

ŻERKÓW

**NA KWARANTANNIE
MOGŁO BYĆ
KILKASET OSÓB** | s. 5

KOTLIN

**NAJPIERW ŚWIĘTOWAŁ
OSIEMNASTKĘ, POTEM
NISZCZYŁ** | s. 4

PRACA

**VOLKSWAGEN
ZAPOWIADA
ZWOLNIENIA** | s. 11

JARACZEWO

**NA STRYCHU ZNALAZŁA
DOKUMENTY PRADZIADKA.
WYGRAŁA** | s. 12

Gazeta LAT 1990-2020

Jarocińska

Nr 22 (1546) 2 czerwca 2020 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



Znani opowiadają o dzieciństwie

Burmistrz Adam Pawlicki, ojciec Kordian, Tomek Jankowski, Beata Skowrońska, Robert Kaźmierczak i nie tylko oni...

s. 16-17

BRUTALNIE ZGWAŁCIŁ



**ŚLEDZCY POCZĄTKOWO PODEJRZEVALI INNĄ OSOBĘ.
CO ZDRADZIŁO PRZESTĘPCĘ?**

2

JAROCIN

DOWÓDCA ODWOŁANY

s. 2



**Co z wakacjami?
Kto może liczyć
na pieniądze
od państwa?**

s. 7



**PRZEBIERAM SIĘ
ZA KSIĘDZA
SZCZERY WYWIAD
Z DARIUSZEM
WENCLAWKIEM**

s. 20-21

PO SĄSIEDZKU

**RODZINNA
OPOWIEŚĆ
O ZBIGNIEWIE
WODECKIM**

s. 18-19



**ZMARŁ
MARIUSZ
MAŁYNICZ**

s. 23

Na wózku odnalazłem swoją wielką pasję

ZMAGAJĄCY SIĘ ZE STWARDNIENIEM
ROZSIANYM JACEK KOSZALIK OPOWIADA
O FOTOGRAFOWANIU I WALCE
Z CHOROBA

s. 13



Fot. Zbyszek Hain

FELIETON

Z DRUGIEJ STRONY

BARTOSZ NAWROCKI - Redaktor Naczelny GJ

XXX lat samorządu

W środę 27 maja minęło dokładnie 30 lat od pierwszych od transformacji ustrojowej wyborów samorządowych w Polsce. W ten sposób ziszcza się zapowiadana przez rząd Tadeusza Mazowieckiego decentralizacja państwa. Kilka miesięcy wcześniej, w marcu, a dokładnie w Dzień Kobiet w życie weszła ustawa o samorządzie gminnym, która do dzisiaj jest podstawą działalności jednostek samorządu terytorialnego. W ten sposób próbowano wcielić w życie zasadę subsydiarności (pomocniczości). Ten proces trwa.

Tamte wybory w wielu przypadkach, również na Ziemi Jarocińskiej, wcale nie przyniosły zmiany władzy. Wielu wcześniejszych naczelników gminy zostawało następnie wójtami (zwłaszcza w mniejszych gminach). Trzeba pamiętać, że o wyborze wójta/burmistrza decydowali nie mieszkańcy w wyborach bezpośrednich, ale pośrednich – taką osobę wyła-

niała na kadencję rada gminy (zmieni się to dopiero w 2002 roku).

Pierwszym burmistrzem Jarocina został Marek Przymusiński, adwokat, działacz opozycji i Komitetu Obywatelskiego. To jego poparła większość ówczesnego składu rady miejskiej w Jarocinie. Przez te lata w samorządzie zmieniło się bardzo dużo (choćby bezpośredni wybór burmistrza czy reaktywacja powiatów) – jedno pozostaje niezmiennie – władza jest blisko nas i to my, wyborcy, co cztery lata (a teraz już co pięć) wystawiamy jej rachunek przy urnie za konkretne dokonania na naszym terenie.

W ciągu tych dekad z samorządem związanych było kilkaset osób. Dla jednych był to zaledwie kadencyjny incydent (choć zdarzały się i krótsze), inni poświęcili tej działalności publicznej znaczną część swojego życia – jak choćby obecny burmistrz Adam Pawlicki z samorządem związany od ponad 22 lat,

czy będący radnym przez siedem kadencji (absolutny rekordzista w przypadku gminy Jarocin) Ryszard Kołodziej. Dość wspomnieć, że żywą historią samorządu jest wójt Nowego Miasta – Aleksander Podemski, który rządzi gminą nieprzerwanie od trzech dekad!

I właśnie o ludziach jarocińskiego samorządu, tych których decyzje miały i mają wpływ na to, co działo i dzieje bezpośrednio wokół nas – czy mamy kanalizację, dostęp do tanich mieszkań, nasze dzieci mają blisko do dobrej szkoły, a droga którą jeździmy jest bezpieczna – pisać chcemy w kolejnych wydaniach. To przecież od nich zależy to, jak się nam żyje na co dzień, zaś ich samorządowy byt, wyłącznie od nas – mieszkańców. Samorząd to przecież nasz wspólny sukces.



Fot. Michał Łuczak

DOWÓDCA AWANSOWAŁ NA PUŁKOWNIKA I ODSZEDŁ Z JAROCINA

W Sali Tradycji odbyła się uroczystość przekazania obowiązków na stanowisku dowódcy 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk. Sytuacja, która obecnie panuje w kraju, spowodowała że miała ona bardzo skromny, kameralny charakter. Były kwiaty, podziękowania, życzenia i prezenty. Ppłk Jarosław Grzesznik służył w jarocińskich koszarach przez 18 lat na

różnych stanowiskach służbowych, a ostatnie 3 lata był dowódcą batalionu. Decyzją przełożonych został wyznaczony na stanowisko służbowe w strukturach Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy. Awansowano go na stopień pułkownika.

Czasowe dowodzenie oraz sztab batalionu przejął mjr Jacek Gochno, który dotychczas pełnił funkcję

zastępcy dowódcy – szefa sztabu. W swoim przemówieniu podkreślił ogromny wkład pracy dla batalionu ustępującego dowódcy. Podziękował również dowódcy 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego za zaufanie i powierzone zadanie, obiecując godne kultywowanie wieloletniej tradycji oraz pielęgnowanie dotychczasowych osiągnięć batalionu.

(16)

WYNIKI KONKURSU

Pokaż nam swój numer i wygraj kosiarkę!

Bardzo dziękujemy wszystkim za tak liczny udział w drugim jubileuszowym konkursie z kalendarza. Dostaaliśmy od Was bardzo wiele uzasadnień, dlaczego to właśnie Wasz trawnik jest najpiękniejszy na świecie. Jednak kosiarka była tylko jedna, więc nasze jury miało bardzo trudne zadanie.

Po naradach nasze jury postanowiło nagrodzić **PANIĄ IWONĘ FIDURĘ**.

Odpowiedź Pani Iwony: „... a na pewno w moim powieści. Żeby zachwycał swym kolorem i miękkością stałe, należy go przycinać kosiarką – solidnie i wytrwale! Lecz moja kosiarka już nie domaga, więc mój trawnik nowego sprzętu wymaga.”

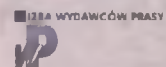
Pani Iwono serdecznie gratulujemy i skontaktujemy się telefonicznie w celu ustalenia szczegółów odbioru nagrody.

Wszystkim jeszcze raz dziękujemy i zachęcamy do udziału w naszych konkursach w przyszłości.



Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X
nakład: 8200 egz.



ADRES REDAKCJI
83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31
e-mail: redakcja@gazetajarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki b.nawrocki@gazetajarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz a.legowicz@gazetajarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszewski j.kaliszewski@gazetajarocinska.pl

REDAKCYJNE ZESPÓŁY:
Anna Koniczna, Anna Kopra-Figiel, Beata Frąckowiak-Piotrowicz,
Aleksandra Płaczek, Piotr Piotrowski, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowska

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Karolina Muszalska, Jakub Niemcewicz, Iwona Nowicka,
Franciszek Tomczak, Anna Polonowska

GRUPA, SKŁAD I ZAPRAWY
(82) 748-86-48
Barbara Dzierżyna b.dzierzyn@gazetajarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@gazetajarocinska.pl
Błażej Ciesielski
b.ciesielski@gazetajarocinska.pl

BIAŁA BENIANY
tel. (82) 747-47-47
Artur Antczak (508) 336 9221
a.antczak@gazetajarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (506) 082 7722
a.wlodarczyk@gazetajarocinska.pl

SKRZYNIKA WYNIKÓW
500/191-014

PUNKTY PRZYJĘCIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (82) 740-80-88
Kaliń. Skł. Przemysław, H. Łyskowska, ul. Rymarkiewicz 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

ADMINISTRACJA: - Justyna Kurzawa, tel. (82) 748-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jarzyński, tel. (82) 748-86-40

DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, ul. Mahowa 158, 80-175 Poznań

WYDAWCA
Polska Press Odczyn Wydawniczy Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowski

SEKRETARIAT
Katarzyna Piechala (82) 747-15-31
k.piechala@gazetajarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skrócenia i dostosacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (10 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną – do 20 grudnia, ewentualnie później prosimy kierować na adres: kolportaż@gazetajarocinska.pl



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

JAROCIN

W PARKU POWSTAJĄ ALEJKI. OD LIPCA BĘDĄ BUDOWAĆ AMFITEATR

Na terenie za pałacem Radolińskich trwają prace związane z odtworzeniem historycznego układu alejek, które przez kilkadziesiąt lat zarażały, aż całkowicie zniknęły. Zachowały się jednak plany, które posłużyły projektantom do odtworzenia przebiegu ścieżek. Na etapie projektowania rozważane były różne rozwiązania dotyczące nawierzchni. Park Radolińskich jest obiektem zabytkowym i wszystkie kwestie wymagały uzgodnień z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Ostatecznie wybrane zostały nawierzchnie naturalne, budowane z różnych frakcji kruszyw kamiennych. Korzystanie z alei powoduje, że nawierzchnia jest bardziej ubita, ale nawet wtedy nie traci właściwości szybkiego przepuszczania wody. To rozwiązanie zostało już wprowadzone w życie w parku im. mjr. Zbigniewa hr. Ostroroga-Gorzeńskiego, znajdującego przy skrzyżowaniu ulic Hallera i Śródmiejskiej. Prace prowadzą jako podwykonawcy jarocińska firma Tom-Bruk Tomasz Kaczmarek i Granit ze Strzegomia.

W lipcu ma się rozpocząć renowacja ruin kościoła św. Ducha, budowa amfiteatru i zagospodarowanie terenu.



W Jarocińskim parku trwa odtwarzanie dawnego układu alejek

W miejscu zburzonego powstanie nowy, ale zbudowany w zupełnie innym stylu.

Koncepcja realizuje założenie „maksimum zieleni – minimum betonu”. Teren amfiteatru będzie wyposażony w system nawadniania, aby nawet w upalne lato utrzymywać w dobrym stanie nawierzchnie trawiaste.

Obiekt zostanie oświetlony i objęty systemem monitoringu oraz nieodpłatnym dostępem

do internetu. Od ulicy Parkowej do Zamkowej, równolegle do alei grabowej, zostanie wybudowana droga pieszo-rowerowa z oświetleniem. Pozwoli ona

na bezpieczną komunikację pieszą i rowerową od ulicy Poznańskiej (na wysokości kościoła św. Marcina docelowo powstanie

przejście dla pieszych) z os. 1000-lecia.

W ramach zadania zostaną poddane konserwacji i zabez-

pieczeniu także ruiny 500-letniego kościoła św. Ducha. Będzie to wymagało wykonania wielu bardzo żmudnych prac polegających na hydroizolacji fundamentów, oczyszczaniu i zabezpieczeniu cegieł, przebudowie korony murów. Wokół powstaną ścieżki łączące się z układem komunikacyjnym amfiteatru i parku, a także z ulicami Zamkową i Parkową. Wykonawcą inwestycji jest firma Park-M Poland ze Starego Sącza. Obecnie przeprowadzane są prace geodezyjne. Planowany termin zakończenia inwestycji, który wyznaczono na 30 kwietnia 2021, nie jest zagrożony.

Fot. Lidia Schowicz

NOWE MIASTO

ROZSTAWILI STOLIKI DLA RADNYCH ZAMIAST KUPOWAĆ IM TABLETY

Radni nowomiejscy nie zdecydowali się na zakup sprzętu do zdalnego głosowania - tabletów wraz z oprogramowaniem.

- Wraz z panem Maciejem Kuderczakiem, dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury, który pomaga mi w organizacji posiedzeń sesji i komisji, szukaliśmy najlepszego i najbezpieczniejszego rozwiązania - mówi Julita Ciarcińska, podinspektor ds. rady gminy w Urzędzie Gminy w Nowym Mieście nad Wartą. - Po konsultacjach z firmą, która udostępnia nam usługę streaming, postanowiliśmy, że nowomiejscy radni będą pracować na posiedzeniach sesji w GOK-u przy maksymalnie rozstawionych stolikach, zachowując tym samym odpowiednie odległości od siebie.

Zakupiono wysoki statyw do kamery, aby osiągnąć szerzy zasięg obrazu oraz dłuższe okablowanie do terminali służących do głosowania. Radni zasiedli przy osobnych stolikach z zachowaniem 1 metra odległości od siebie. Na posiedzeniach każdy radny ma założoną maseczkę. Są też jednorazowe rękawiczki i płyn do dezynfekcji.

(akf)

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

WIELKA ZBIÓRKA NA POMOC DZIECIOM CHORYM I NIEPEŁNOSPRAWNYM Z ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

akcja wesołych ogrodników
1-30 czerwca 2020
FUNDACJA OGRÓD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

OGROD MARZEN

wejdź na portal zrzutka.pl

i poszukaj Akcja Wesołych Ogródników 2020

ROZBITY BUS W ROWIE. CZTERY OSOBY W SZPITALACH

33-latkowi policja zatrzymała prawo jazdy po tym, jak busem uderzył w drzewo. W wypadku ucierpiały cztery osoby.

Bus w rowie, rozbity o drzewo, a w nim uwięziona jedna osoba oraz cztery poza pojazdem. Taki widok zastali ratownicy, którzy otrzymali wezwanie do Gminy Jarocin w nocy ze środy na czwartek. Aby uwolnić pasażera z dość mocno zniszczonego busa, który wypadł z drogi krajowej nr 15, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego.

Poszkodowany został przekazany Zespołowi Ratownictwa Medycznego i trafił do szpitala. Prócz niego hospitalizacji wymagały jeszcze trzy inne osoby. Rannych przewieziono do szpitali w Krotoszynie (3 osoby) i Jarocinie (1 osoba).

Prócz straży pożarnej i pogotowia ratunkowego na miejscu zdarzenia pracowali policjanci, którzy ustalili okoliczności zdarzenia. - 33-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego kierujący mercedesem sprinterem z nieustalonych przyczyn zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Kierowca auta był trzeźwy. Policjanci zatrzymali 33-latkowi prawo jazdy. Busem podróżowali obywatele Polski i Ukrainy.

(era)



PRYZNAŁ SIĘ DO BRUTALNEGO GWAŁTU. PROKURATOR ZAŻĄDA MAKSYMALNEJ KARY

PIJANY I ODURZONY 32-LATEK BRUTALNIE ZGWAŁCIŁ MIESZKANKĘ JAROCINA. Prokuratura: Będziemy się domagać maksymalnej kary.

Przed nami sądowy finał okrutnego przestępstwa o charakterze seksualnym z lipca ubiegłego roku. Jarocińska prokuratura właśnie zakończyła śledztwo. Chodzi o zdarzenie, do którego doszło na ulicy Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie.

ZATRZYMAŁ SIĘ, ODJECHAŁ

Zapadał zmrok. Mieszkanica miasta szła chodnikiem wzdłuż drogi krajowej. Wypatrzył ją pijany i odurzony 32-latek, po czym zaatakował. Kobieta szarpała się z mężczyzną. Miało to widzieć wielu kierowców, którzy przejeżdżali „krajówką”. Nikt nie zareagował. - Kiedy poszkodowanej udało się uciec, wybiegła na środek ulicy. Zatrzymała pojazd. Jeden z kierowców uchylił szybę w samochodzie, a kiedy pokrzywdzona poprosiła go, żeby jej pomógł, to ten zamknął szybę i odjechał. Nawet nie zadzwonił na policję - opisywała wtedy asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Wystraszona i roztrzęsiona kobieta dotarła do jednego z punktów handlowo-usługowych w okolicy ronda.

TAM KTOŚ ZADZWONIŁ NA POLICJĘ

Półtorej godziny po zdarzeniu w rękach policji był 41-latek, który nie przyznawał się do ataku i gwałtu na kobiecie. - Został przesłuchany przez prokuratora i złożył wyjaśnienia, które będą podlegały dalszej weryfikacji. Sama treść wyjaśnień nie jest jednoznaczna. W zakresie samego czynu nie potwierdził swojego sprawstwa - informował kilka miesięcy temu prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. Ofiara rozpoznała w nim napastnika. Jednak to nie on okazał się sprawcą.

Śledczy zabezpieczyli materiał genetyczny do analizy. Jej wyniki nie pozostawiły wątpliwości. Osadzony w areszcie 41-latek nie jest sprawcą. - W momencie wpłynięcia wyników badań DNA i kontynuowania postępowania wytypowano właściwego sprawcę - informuje prokurator. W ręce policji trafił po trzech tygodniach od zdarzenia. Śledczy wyjaśnia, że błędna identyfikacja sprawcy wynikała zapewne z traumy,

Amerkańscy psychologowie społeczni Bibb Latane i John Darley stworzyli pięcioetapowy Model Niesienia Pomocy. Zgodnie z nim - żeby ktoś Ci pomógł, musi:

- 1. ZAUWAŻYĆ**
że coś się wydarzyło (często pośpiech, zamyślenie temu nie sprzyjają)
- 2. ZINTERPRETOWAĆ SYTUACJĘ**
jako niebezpieczną dla innych
- 3. PODJĄĆ OSOBISTĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ**
(często brakuje odwagi, żeby to uczynić)
- 4. UZNAĆ, ŻE POTRAFIMY POMÓC**
(np. jeśli ktoś nie oddycha, nie każdy będzie czuł się na siłach, żeby zrobić sztuczne oddychanie)
- 5. PODJĄĆ DZIAŁANIE**
oceniając ewentualne koszty, które z tego wynikają np. jeśli świadek uzna, że mężczyzna atakujący kobietę jest zagrożeniem także dla niego - może zrezygnować

którą przeżyła pokrzywdzona. Czy pomocny okazał się monitoring? Czy 32-latek był już notowany w policyjnych kartotekach? Tego śledczy nie ujawniają.

PROKURATURA CHCE MAKSYMALNEJ KARY

Właśnie jarocińska prokuratura skierowała akt oskarżenia przeciwko 32-latkowi z Jarocina. - W oparciu o poczynione ustalenia mężczyźnie zarzucono dopuszczenie się wyjątkowo brutalnego zachowania o charakterze seksualnym na szkodę pokrzywdzonej. Z uwagi na jej dobro nie chciałbym epatować opisem dramatycznych zdarzeń - podkreśla prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskiej.

Oskarżony przyznał się do stawionych zarzutów. - Mając na względzie, że sprawca dopuścił się tego czynu będąc w stanie nietrzeźwości i pod wpływem działania środków odurzających wnioski o dożywocie kary będą w maksymalnym wymiarze kary - zapowiada prokurator. Kodeks karny przewiduje za to przestępstwo 12 lat więzienia. Oskarżony od momentu ujęcia przebywa w areszcie.

(era)

KOTLIN

NAJPIERW ŚWIĘTOWAŁ 18. URODZINY, A POTEM ZNISZCZYŁ ELEWACJE KILKU BUDYNKÓW

BYŁ PIJANY. POPROSIŁ KOLEGĘ, ABY WOZIŁ GO PO GMINIE, A ON SPRAYEM MALOWAŁ ELEWACJE BUDYNKÓW I SAMOCHODY.

18-latek z gminy Kotlin tak świętował wejście w dorosłe życie, że zaprowadziło go to na salę sądową. Co się stało? Pod koniec kwietnia policja otrzymała zgłoszenie o zniszczeniu elewacji remizy w Twardowie i sali wiejskiej w Sławoszewie w gminie Kotlin. Na ścianach wymalowano sprayem

wulgarnie określenia. Nie oszczędzono też prywatnego budynku mieszkalnego w Twardowie oraz dwóch samochodów zaparkowanych w Kotlinie.

O zniszczeniu mienia gminnego policję poinformował wójt Kotliny, który wielokrotnie publicznie zapowiadał, że nie będzie odpuszczał wandalom. Podobnie jak w przypadku innych sytuacji i tym razem udało się ustalić sprawców.

Najpierw wpadł 18-letni mieszkaniec gminy Kotlin. Potem ujęto o rok

starszego jego kompana z gminy Dobrzyca. 18-latek usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. - Jego kolega odpowie za pomocnictwo w popełnieniu przestępstwa. 19-latek był kierowcą podejrzanego. Wziął go, widział, jakich czynów się dopuszcza i w żaden sposób nie zareagował - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

18-latek zeznał policji, że przestępstwa popełnił pod wpływem alkoholu. Kilka dni przed zdarzeniem obchodził

18. urodziny. Kiedy lokalna społeczność dowiedziała się, kto dopuścił się tych czynów, nie mogła w to uwierzyć. - To był dobry uczeń. Nigdy nie było z nim żadnych problemów. Co się z nim porobiło? - mówi jedna z mieszanek gminy, która osobiście zna podejrzanego.

Straty łącznie wyceniono na około 15 tys. zł, w tym 12,5 tys. na szkodę samorządu kotlińskiego.

Mężczyznom grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

(era)

W MICKIEWICZOWSKIM CENTRUM TURYSTYCZNYM W ŻERKOWIE UTWORZONO MIEJSCE ZBIOROWEJ KWARANTANNY. Taką decyzję podjął wojewoda wielkopolski, Łukasz Mikołajczak. Finasowaniem pobytu osób izolowanych zajmuje się urząd wojewódzki. Liczba osób, które poddane zostały izolacji w Żerkowie nie jest znana. Mówi się, że mogło już tam przebywać kilkaset osób.

W marcu całą Polskę obiegła informacja, że zbiorowa kwarantanna pasażerów autobusu jadącego z Niemiec odbędzie się w Żerkowie. Była to pierwsza tego typu sytuacja w kraju. Mieszkańców obleciał błąd strach. Pojawily się skrajne emocje. W mediach społecznościowych zamieszczono pytania: Dlaczego Żerków? Kto wydał taką decyzję? Fala krytyki spadła na urząd miejski: „Jak można było podjąć tak bezmyślną decyzję i kazać tych ludzi przywieźć do nas. Mamy swoją władzę” – pisali internauci.

Z czasem wszystko się uciszyło, choć wojewoda wydał drugą decyzję, zgodnie z którą MCT ma być miejscem kwarantanny do odwołania. – Nie wiemy, jak długo będzie się odbywała kwarantanna w naszym hotelu. Za pierwszym razem, kiedy przyjechał do nas autokar z pasażerami, to wojewoda wyznaczył tylko dwa dni na odosobnienie – zapewnia burmistrz Michał Surma. – W kolejnej decyzji, jaką otrzymaliśmy od wojewody nie ma podanej daty końcowej, tylko „do odwołania”.

SKIEROWANIE NA IZOLACJĘ ZBIOROWĄ

Wiadomo, że w hotelu przy MCT przebywają głównie osoby powracające z zagranicy, które zadeklarowały, że nie mogą odbyć kwarantanny w domu. W tym wypadku decyzją o objęciu kwarantanną zbiorową i wskazaniem miejsca jej odbywania zajmuje się wojewoda. To właśnie on zobowiązał samorządy do stworzenia miejsc izolacji dla osób, które z powodu wspólnego zamieszkiwania z osobami z grupy podwyższonego ryzyka bądź braku wsparcia ze strony najbliższych nie były w stanie jej odbywać w warunkach domowych. Faktem jest, że tego typu izolacja ze względu na przebywanie często w nieznanym miejscu skutkuje znacznym dyskomfortem psychicznym. Choć nie wiadomo, jakimi kry-

Na kwarantannie w MCT mogło być kilkaset osób



Policjanci z wydziału prewencji monitorują przestrzeganie kwarantanny przez osoby przebywające w izolacji

KINGA HYŻOREK
kierownik Zakładu
Aktywności Zawodowej
„Promyk” w Żerkowie



Pościel, którą otrzymujemy z MCT, jest od osób odbywających kwarantannę, które wróciły z zagranicy, a nie zakażonych wirusem. Niemniej jednak ustalone zostały wewnętrzne procedury, które mają zabezpieczyć naszych pracowników. Osoby w pralni swoje czynności wykonują w fartuchach ochronnych, rękawiczkach, maseczkach i goglach. Pościel najpierw poddawana jest tygodniowemu leżakowaniu w specjalnym pomieszczeniu. Dopiero po tym okresie trafia do pralni. Po włożeniu prania do pralki jej zewnętrzna część jest również dezynfekowana specjalnym środkiem. Z informacji, jakie uzyskałam z jarocińskiego sanepidu – u wynika, że białina pościelowa wyprana w detergencie w 60 stopniach jest wolna od wirusów i nie stwarza zagrożenia.

teriami wyboru kieruje się wojewoda, wskazując miejsce odbywania izolacji, to w MCT większość osób pochodzi z naszego terenu. – Wiem tylko, że jak osoba, która miała odbyć kwarantannę deklarowała, że mieszka w pobliżu Żerkowa, to wojewoda raczej przychylił się do ich prośby – informuje Michał Surma.

Osoby przebywające w odosobnieniu, tak jak każdy mieszkaniec gminy, podlegają opiece Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żerkowie. Do zadań pracowników tej placówki należy zapewnienie im bieżących zakupów. – Telefonicznie zbierane są zamówienia. Pieniądze za zakupy przekazywane są w specjalnie przygotowanych woreczkach, w które zaopatrzeni są wszyscy przebywający na kwarantannie – opowiada burmistrz.

Hotel należący do Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego znajduje się na uboczu miasteczka. Być może to skłoniło wojewodę wielkopolskiego do zorganizowania w nim

zbiorowej kwarantanny. Całość jest ogrodzona, ochronę na stałe zapewnia wojsko i policja. Ta z kolei dodatkowo monitoruje przestrzeganie kwarantanny przez izolowanych. – Nie mieliśmy przypadków złamania zasad izolacji przez przebywające osoby w żerkowskim hotelu – zapewnia Agnieszka Zaworska, oficer prasowy z KPP w Jarocinie. – Wszystko odbywało się bez problemów – dodaje. Pod budynek czasem podjeżdża karetka pogotowia, lecz wbrew opinii miejscowych nie z powodu zdiagnozowania u kogoś COVID-19. Izolowani również wymagają zwykłej pomocy medycznej. Mówi się, że stres, w jakim żyją, powoduje niebezpieczne dla ich życia skoki ciśnienia. W MCT nie ma pracowników i recepcjonisty. Izolowani przyjeżdżając na kwarantannę mają odgórnie wskazany numer pokoju, którego nie mogą opuszczać przez okres dwóch tygodni.

Osobom poddanym kwarantannie wydawane są trzy posiłkiienne.

Przygotowuje je hotelowa kuchnia, a dania pozostawiane są pod drzwiami pokoi. W ten sam sposób odbierane są worki ze śmieciami. Czynności takie jak pranie własnej bielizny i rzeczy izolowani muszą robić sami, natomiast pościel po skończonej kwarantannie przewożona jest do miejscowej pralni prowadzonej przez Zakład Aktywności Zawodowej „Promyk”.

Odpowiedzialność finansowa za zbiorową kwarantannę spoczywa na Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim, jednym słowem można rzec, że na podatnikach. Paradoksalnie dzięki takiemu obrotowi sytuacji hotel MCT mógł przetrwać bardzo trudny okres pandemii, który dosłownie pogrążył branżę hotelarską. – Prawda jest taka, że MCT przez dwa miesiące trwania pandemii nie zarobiło ani złotówki – zapewnia burmistrz. – Wszystko było zamknięte: hotele, kręgielnia i restauracja Morena – dodaje.

KARINA MUSZALSKA

ŻERKÓW

80 laptopów dla uczniów. Będzie drugie rozdanie

ŻERKÓW PRZYSTĄPIŁ DO PROGRAMU „ZDALNA SZKOŁA+”. W REZULTACIE POZYSKAŁ JUŻ 160 TYS. NA ZAKUP laptopów dla uczniów gminnych szkół oraz tych prowadzonych przez stowarzyszenia.

Wybuch epidemii SARS-CoV-2 oraz sytuacja epidemiologiczna w kraju wymusiły zamknięcie szkół. Od wielu tygo-

dni uczniowie zamiast siedzieć w szkolnych ławkach uczyć się w domu przed komputerem. Niestety wielu z nich nie posiada odpowiedniego sprzętu. Ministerstwo cyfryzacji uruchomiło więc program „Zdalna szkoła+”, który umożliwia samorządom zakup laptopów i tabletów do szkół. Całość finansowana jest z budżetu Unii Europejskiej.

Wniosek do wspomnianego

programu złożyła również gmina Żerków. W pierwszym rozdaniu otrzymała kwotę 70 tys. zł. Zakupiono więc 35 laptopów, które trafiły do szkół publicznych oraz stowarzyszeniowych. O tym, ile komputerów otrzyma każda ze szkół decydowała liczba uczniów w danej placówce.

Tym razem żerkowski urząd pozyskał aż 90 tys. zł. – Otrzymaliśmy już decyzję. Jesteśmy



na tak zwanej liście rankingowej i czeka nas podpisanie umowy – poinformował burmistrz Michał Surma. W planach jest zakup 45 komputerów. Wystosowane zostało zapytanie ofertowe, a termin ich składania upływał 29 maja. Z informacji uzyskanych z urzędu wiemy, że jest ich aż kilkanaście. Czas realizacji zadania zakończy się 12 czerwca.

(kar)



Fot. Anna Kozłowska

Biuro SLD
- przy ul. Wyszyńskiego 4
w Jarocinie - czynne będzie
w każdy poniedziałek,
w godzinach od 18.00 do 19.00

MOŻNA ZNOWU PRZYSĆ DO BIURA POSŁA

Od czerwca „normalnie” ma być czynne biuro SLD w Jarocinie.

- Koronawirus spowodował, że na dwa miesiące zostaliśmy wyłączeni. Podjęliśmy jednak decyzję, że od 1 czerwca biuro wraca do normalnej pracy, oczywiście - z pełnymi zabezpieczeniami - z użyciem maseczek, zachowaniem odpowiednich odległości - powiedział poseł SLD Wiesław Szczepański.

Podczas wizyty w biurze SLD w Jarocinie mówił m.in. o zbliżających się wyborach prezydenckich, o konieczności zrehabilitowania gminom utraty wpływów z tytułu PIT i CIT oraz o przyznaniu wsparcia dla Kół Gospodyń Wiejskich - w tym roku przeznaczono na ten cel w budżecie państwa 40 mln zł. - Trzeba się zarejestrować i można otrzymać ok. 3 tys. zł na działalność. Rząd planuje, że w tym roku powinno skorzystać z dofinansowania prawie 11,5 tys. KGW, o 25 % więcej niż w ubiegłym roku - podkreślił poseł.

Wspomniał też o drugiej, przyjętej niedawno, ważnej ustawie dotyczącej zwalczania przemocy w rodzinie. - Pozwala ona dzisiaj zabierać z domów, wyprowadzać do ośrodków odosobnienia osoby, które znęcają się nad swoimi bliskimi - wyjaśnił parlamentarzysta.

(akf)

JARACZEWO

ZNIKOME ZAINTERESOWANIE OPIEKĄ W PRZEDSZKOLU I ŻŁOBKU

Jedna szkoła podstawowa w gminie Jaraczewo prowadzi zdjęcia opiekuńczo-wychowawcze. Niewielu rodziców zdecydowało się na posłanie swoich pociech do żłobka i przedszkoli.

Ponad dwa miesiące były zamknięte szkoły, przedszkola oraz żłobki. Na początku maja rząd zezwolił pod określonym rygiem sanitarnym na otwar-

cie placówek dla najmłodszych. Jak ta sytuacja wygląda w gminie Jaraczewo? Niewielu rodziców zdecydowało się powierzyć dzieci pod opiekę przedszkoli i żłobka.

Najpierw ruszył oddział przedszkola w Panience. Na razie uczęszcza tam pięcioro dzieci, a docelowo ma być siedmioro. Przed pandemią z opieki korzystało 25 dzieci.

Setka maluchów chodziła do jaraczewskiego przedszkola. Od poniedziałku z zajęć korzysta tylko sześcioro. Nie ma chętnych na opiekę w Niepublicznym Przedszkolu w Noskowie oraz oddziale w Górze. Do przedszkola w Rusku było chętne tylko jedno dziecko, ale ostatecznie mama zrezygnowała. Od 1 czerwca jest zapisana dwójka dzieci

do przedszkola w Wojciechowie. Z kolei do żłobka będzie chodziło czworo dzieci.

Od 25 maja na zajęcia opiekuńcze do szkół mogą wrócić uczniowie klas I-III. Ostatecznie miały o tym zdecydować samorządy. Na wznowienie działalności opiekuńczo-wychowawczej zdecydowała się Szkoła Podstawowa w Górze - w klasie III - 4 uczniów. (era)

INTERWENCJA

ZJAZDY DOKOŃCZĄ, JAK PRZEJMĄ GRUNT. A CO TERAZ?



PRZEZ BLISKO TRZY TYGODNIE MIESZKAŃCY KILKU POSESJI PRZY UL. DWORCOWEJ W MIESZKOWIE nie mogli na nie wjechać ani wyjechać z nich autem. Powód? Zjazdy do działek wykonano częściowo, bo jak twierdzą powiatowi urzędnicy, stan prawny gruntu jest nieuregulowany.

- Na mojej posesji i na sąsied-

nich nie dokończono zjazdów, ponieważ nie jesteśmy ujęci w projekcie inwestycji - mówi Henryk Krawczyk. Podobnie jak pięciu innych właścicieli posesji przy ul. Dworcowej w Mieszkowie nie zostawia suchej nitki na powiatowych urzędnikach. Samorząd przebudowuje odcinek ul. Dworcowej od skrzyżowania z ulicą Osiecką do przejazdu kolejowego. Prace obejmują

układanie chodnika i nawierzchni bitumicznej. Inwestycja ma się zakończyć do 30 czerwca.

Kilku właścicieli posesji z niedowierzaniem patrzyło, jak zjazdy do ich nieruchomości są wykonywane tylko częściowo. - Na mojej posesji i na sąsiednich nie dokończono zjazdów, ponieważ nie jesteśmy ujęci w projekcie inwestycji. Nie wiadomo, do kogo należą te

grunty: powiatu, gminy czy Skarbu Państwa. Wszyscy zebraliśmy się w celu zaprezentowania. Do 50. numeru wszyscy mają zrobione do granicy posesji, a nam zrobiono do połowy wjazdu. Po prostu nas pominięto. Musimy chodzić po wertepach, nie możemy wjechać ani wyjechać samochodem - denerwuje się Henryk Krawczyk. Wtórzy mu Alicja Zaworska. - Gmina mówi, że to nie jest ich. Tak samo twierdzi powiat. Teraz okazuje się, że teren należy do Skarbu Państwa - dodaje kobieta.

Powiatowi urzędnicy twierdzą, że wszystkie zjazdy na ulicy Dworcowej w Mieszkowie są przebudowywane zgodnie z projektem - do końca działki drogowej stanowiącej własność powiatu jarocińskiego. „W przypadku zjazdów do kilku posesji pomiędzy działką należącą do powiatu jarocińskiego a działkami prywatnymi istnieje pas gruntu o nieuregulowanym stanie prawnym, dlatego przebudowa tych zjazdów nie jest realizowana do linii płotów” - odpowiada na piśmie Sabina Doga ze Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Urzędnicy zapowiadają, że wystąpią ze stosowanym wnioskiem do wojewody, żeby ten uporządkował stan prawny działek, a wykonanie zjazdów do granic nieruchomości będzie możliwe, kiedy grunt będzie własnością powiatu.

W ubiegłym tygodniu kruszywem wyrównano wysokość przebudowanych zjazdów z terenem nieruchomości prywatnych. (era)

OGŁOSZENIA

SERWIS • KOMIS • CZĘŚCI • AKCESORIA



MOTOSTODOŁA

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA WSZYSTKICH MAREK MOTOCYKLA

Motocykle Skutery Quady

ul. Floriańska 4a
63-720 Koźmin Wlkp.tel. 604 625 768, 698 625 572
Godziny otwarcia: Pon - Pt 9 - 17, Sobota 9 - 13
www.motostodoła.com

www.JAN-MAR.pl

- MOTOROWERY
- MOTOCYKLE
- SKUTERY

części - największy wybór
serwis, naprawy

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83 tel./fax 62-722-02-29
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61 tel./fax 65-571-91-61

Mimo wielkich oczekiwań i chyba jeszcze większych nadziei, że uda się odpocząć, odreagować na wymarzonych zagranicznych wakacjach, wiele osób zaczyna zgłaszać się do biur podróży, by zmienić plany. Zbyt niestabilna sytuacja sprawia, że nie chcą ryzykować zdrowia, ale także utraty często nawet kilkutyśnięcznych zaliczek.

TO MIAŁY BYĆ WAKACJE ŻYCIA...

Karolina z rodziną miała tegoroczne wakacje spędzić w Albanii. Dokonała rezerwacji w styczniu i wpłaciła 800 zł zaliczki. Ani ona, ani nikt inny nie brali pod uwagę scenariusza z epidemią. Marzyli o tym wyjeździe. To miała być kolejna przygoda życia. – Kiedy w marcu zaczęły się zachorowania, nie myśleliśmy wtedy o urlopie – mówi Karolina. – Nie przypuszczaliśmy także, że to wszystko będzie miało taką skalę i zasięg. Mieliśmy wylecieć 13 lipca. Cały wyjazd organizuje biuro podróży. W tej chwili wszystkie wyloty z tego biura są odwołane do 10 czerwca. Nie wiemy, co dalej. Zgodnie z umową mamy możliwość jednej zmiany terminu wakacji. Mam czas do piętnastego czerwca, żeby podjąć ostateczną decyzję – dodaje.

Biuro podróży proponuje Karolinie zamianę tegorocznego wyjazdu na wczasy w 2021 roku. Dostała ofertę podróży do innych miejsc, niestety za wyższą cenę. Kobieta wysłała e-maile, na które biuro odpowiada, ale nie są to pełne informacje. – Najpierw sama szukałam rozwiązań w internecie, na różnych forach i dopiero pisałam do naszego organizatora – opowiada kobieta. – W końcu zdecydowałam się na odłożenie wakacji na przyszły rok. Nie wiem jeszcze gdzie, wybiorę jak będzie już dokładna oferta, zresztą zachowuję prawo do jednej zmiany. Z zastrzeżeniem jednak, że wybrana przeze mnie opcja nie może być tańsza więcej niż 10% obecnej. Jeżeli moja wycieczka kosztuje teraz 8000, to nowa nie może być tańsza niż 7.200. Przypuszczam, że wyjazd będzie droższy, nie tańszy, bo takie są teraz ceny. Dlatego będę musiała różnicę dopłacić do wcześniejszej zaliczki – dodaje.

Tegoroczne wakacje Karolina z mężem i dwójką dzieci spędzą w kraju. Będą to częstsze, ale krótsze – kilkudniowe wypady nad morze albo w góry.

NIKT NIC NIE WIE, CZYLI...

Jednym z podstawowych problemów organizacyjnych tegorocznych wakacji jest trudność w przemieszczaniu się. Dotyczy to zwłaszcza wyjazdów międzynarodowych. W każdym biurze wygląda to trochę inaczej, generalnie jednak nie polecimy nigdzie przynajmniej do połowy czerwca. – Na tę chwilę mamy problem – mówi pracownica biura turystycznego. – Nikt nie wie, co będzie dalej. Nie można nic pewnego ustalić. Każdy z naszych klientów wpłacił jakąś zaliczkę, w zależności od wyjazdu od kilkuset złotych do kilkunastu tysięcy. Te osoby boją się o swoje pieniądze i to jest dla nas zrozumiałe. My w biurze chcielibyśmy zapewnić, że loty np. we wrześniu się odbędą, ale nie możemy tego zrobić. Nikt nie może – dodaje. Decyzja tak naprawdę należy do samego klienta biura podróży. Ma kilka opcji do wyboru, tylko... trzeba dokładnie znać warunki umowy.

WAKACJE DOPIERO ZA ROK ALBO...

Klienci od biur podróży dostali kilka możliwości do wyboru. Większość naj-

CO Z NASZYM WAKACJAMI?

WCHODZIMY W KOLEJNY ETAP ODMRAŻANIA GOSPODARKI. CZY TO JEDNAK OZNACZA, że mamy szansę w tym roku na bezstroskie i bezproblemowe wakacje w każdej części świata?



większych touroperatorów (Itaka, Tui, Rainbow) już w kwietniu wprowadziła do swojej oferty propozycje na rok 2021. Po to, by dać alternatywę tym klientom, którzy z powodu sytuacji wywołanej epidemią nie będą chcieli w tym roku nigdzie lecieć. Część osób tak właśnie robi. Kolejną opcją jest voucher do wykorzystania w przeciągu roku od daty jego otrzymania. Czyli mieliśmy lecieć na wakacje 12 lipca 2020 roku i najpóźniej do tego samego dnia, rok później musimy zarezerwować inny wyjazd. Istnieje także możliwość całkowitej rezygnacji i zwrot zaliczki. Jednak, czy otrzymamy 100% wpłaconej kwoty i kiedy to nastąpi?

1. ZWROT WPŁACONEJ ZALICZKI

Biuro podróży, zgodnie ze specustawą, ma obowiązek zwrotu zaliczki w okresie do 194 dni.

Jednak trzeba pamiętać, że biuro podróży, w którym kupowaliśmy wyjazd, to tylko pośrednik. Dlatego może ewentualnie pomóc wypełnić i wysłać wniosek o zwrot, natomiast pieniędzy nam nie wypłaci. One muszą zostać zwrócone na konto. Co ważne, stosowne oświadczenie w miejscu wykupowania wakacji musi złożyć osoba, która była wcześniej wpisana na wakacyjnej umowie. To nie koniec. Klient jednorazowo nie otrzyma 100% kwoty. Założmy, że wpłacił tysiąc złotych zaliczki. Z tego koszty wakacji stanowią 500 zł i tylko to zostanie mu zwrócone od touroperatora.

2. UBEZPIECZENIE ZWRACANE ODDZIELNIE

Druga część zaliczki to koszty ubezpieczeń np. zdrowotnego i od kosztów rezygnacji. Dlatego, jeśli chcemy zwrotu ubezpieczenia zdrowotnego, za wycieczkę, która się nie odbyła, to musimy prosić o to samego ubezpieczyciela np. w przypadku Tui to jest Allianz itd. Również w przypadku, kiedy przenosimy wakacje powinniśmy ubezpieczyciela o tym poinformować, by nie ponosić kolejnych kosztów.

Trochę inaczej wygląda zwrot ubezpieczenia od kosztów rezygnacji, czyli możliwość rezygnacji nawet dzień przed wylotem z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Jest ono dość drogie i wynosi w granicach 500 zł, ale jest często wykupowane. W przypadku opcji jego odzyskania, również piszemy do ubezpieczyciela. To ubezpieczenie jednak „konsujemy” już od chwili podpisania umowy do czasu wyjazdu. Dlatego w przypadku ubiegania się o jego zwrot, zostaną obliczone rzeczywiste koszty i nie będzie to cała kwota, a tyle, ile z niej zostało na dzień składania wniosku. Ubezpieczenie od kosztów rezygnacji zawiera listę tzw. sytuacji życiowych, które nas uprawniają do bezpłatnego odwołania wyjazdu. Co ciekawe, epidemia się na niej nie znajduje.

3. JEŻELI NASZ LOT NIE ZOSTAŁ ODWOŁANY...

W normalnych warunkach około 40 dni przed wyjazdem musielibyśmy wpłacić resztę kosztów wakacji. Obecnie, biorąc pod uwagę niepewność sytuacji, czas ten

WAKACJE 1000 +

Planowany przez Rząd program mający ułatwić Polakom wyjazd na wakacje, a jednocześnie wspomóc branżę turystyczną, przechodzi kolejną metamorfozę. Początkowo biuro turystyczne miały otrzymać osoby zatrudnione na etat, których zarobki nie przekraczają 5200 zł brutto, obecnie jest to 4 tys. brutto i to nadal jedynie w fazie projektu. Ponadto projekt ustawy zakłada, że 90% jego wartości, czyli 900 zł, sfinansuje państwo, a resztę, czyli 100 zł dołoży pracodawca. Na co będzie można ewentualnie wykorzystać boni: na noclegi, touroperatora, wstępy do muzeów, galerii, jednak tylko na terenie kraju. Niestety już pojawiają się komentarze, że z powodu kryzysu trudno będzie „spiąć” budżet na tyle, żeby znaleźć dodatkowe miliardy na boni turystyczny. Z wyliczeń ministerstwa wynika, że z programu w początkowej fazie projektu mogłoby skorzystać ok. 60% pracowników, a koszt jego realizacji w tym roku szacowany jest na 7 mld zł.

został skrócony przynajmniej o połowę. Wszystko po to, by wydłużyć klientowi moment podjęcia decyzji. Jest to bardzo ważne, gdyż w przypadku, kiedy nasz lot nie zostanie odwołany, a sami zrezygnujemy z wakacji, zaliczka nie zostanie nam zwrócona.

4. WARUNKI HOTELOWE

Nie powinniśmy zapomnieć o niezwykle istotnych kwestiach zakwaterowania, a właściwie ich uwarunkowaniach związanych z epidemią. Nawet jeśli granice zostaną otwarte i polecimy wreszcie na nasze wymarzone wakacje, nikt nie da nam gwarancji co do komfortu hotelu. Może się na przykład okazać, że basen, bar, restauracja, sauna itd. są zamknięte. Menu mamy okrojone tylko do kilku pozycji i to z opcją „do pokoju”. Z naszych wakacji all inclusive pozostanie podziwianie pięknych widoków, być może tylko z okna naszego pięciogwiazdkowego hotelu. Oczywiście po powrocie do domu można złożyć do biura podróży stosowną reklamację.

5. BIURA PASZPORTOWE ZAMKNIĘTE

Wykupując wycieczkę zagraniczną np. w styczniu, część z nas „wyrzobiła paszportu” odsunęła w czasie. W normalnych okolicznościach nie byłoby problemu ze złożeniem wniosku w marcu czy kwietniu i odebraniu na czas dokumentu. Obecnie biura paszportowe są zamknięte – do odwołania. Nawet jeśli ktoś zdążył złożyć wniosek, to teraz nie może paszportu odebrać. Nie wiadomo, jak długo taki przestój potrwa, ale może się zdarzyć, że z powodu przymusowego zamknięcia na dokument przyjdzie nam jeszcze długo poczekać, aby szczęśliwie zdążyć przed wyjazdem.

6. JEDZIEMY W POLSKĘ

Opcje wyjazdów krajowych zyskują coraz większą popularność. Biura podróży już mają przygotowane konkretne oferty. Morze, góry, jeziora, agroturystyka... Polacy coraz częściej decydują się na pozostanie u siebie. Może widoki nie tak egzotyczne, trochę inne standardy, ale za to bezpieczniej, w razie czego bliżej domu i przynajmniej dla niektórych istnieje możliwość skorzystania z rządowego programu Wakacje 1000 +. Mimo tego, że ceny polskich wczasów czasem są bardzo zbliżone do wyjazdów zagranicznych i niestety pogoda kapryśna.

WAKACYJNY WĘZEL GORDYJSKI

Z jednej strony branża turystyczna nadal czeka na ostateczną decyzję rządu w sprawie wakacji 2020. Choć ministerstwo zapewnia, że zrobi wszystko, aby, co prawda w odpowiednich reżimach sanitarnych, wypoczynek był możliwy. Z drugiej strony mamy tysiące Polaków ubiegających się o zwrot zaliczek, a tym samym biura podróży, które muszą oddać im miliony. A problem wakacyjnego wypoczynku, o którym wszyscy marzą jak nigdy wcześniej, pozostaje nierozwiązany. Część ratuje się zapomnianymi już „wakacjami pod gruszą”, wypadami za miasto, na działkę czy do rodziny. Wszystko po to, by choć na chwilę cieszyć się latem i oderwać od koronawirusowej rzeczywistości.

MARIOLA DŁUGASZEK

JAROCIN

DOŁOŻĄ SIĘ DO DROGI

Gmina Jarocin dołożyła 200 tys. zł do przebudowy drogi powiatowej Hilarów - Wola Książęca. Pieniądze zostaną przekazane w dwóch ratach - 100 tys. zł w 2020 r. i 100 tys. zł w 2021 r.

Koszt tego zadania oszacowano na 5,35 mln zł. Powiat na jego sfinansowanie pozyskał 3 mln zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kolejne 200 tysięcy dołożyła gmina Jarocin, na terenie której położona jest część drogi.

Z Hilarowa do Woli Książęcej jest ponad 2,8 km. Półtora kilometra to odcinek gruntowy. Teraz nowy asfalt będzie na całej długości. Droga będzie miała 5,5 metra szerokości. Poza tym w Hilarowie powstanie chodnik z kostki brukowej, a na odcinku 873 metrów planowane jest ułożenie kanalizacji deszczowej.

Wykonawca inwestycji - Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego S.A. Kalisz - ma czas na przeprowadzenie robót do czerwca 2021 roku. (ann)

Te pociągi nadal nie kursują. Do kiedy?

ZE WZGLĘDU NA ZAGROŻENIE EPIDEMIOLOGICZNE I WPROWADZENIE OGRANICZEŃ dotyczących przemieszczania się na początku kwietnia odwołane zostały niektóre kursy pociągów z Jarocina do Poznania.

Po półtora miesiąca samorząd województwa wielkopolskiego, jako organizator przewozów, podjął decyzję o przedłużeniu ograniczeń w kursowaniu składów do 29 sierpnia. „Ograniczenie do minimum komunikacji kolejowej, a co za tym idzie mobilności mieszkańców jest niezbędne do powstrzymania rozprzestrzeniania się koronawirusa” - głosi komunikat Kolei Wielkopolskich.

Służby wojewody zaznaczają jednak, że w przypadku wzro-

stu liczby podróżnych i znoszenia kolejnych ograniczeń są w pełnej gotowości do przywrócenia poszczególnych połączeń. Jednocześnie apelują do korzystających z połączeń kolejowych o przekazywanie informacji związanych z potrzebami przewozowymi do Departamentu Transportu Urzędu Marszałkowskiego. O przywróceniu poprzedniego rozkładu jazdy albo wprowadzaniu innych zmian urząd będzie informował na bieżąco.

Organizator przewozów prosi także o sprawdzanie na bieżąco aktualnego rozkładu jazdy pociągów na stronach przewoźników Polregio, Koleje Wielkopolskie oraz na portalpasazera.pl. (ann)



WYKAZ ZAWIESZONYCH POŁĄCZEŃ KOLEJOWYCH

- Jarocin 9.34 - Poznań Główny 10.31 (będzie kursował w soboty i niedziele)
- Jarocin 13.56 - Poznań Główny 15.01
- Ostrów Wielkopolski 14.04 - Poznań Główny 15.45
- Jarocin 17.59 - Poznań Główny 18.56
- Poznań Główny 18.03 - Jarocin 19.04
- Jarocin 19.45 - Poznań Główny 20.41

NIE BĘDZIE WODY

W centrum Jarocina prowadzone są prace związane z rewitalizacją śródmieścia. W związku z tym w środę 3 czerwca w godzinach od 9:00 do 13:00 nastąpi przerwa w dostawie wody.

Wyłączeniem zostaną objęte ulice: Barwickiego, Gołębia, Kilińskiego, Krótka, Łąkowa, Mała, Mickiewicza, al. Niepodległości (od skrzyżowania z ul. Poznańską do skrzyżowania z ul. Kilińskiego), Rynek, Średnia, Śródmiejska (od Rynku do skrzyżowania z ul. Wodną), św. Ducha (od Rynku do skrzyżowania z ul. Poznańską), Targowa, Wąska, Wrocławska (od Rynku do skrzyżowania z ul. Paderewskiego), Wyszyńskiego. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji przeprasza za utrudnienia. (era)

PROGRAM „CZyste Powietrze” po zmianach. Można składać wnioski

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu ogłosił nowy nabór wniosków o dofinansowanie z programu „Czyste Powietrze”.

Program ruszył w 2018 roku. Teraz wprowadzono do niego zmiany i zaczyna się druga edycja przedsięwzięcia.

Dokładne informacje na temat aktualnej wersji programu, jego regulamin oraz formularze do pobrania znajdują się na stronie: czystepowietrze.gov.pl (ann)

WNIOSKI DO PROGRAMU „CZyste Powietrze” należy składać:

- do WFOŚiGW obejmującego swoim działaniem teren województwa, w którym zlokalizowany jest budynek/lokal mieszkalny, którego dotyczy przedsięwzięcie,
- za pośrednictwem gmin, które zawarły porozumienia w sprawie ustalenia zasad wspólnej realizacji Programu z WFOŚiGW, jest wśród nich gmina Jarocin,
- poprzez Portal Beneficjenta dostępny na stronie poznańskiego WFOŚiGW
- poprzez serwis gov.pl (usługa będzie aktywowana na przełomie maja i czerwca)

PROGRAM „CZyste Powietrze” RUSZYŁ WE WRZEŚNIU 2018 ROKU. UMOŻLIWIA ON OTRZYMANIE DOTACJI LUB POŻYCZKI MIĘDZY INNYMI NA TERMOMODERNIZACJĘ BUDYNKU, MODERNIZACJĘ SYSTEMU OGRZEWANIA, SYSTEMU WENTYLACJI CZY WYMIANĘ STOLARKI. MIESZKAŃCY WIELKOPOLSKI ZŁOŻYLI OD TEGO CZASU 10,5 TYSIĄCĄ WNIOSKÓW, Z CZEGO W SPRAWIE 6,1 TYSIĄCĄ ZOSTAŁA PODJĘTA DECYZJA. WYPŁACONO 123 MLN ZŁ DOFINANSOWANIA, W TYM 108 MLN W FORMIE DOTACJI I 15 MLN - POŻYCZKI.

OGŁOSZENIE

WIOSENNA PROMOCJA

RABATY do 15%
lub montaż GRATIS



www.kotly-co.pl
biuro@kotly-co.pl



DOTACJA!
KOTŁY - pellet
- ekogroszek

tel. 609 464 554, 62 761 75 12

JAROCIN - prezentacje: targowisko miejskie Krotoszyn



NOWE MIASTO

URZĄD OTWARTY Z RYGORAMI

URZĄD GMINY W NOWYM MIEŚCIE NAD WARTĄ WZNOWIŁ BEZPOŚREDNIĄ OBSŁUGĘ klientów, z zachowaniem niezbędnych rygorów sanitarnych.

Przy załatwianiu spraw w urzędzie obowiązuje: nakaz zasłaniania nosa i ust, nakaz noszenia rękawiczek ochronnych, dezynfekcja rąk płynem do dezynfekcji, zachowanie bezpiecznej odległości pomiędzy klientami. - Mimo przywrócenia bezpośredniej obsługi interesantów zachęcamy do kontaktu telefonicznego i elektronicznego z pracownikami urzędu, co pozwoli na zapoznanie się ze sprawą, zgromadzenie odpowiednich dokumentów oraz przyspieszy załatwienie - mówi wójt gminy, Aleksander Podemski. (akf)

KIEDY I JAK ZAŁATWIĆ URZĘDOWĄ SPRAWĘ?

Kasa czynna jest w następujące dni:
• poniedziałek 8.30 - 13.00
• wtorek, środa 7.30 - 13.00
z przerwą w godzinach 10.00 - 10.30

Kasa pełni również funkcję biura podawczego - klienci mogą zostawić tu wnioski, pisma i inne dokumenty.

Kontakt osobisty z pracownikami poszczególnych komórek organizacyjnych możliwy jest po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym:

• czwartek, piątek 8.00 - 14.00
tel. (61) 287-40-14, (61) 287-40-06

lub drogą mailową:
urzed@gmina-nowe-miasto.pl.

Ustabilizuj cholesterol i odetkaj swoje tętnice w 5 tygodni!

Wybitny specjalista ds. układu krążenia stworzył unikalną kompozycję naturalnych składników przywracającą prawidłowe krążenie krwi. Nowatorski preparat profesora Sato skutecznie eliminuje szkodliwe złoże płytki miażdżycowej i złego cholesterolu blokujące tętnice. Czy dzięki tej przełomowej metodzie zagrożona jest przyszłość koncernów farmaceutycznych?



Nie czekaj, aż będzie za późno! Nie lekceważ pierwszych objawów. Ile z tych 7 sygnałów dotyczy właśnie Ciebie?

JESTEŚ W GRUPIE WYSOKIEGO RYZYKA!

- ✓ coraz częściej zapominasz o codziennych sprawach
- ✓ masz problemy z koncentracją
- ✓ szybko odczuwasz zmęczenie
- ✓ masz nieustannie zimne dłonie i stopy
- ✓ słyszysz w uszach piski, szumy i trzaski
- ✓ dopadają Cię uciążliwe i bolesne skurcze nóg
- ✓ odczuwasz bóle lub zawroty głowy

Najprawdopodobniej to znak, że w ścianach Twoich tętnic odkłada się cholesterol w postaci tzw. złogów. Zwiększają one i usztywniają naczynia, które potrzebują szybkiego oczyszczenia.

Walka o zdrowie!

Miażdżyca jest wyjątkowo przebiegłą i bezwzględną chorobą, nie bez powodu nazywana „cichym zabójcą”. Skutki wysokiego ciśnienia, nieprawidłowego krążenia krwi czy podwyższonego poziomu złego cholesterolu mogą być bardzo poważne. Ich pierwsze negatywne konsekwencje odczuwają nawet osoby krótko po 30 roku życia, nie wiedząc, co jest tego przyczyną.

Ratuj swoje tętnice

Lata badań, prób i najróżniejszych naukowych testów sprawiły, że prof. Stephen Sato w końcu dopiął swego. Jego nowatorskie odkrycie stało się prawdziwą rewolucją w walce z chorobami układu krążenia.

Odkrył on unikalną mieszankę jedynie naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia składników, która udrażnia tętnice



Gdy odebrałam swoje ostatnie wyniki badań, przeraziłam się! Całkowicie zapchane tętnice, bardzo wysokie ciśnienie. Bałam się, nie chciałam zawału! Przecież

nie jestem jeszcze taka stara. Próbowałam przeróżnych metod. Leków z apteki, preparatów ziołowych. Nic mi nie pomagało. Wtedy siostra męża poleciła mi preparat prof. Sato. Gdy powtórzyłam badania po 4 miesiącach jego stosowania, byłam w szoku! Ani śladu po miażdżycy, serce pracuje, jak należy. A najlepsze jest to, że mogę stosować go bezpiecznie także z lekami na inne dolegliwości.

Bożena (64 l.) z Koszalina

ce i naprawia powstałe uszkodzenia. Wyjątkowa kompozycja specjalnie wyselekcjonowanych witamin i silnych antyoksydantów sprawia, że preparat profesora Sato oczyszcza zapchane tętnice, usuwa



Prof. Stephen Sato

„Nie miałem najmniejszych wątpliwości, że stosowanie chemicznych, ciężko wchłanialnych preparatów może przynieść więcej szkody niż pożytku. Dzięki serii wieloletnich badań i testów naukowych odkryłem, że prawdziwe skuteczne rozwiązanie było bliżej niż mogłem przypuszczać” – mówi prof. Sato.

„To w moim rodzinnym kraju odkryłem antidotum na zapchane tętnice i złoże złego cholesterolu – roślinę niezwykle bogatą w substancje, które trwale udrażniają tętnice i regulują poziom cholesterolu we krwi. Została ona podstawą rewolucyjnej zmiany w sposobie przeciwdziałania problemom układu krążenia.”

zwapniałe złoże blaszki miażdżycowej i raz na zawsze pozbywa się z organizmu złego cholesterolu. Krążenie w tętnicach zostaje całkowicie i raz na zawsze odblokowane.

Niespodziewane odkrycie

Źródłem niesamowitych właściwości innowacyjnej kuracji prof. Sato jest Sophora japońska. Roślina, której zdrowotne działanie wykorzystuje się od ponad 3000 lat

w azjatyckiej medycynie naturalnej.

Dzięki swoim silnym i naturalnym właściwościom niemal natychmiast rozpuszcza zwapniałe złoże blaszki miażdżycowej, usuwa z żył nadmiar złego cholesterolu i otwiera swobodny przepływ krwi.

Skład preparatu profesora Sato opiera się na unikalnych dla tamtego regionu kwiatkach i owocach hodowanych w górskiej prowincji Sendai w Japonii. Dzięki temu, że rośliny te rosną na ogromnych wysokościach, są wolne od zanieczyszczeń. Wyciąg, który z nich otrzymujemy, jest wyjątkowo mocny i nasycony.

Dzięki bardzo wysokiej zawartości skoncentrowanej witaminy D, hippocastinum L. oraz Ruscus aculeatus złoże zalegające w tętnicach zostaje szybko zniszczone, a ciało oczyszczone z cholesterolu. Krew wreszcie szybko i swobodnie dociera do wszystkich organów i naczyń włosowatych. Już po pierwszych 2 dniach męczące zawroty głowy, uciążliwe piski w uszach i bolesne skurcze nóg, znikają bezpowrotnie. Po kolejnych 10 dniach nie odczuwasz już bólu w okolicy mostka, nie masz opuchniętych kończyn. Po 4 tygodniach Twoje tętnice zostają całkowicie odblokowane. Twoje ciało znowu pracuje na optymalnych, najwyższych możliwych obrotach.

Natychmiastowe efekty

Dzięki specjalnie wyselekcjonowanym naturalnym składnikom pochodzącym wyłącznie z japońskiego Sendai, preparat jest w 100% bezpieczny. Można go stosować bez obaw, także łącząc z innymi lekami.

Odkrycie profesora Sato raz na zawsze całkowicie zrewolucjonizowało walkę z chorobami układu krążenia.

Efekty działania preparatu są bezdyskusyjne:

- ▶ całkowite odblokowanie tętnic i bezpowrotne przywrócenie prawidłowego krążenia krwi,
- ▶ zatrzymanie degeneracji komórek mózgu (poprawienie koncentracji i szybkości myślenia),
- ▶ pozbycie się blaszki miażdżycowej i złogów cholesterolu,
- ▶ właściwe ukrwienie wszystkich kończyn
- ▶ znaczne polepszenie funkcjonowania pracy serca (brak zagrożenia zawałem).

Kuracja prof. Sato została przetestowana na 650 uczestnikach testów klinicznych. Już

Przed kuracją

Krew z trudem przeciska się przez tętnice z powodu blokady zwapniałą płytką miażdżycową i złożami cholesterolu. Ciało zaczyna się dusić z braku tlenu, komórki obumierają bez substancji odżywczych. Narastająca blokada z czasem zatyka tętnice całkowicie.

Po kuracji

Substancje czynne preparatu rozpuściły szkodliwe złoże. Po 5 tygodniach tętnica została w pełni odblokowana, krążenie jest prawidłowe, a krew płynie swobodnie, dotleniając całe ciało.

w pierwszych dniach stosowania preparatu u 92% z nich zniknęły obrzęki kończyn, a u 94% przestały występować niebezpieczne dla zdrowia duszności. Ogólny stan zdrowia badanych uległ znaczącemu polepszeniu. Wyniki przeprowadzone po 4 tygodniach kuracji wykazały, że aż u 99% badanych nastąpiła poprawa krążenia aż o 278% poprzez całkowite rozbicie płytki miażdżycowej i złogów złego cholesterolu.

Preparat profesora Sato oparty na wyłącznie naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia składnikach całkowicie cofa zmiany miażdżycowe, udrażnia naczynia krwionośne, a także likwiduje obrzęki kończyn. Znacząco zmniejsza ryzyko choroby wieńcowej, zawału serca czy udaru mózgu. Podbija rynek w wielu krajach na całym świecie, a w tym roku trafił również do Polski, gdzie jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić. Dopiero w momencie odbioru przesyłki. Obecnie trwa promocja i pierwsze 100 osób może otrzymać dużą zniżkę.

URATUJ SVOJE SERCE!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 9 czerwca 2020 r., przysługuje specjalna zniżka -72%! Otrzymasz wówczas bio-stymulujące tabletki prof. Sato za 347zł 87zł

przesyłka GRATIS!

Zadzwoń:

81 300 34 19

Od pon. do niedz.: 8:00-20:00

Zwykłe połączenie lokalne (Bez dodatkowych opłat)

Bezrobocie w górę. Ponad 3-krotnie wzrósł odsetek osób pracujących zdalnie

GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY OPUBLIKOWAŁ DANE DOTYCZĄCE BEZROBOCIA - w kwietniu stopa bezrobocia wyniosła 5,8%, w stosunku do marca - wzrosła.

- To stosunkowo duży wzrost, nie spotykany w poprzednich latach. Jest on szczególnie znaczący z uwagi na fakt, że ma miejsce w okresie, w którym w po-

przednich latach odnotowywano raczej spadek bezrobocia spowodowany rozpoczęciem lub zwiększeniem natężenia prac sezonowych m.in. w rolnictwie i budownictwie - komentuje Monika Fedorczyk, ekspertka Konfederacji Lewiatan.

GUS opublikował także niezwykle interesujące statystyki dotyczące wyko-

nywania pracy przez osoby pracujące. Z zaprezentowanych informacji wynika, że w ostatnich dwóch tygodniach marca (czyli już w okresie, w którym zaczęły obowiązywać ograniczenia w prowadzeniu różnych działalności) swojej pracy nie wykonywało 19% pracujących (w IV kwartale wskaźnik ten wynosił 5,8%). 6,6% zatrudnionych

było objętych przestojem w zakładzie pracy, 4,6% nie pracowało z powodu choroby własnej lub dzieci.

Gwałtownie wzrósł też odsetek osób pracujących w domu. Ocenia się, że jednym z efektów pandemii koronawirusa będzie znaczne upowszechnienie pracy zdalnej na polskim rynku pracy.

Oprac. ANNA KOPRAS-FIOLEK

Chętnie wychodzisz z inicjatywą i masz wiele ciekawych pomysłów na nowe usprawnienia? Poszukujemy zmotywowanych pracowników, aby wzmocnić nasz rosnący zespół. Aplikuj na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Miejsce pracy: Parzew, gm. Kotlin

OCZEKUJEMY	ZAKRES OBOWIĄZKÓW	OFERUJEMY
- Doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku w branży spożywczej - Książeczki sanepidowskiej - Gotowości do pracy w systemie 3-zmianowym	- Prowadzenie procesów produkcyjnych - Odpowiedzialność za prawidłową obsługę maszyn - Nadzorowanie czynności w zakresie obsługi urządzeń produkcyjnych	- Atrakcyjne wynagrodzenie - Bogaty pakiet benefitów - Ubezpieczenie grupowe - Stabilne warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres:

Rekrutacja@PAULAingredients.com

Szczegóły dotyczące ofert pracy oraz przebiegu rekrutacji znajdziesz na: **PAULAingredients.com/kariera** oraz pod numerem telefonu: **+48 726 104 719**

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

Ucz się i pracuj w DRUKARNI, jednej z największych w Wielkopolsce!

- › najnowsze technologie w branży
- › szeroki zakres szkoleń
- › możliwość pracy po ukończeniu nauki zawodu

Zapraszamy uczniów do podjęcia nauki w zawodzie...

DRUKARZ

W ciągu 2 ostatnich lat pięćdziesięciu absolwentów dołączonych uczelni podjęło pracę w naszym zakładzie i wciąż mamy wolne miejsca czekające na pasjonatów

DNJ

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie zatrudni

PIEKARZA

tel. 607 756 529

Expand. Change. Design. Together.

Jesteśmy światowym liderem w branży podłóg i powierzchni sportowych, zaangażowanym w projektowanie rozwiązań, mających pozytywny wpływ na ludzi i naszą planetę. W 34 zakładach, działających w ponad 100 krajach zatrudniamy ponad 12.000 Pracowników. Dołączając do nas, staniesz się częścią międzynarodowej kultury, w której będziesz mógł poszerzać swoje horyzonty i projektować przyszłość społeczeństwa. Nasza droga do sukcesu opiera się na wyznawanych przez nas wartościach, współpracy, otwartości na nowe rozwiązania, kreatywności i zaangażowaniu.

Obecnie prowadzimy proces rekrutacyjny na stanowisko:

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Miejscowość: Orzechowo, woj. Wielkopolskie
Nr ref.: OW2

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna m.in. za:

- obsługę wózka widłowego
- załadunek i rozładunek surowców i wyrobów gotowych
- prowadzenie dokumentacji magazynowej
- pracę w zgodzie z zasadami BHP i P.POŻ oraz wymogami procedur jakościowych

Idealny kandydat powinien posiadać:

- ważne uprawnienia UDT do prowadzenia wózków widłowych (warunek konieczny)
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku

Oferujemy:

- pracę stacjonarną w systemie zmianowym w zakładzie w Orzechowie
- umowę o pracę w stabilnej, międzynarodowej organizacji
- ustrukturyzowany proces wdrożeniowy
- dostęp do programu świadczeń socjalnych i ubezpieczenia grupowego
- program prywatnej opieki medycznej
- m.in.: pakiet bonusów motywacyjnych, bonus świąteczny, dofinansowanie wypoczynku

Jak aplikować:

Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres email **orzechowo.praca@tarkett.com** lub składać bezpośrednio w siedzibie firmy: Tarkett

Polska Sp. z o.o. ul. Miłostawska 13a, 62-322 Orzechowo.

Prosimy o dopisanie numeru referencyjnego: OW2

Upraszamy informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Tarkett

Prosimy o dodanie w CV następującej klauzuli:

„Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Tarkett Polska Sp. z o.o. dla potrzeb aktualnej rekrutacji”.

Rada Nadzorcza Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Żerkowie

OGŁASZA NABÓR NA STANOWISKO

PREZESA ZARZĄDU

Wymagane co najmniej 3 letnie doświadczenie na stanowisku kierowniczym

Termin składania ofert do 10.06.2020 r. na adres email: **prezesgssch1305@wp.pl** lub na adres Żerków, ul. Kościelna 14

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na rozmowie kwalifikacyjnej

Informacje tel: 62 740-30-32, 62 740-30-36

Firma NATOM LOGISTIC poszukuje osob na stanowiska:

Malarz proszkowy
Operator robota spawalniczego
Spawacz
Pracownik produkcyjny

Oferujemy stałą i stabilną pracę w prężnie rozwijającej się firmie, możliwość przyuczenia do zawodu, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu. Umowa o pracę to u nas standard.

Ważna jest dla nas atmosfera, stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne.

Jeżeli posiadasz doświadczenie w branży metalowej, bądź chciałbyś rozwijać w niej swoją karierę skontaktuj się z nami lub powiedz o nas znajomym.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: **biuro@natom.pl** (z dopiskiem na jakie stanowisko dotyczy aplikacja) lub o kontakt osobisty:

NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza
Martyna: +48 602 179 335

OKOŁO 450 PRACOWNIKÓW STRACI PRACĘ PRZEZ KORONAWIRUSA

ZAPOWIADANE W ZESZŁYM ROKU ZWOLNIENIA W VOLKSWAGENIE ZBIEGŁY SIĘ Z EPIDEMIA KORONAWIRUSA, która odcisnęła swoje piętno na branży motoryzacyjnej. Oprócz zwolnienia 750 osób, o którym poinformował w ubiegłym roku Volkswagen Poznań, z powodu COVID-19, z pracą u niemieckiego giganta może pożegnać się również kilkuset innych pracowników.

Także kilkudziesięciu pracowników z Jarocina nie może być pewnych swojej przyszłości w zakładach Volkswagena. - Zwolnienia i cała ta sytuacja to obecnie jest temat numer jeden w naszym środowisku. Sam martwię się trochę o moje zatrudnienie i odczuwam taki wewnętrzny strach o swoją przyszłość. Pracuję tam już kilka lat, ale nigdy tak naprawdę nie wiadomo, co się wydarzy - mówi Czarek, który dojeżdża z Jarocina do zakładu Volkswagena w Antoninku. Sporo jarociniaków pracuje też we Wrześni.

Po pięciodniowej przerwie, fabryki Volkswagena w Poznaniu, Swarzędzu oraz Wrześni powoli wracają do pracy. Od 18 maja w tych zakładach został przywrócony trzymianowy system pracy. Nie ma co jednak ukrywać, że kondycja wszystkich branż na świecie spowodowana rozprzestrzenianiem się COVID-19 diametralnie się pogorszyła. I branża motoryzacyjna w tym przypadku nie jest wyjątkiem.

W związku z ogromnymi stratami i mniejszym popytem na nowe samochody w ostatnich miesiącach, Volkswagen będzie w najbliższym czasie zmuszony do cięcia kosztów. - Globalna sytuacja gospodarcza nie pozostawia złudzeń. Pandemia koronawirusa spowodowała poważne straty na każdym z kontynentów. Konsekwencje w oczywisty sposób odczuwa także nasze przedsiębiorstwo - przyznaje Jens Oksen, prezes Volkswagen Poznań. Do końca 2021 roku pracę w wielkopolskich zakładach z powodu sytuacji związanej z koronawirusem może stracić około 450 osób.

STRACĄ ZATRUDNIENIE PRZEZ AUTOMATYZACJE ZAKŁADÓW

Volkswagen zatrudnia również sporo pracowników z naszego terenu. - Najbardziej boją się ci, którym umowa kończy się w lipcu lub sierpniu. Istnieje bowiem szansa, że po prostu nie przedłużą zatrudnienia - dodaje Czarek. Pracę w Volkswagenu mają stracić głównie te osoby, z którymi podpisano umowy na czas określony. Przypomnijmy, że zwolnienia w niemieckiej firmie nie są spowodowane jedynie problemami, które napotkała branża motoryzacji poprzez epidemię koronawirusa. Już w ubiegłym roku Volkswagen Poznań informował, że w zakładach w Poznaniu, Swarzędzu oraz Wrześni do końca 2020 roku łącznie pracę ma

stracić około 750 pracowników. Takie działania zostały podjęte w wyniku zwiększenia automatyzacji zakładów. - Decyzja o przyspieszeniu zakończenia umów jest podyktowana aktualną sytuacją gospodarczą związaną z pandemią koronawirusa. Część z umów, które zostały zawarte z agencjami pracy tymczasowej po prostu wcześniej dobiegnie końca. Nie są to nowe zwolnienia, a te planowane, o których informowaliśmy jesienią zeszłego roku - tłumaczy dla Głosu Wielkopolskiego Patrycja Kasparyk, rzecznik Volkswagen Poznań.

Niekorzystna sytuacja na całym świecie nie przeszkadza jednak Volkswagenowi w rozwoju swojego przedsiębiorstwa. Najprawdopodobniej już w październiku zostanie wprowadzony do produkcji w polskich fabrykach kolejny model niemieckiego samochodu. Będzie to Volkswagen Caddy piątej generacji, którego produkcja odbędzie się w Antoninku. Jest to spore opóźnienie, ponieważ pierwsze egzemplarze tego modelu miały zacząć powstawać już w sierpniu. - Znajdujemy się w tej chwili w ostatniej fazie przygotowań niezbędnej infrastruktury w szczególności nowej hali produkcyjnej, w której powstawać będzie karoseria do tego pojazdu. Wdrożenie do produkcji nowego modelu to wielki wysiłek i sprawdzian dla całej organizacji, to podsumowanie wielu miesięcy, a nawet patrząc na zrealizowane inwestycje

lat ciężkiej pracy - mówi dla Głosu Wielkopolskiego dyrektor zakładu w Poznaniu, Dietmar Mnich.

CZY PRACOWNICY Z JAROCINA SŁUSZNIE OBAWIAJĄ SIĘ UTRATY PRACY?

Ponad 7500 pracowników wielkopolskich zakładów Volkswagena należy do związku zawodowego NSZZ „Solidarność” Volkswagen Poznań. Co ciekawe, jest to największa organizacja związkowa w przemyśle motoryzacyjnym. Członkowie związku to około 70% wszystkich pracowników. Zapytaliśmy przewodniczącego „Solidarności” o ich działania w trakcie tej ciężkiej dla wszystkich sytuacji ekonomicznej oraz czy pracownicy, którzy dojeżdżają m.in. z Jarocina również mogą obawiać się zwolnienia z niemieckiej firmy. - „Solidarność” Volkswagen Poznań aktualnie negocjuje z zarządem. Przygotowany został szeroki pakiet negocjacyjny, w którym uwzględniony został m.in. ważny temat dotyczący strategii personalnych, gdzie wymaga się, aby pracownicy otrzymali kolejne umowy na czas określony i nieokreślony - mówi przewodniczący związku „Solidarność” Piotr Olbryś. Okazuje się, że na tę chwilę pracownicy z naszego terenu również nie mogą być niczego pewni. - Nie dzielimy pracowników według miejsca zamieszkania. Nie ma różnicy, czy ktoś mieszka w Poznaniu, czy dojeżdża z Jarocina lub Grodziska Wielkopolskiego. Bardziej patrzymy na inne kryteria i kompetencje - dodaje.

Praca w wielkopolskich zakładach od połowy marca do połowy kwietnia była wstrzymana. Pracownicy jednak w trakcie tej 5-tygodniowej przerwy otrzymywali pełne wynagrodzenie. Warto wspomnieć, że fabryki Volkswagena to jak na razie jedyne zakłady produkujące samochody, które wróciły do pracy po ogólnokrajowej kwarantannie.

(Jkn)

BEZPŁATNE TESTY DLA PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH Z ZAGRANICY

• Resort rolnictwa poinformował o podjęciu decyzji przez rząd o finansowaniu z budżetu państwa testów na COVID-19 przeprowadzonych na legalnie zatrudnionych pracowników sezonowych z zagranicy. - Dziękuję ministrowi Szumowskiemu, który zdaje sobie sprawę z wagi problemu. Mam dobre wiadomości dla rolników legalnie zatrudniających cudzoziemców. Za niezbędne testy, wykonywane pracownikom sezonowym przyjeżdżającym z zagranicy, zapłaci budżet państwa - poinformował minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski. Według szefa resortu rolnictwa ta pomoc oznacza w konsekwencji zebranie wszystkich plonów, dzięki czemu nasz kraj uniknie wysokich cen owoców i warzyw.

wiescirolnicze.pl

JEST 1300 ZŁ DLA ROLNIKA OBJĘTEGO KWARANTANNĄ

W końcu weszły w życie przepisy umożliwiające osobom ubezpieczonym w KRUS-ie uzyskanie dodatkowego zasiłku.

O tym, że rolnikom, którzy poddani zostaną kwarantannie w związku z koronawirusem, będzie przysługiwało dodatkowe świadczenie, mówiono już na początku kwietnia. Zastanawialiśmy się, kiedy te obietnice zostaną spełnione? Jak się okazało, zaczęły obowiązywać dopiero po ponad miesiącu, a więc od 16 maja. O 1300 zł może ubiegać się osoba ubezpieczona w KRUS-ie - rolnik i domownik z tytułu objęcia



obowiązkową kwarantanną, nadzorem epidemiologicznym lub hospitalizacją w związku z COVID-19 przez okres 2 tygodni. O środki mogą ubiegać się również ci rolnicy, którzy w przeszłości przebywali na kwarantannie. Jak podaje KRUS, „prawo do zasiłku przysługuje za okres objęcia obowiązkową kwarantanną, nadzorem epidemiologicznym lub hospitalizacją w związku z COVID-19 przypadający nie wcześniej niż przed dniem 18 kwietnia 2020 r.” Wniosek o zasiłek dostępny jest na portalu wiescirolnicze.pl.

wiescirolnicze.pl

UCZENNICA Z JARACZEWA LAUREATKĄ KONKURSU INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

Na strychu znalazła dokumenty pradziadka

MA 15 LAT. PASJONUJE SIĘ HISTORIĄ. JAK MAŁO KTO W JEJ WIEKU ZNA DZIEJE SWOICH PRZODKÓW. Oliwia Górecka z Jaraczewa zajęła III miejsce w ogólnopolskim konkursie historycznym „Sztafeta Pamięci - losy mojej rodziny w czasie II wojny światowej.”

Oliwa w pracy pt. „Historia moich przodków z lat 1939-1945” pisała o swoim pradziadku Czesławie Wojciechowskim,

który został zesłany na roboty przymusowe do Niemiec. W latach 1941-1942 pracował jako robotnik rolny w pobliżu Dreżna. – Najpierw pan dyrektor poinformował całą klasę, że jest konkurs o losach rodziny w czasie II wojny światowej. Tak się złożyło, że kilka tygodni wcześniej na strychu u cioci znalazłam dokumenty mojego pradziadka z okresu prac przymusowych w III Rzeszy. Pradziadek je zostawił i nikt ich nie wyrzucił. Stwierdziłam, że fajnie

byłoby je wykorzystać w tej pracy – opowiada Oliwia Górecka. – Dzięki pomocy babci znalazłam siostrę pradziadka – Katarzynę Skrzypczak z Jaraczewa, która bardzo dużo mi pomogła i chciałabym jej bardzo podziękować. Nie wiedziałam, że tak blisko jest rodzina, która ma taki zasób wiedzy – podkreśla laureatka konkursu IPN-u.

Ósmoklasistkę wspierali nauczycielka języka polskiego Małgorzata Dolna oraz dyrektor

Szkoły Podstawowej w Jaraczewie, który podkreśla, że Oliwia była jedyną uczennicą, która zgłosiła się do konkursu. – Nie robiłem Oliwi dużych nadziei, ponieważ w poprzednim roku były premiowane prace o losach rodzin więzionych w obozach koncentracyjnych. Pradziadek Oliwii był na robotach przymusowych, ale mimo wszystko historia rodziny jest bardzo ciekawa – mówi Jarosław Podkówka, opiekun naukowy, dyrektor SP w Jara-

czewie. – Najważniejsze jest to, że poznała historię II wojny światowej na bazie losów swojej rodziny. Dowiedziała się o takich wydarzeniach z czasów II wojny, o których wcześniej nie rozmawiano nawet w rodzinie – podkreśla dyrektor.

W nagrodę laureatka z Jaraczewa pojedzie do Mauthausen Gusen w Austrii. Początkowo wyjazd zaplanowano w maju, ale ze względu na pandemię został przesunięty na jesień.

(era)

Od kiedy interesujesz się historią?

Praktycznie od zawsze. W pierwszych klasach szkoły podstawowej zaczęłam oglądać filmy historyczne. Najbardziej zainteresowała mnie II wojna światowa. Mam cały regał książek historycznych. Stwierdziłam, że poznanie historii mojej rodziny w czasie II wojny będzie świetną lekcją życiową dla mnie. Dzięki tej pracy dowiedziałam się więcej o swoich przodkach, jak wyglądało Jaraczewo w czasie działań wojennych. Przyjemnie pisało się tę pracę, chociaż niektóre rzeczy były straszne i trudno było je opisać.

Kto w tobie wzbudził zainteresowanie historią?

Po części tata, bo to z nim zaczęłam oglądać filmy i seriale historyczne. Jednak najbardziej wpływ na to miały książki. Nieustannie coś czytam. Pamiętam, jak poszłam do biblioteki i powiedziałam, że zaciekałam się serialem, pani w bibliotece poleciła mi konkretny tytuł. Od tego czasu zaczęłam wypożyczać książki o tematyce

JESTEM ZWARIOWANA

Z OLIWĄ GÓRECKĄ - nagrodzoną uczennicą SP w Jaraczewie rozmawia ELŻBIETA RZEPCHYK



Oliwia Górecka z nagrodzoną pracą

wojennej lub naukowej.

A teraz co czytasz?

O dzieciach nazistowskich zbrodniarzy.

Prócz historii interesujesz się jeszcze ekologią, działasz w harcerstwie.

Tak, bo jestem osobą, która lub działać i cały czas musi coś robić. Nie potrafię siedzieć w miejscu. Angażuję się w harcerstwo, szkolną ekogrupę. Interesuję się przestrzeganiem praw człowieka. W ubiegłym roku organizowałam maraton pisania listów Amnesty International.

Jesteś też przewodniczącą samorządu uczniowskiego. Jak na to wszystko znajdujesz czas?

Czasami jest trudno, tym bardziej, że jestem w ósmej klasie. Niebawem czekają mnie egzaminy. Prócz czytania książek dużo czasu spędzam w social mediach. Obserwuję dużo kont historycznych, naukowych, dzięki którym pogłębiam swoją wiedzę. Ale nauka jest

zawsze u mnie na pierwszym miejscu.

Jesteś bardzo dobrą uczennicą. Z pewnością nie obawiasz się egzaminu?

Trochę obawiam się matematyki, bo to jest nauka ścisła, a u mnie z tym jest tak średnio. Chodzę na konsultacje z matematyki. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie mi dobrze.

Jakie masz plany?

Naukę chcę kontynuować w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie o profilu humanistycznym.

Czym w przyszłości chciałabyś się zajmować?

Historię i naukę. Myślałam, żeby zostać profesorem historii, pracować w muzeum lub jakimś instytucie naukowym, ale nie jestem jeszcze tego do końca pewna. Wiem, że w przyszłości historia będzie towarzyszyła mi w życiu. Jestem tak zwariowaną osobą, że pewnie dopiero kilka miesięcy przed maturą zdecyduję o wyborze studiów.

POWIAT

Po 15 tysięcy na studia dla najzdolniejszych

Starosta Lidia Czechak dostała dwa czek, każdy na 15 tysięcy złotych. Są one stypendiami naukowymi dla najzdolniejszych absolwentów jarocińskich szkół średnich.

Stypendia ufundowała Magdalena Górka, założycielka Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu. Pozwolą one na bezpłatną naukę na studiach I stopnia w poznańskiej uczelni.

Lidia Czechak zdecydowała, że zostaną one przekazane do dwóch jarocińskich szkół - Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 i Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2. I to dyrektorzy tych placówek wybiorą, którzy najzdolniejsi absolwenci zostaną nimi nagrodzeni.

(ann)



Dwa czek - każdy po 15 tysięcy złotych staroście Lidli Czechak przekazała Magdalena Górka, założycielka Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu (z lewej)

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu oferuje osiem kierunków studiów I stopnia: zarządzanie, bezpieczeństwo narodowe, ekonomia, finanse i rachunkowość, logistyka, turystyka i rekreacja, administracja oraz dziennikarstwo.

MICHAŁ MAZUREK ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W WITASZYCACH ZAJĄŁ III MIEJSCE W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE PISANIA GIER KOMPUTEROWYCH.

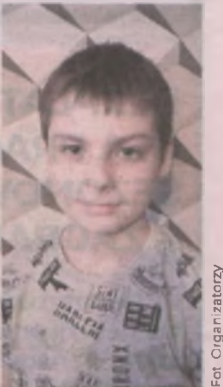
Nawet w trakcie nauczania zdalnego uczniowie Zespołu Szkół w Witaszycach z powodzeniem biorą udział w konkursach. Członkowie szkolnego Klubu Kodowania: Patrycja Nowicka, Maksymilian Ratajczak i Michał Mazurek od ponad dwóch lat uczą się kodowania w szkole pod kierunkiem Marty Bambrowicz. – Uczniowie należący do Klubu Kodowania naszej szkoły już od czwartej klasy uczestniczą w konkursach o zasięgu ogólnopolskim, odnosząc sukcesy. Tym razem mieli tylko trzy dni na wykonanie swojej pracy – mówi Marta Bambrowicz, nauczycielka kodowania w Witaszycach.

Michał Mazurek zajął III miejsce w Polsce w „Dżemiku” – Ogólnopolskim Konkursie Pisania Gier Komputerowych Wydziału Informatyki Politechniki

Michał Witaszyce



„... Gra z najlepszą fabułą i opowiadaniem historii...”



Fot. Organizatorzy

DOSTAŁ NAGRODĘ ZA WIRUSY, A MIAŁ NA TO TYLKO TRZY DNI

Białostockiej. Tematem przewodnim były wirusy. Michał otrzymał dyplom oraz nagrody rzeczowe. Obecnie uczęszcza do VI klasy, programowania obrazowego w języku Scratch uczę się od dwóch lat w szkolnym Klubie Kodowania. – Temat pracy

był bardzo aktualny, skupiłem się na rozwinięciu fabuły. Cieszę się, że udało mi się zająć III miejsce, możliwe było to na pewno dzięki pomocy mojej nauczycielki – pani Marty – podkreśla Michał Mazurek.

(akf)

Kiedy pan zachorował? Jaka była diagnoza i rokowania? Jaki był postęp choroby?

Pierwsze objawy zauważyłem gdzieś około 2009 roku. Były to zachwiania równowagi, skurcze i poczucie zmęczenia. Trwało to do grudnia 2011 roku, kiedy to trafiłem do szpitala w Poznaniu. Po dokładnych badaniach postawiono diagnozę: stwardnienie rozsiane. Z początku przeraziłem się, ale z upływem dni zacząłem zastanawiać się, co mogę z tym zrobić. Trafiłem do stowarzyszenia chorych na SM działającego w Jarocinie. Tam dowiedziałem się o programach lekowych. Wybrałem Łódź, bo w Poznaniu miałem nikłe szanse z powodu przeprowadzanych jeszcze wtedy testów sprawnościowych. W Łodzi przyjmuję lek do dziś. Choroba, niestety, postępuje.

Kiedy sprawiła, że musiał pan usiąść na wózku?

Pamiętam, było lato 2014 roku, kiedy mieliśmy okazję pojechać na kilka dni nad morze. Obawiałem się, że o kulach dużo sobie nie powiedzą, bo nie wytrzymam tego siłowo. Pożyczaliśmy więc wózek inwalidzki. To był mój pierwszy kontakt z wózkiem. Przyznam, że komfort zwiedzania i robienia zdjęć miałem popsuty. Wózek niemal mnie parzył, czułem się jak takie małe bezradne dziecko. Miałem wrażenie, że wszyscy dookoła patrzą na mnie. A co najgorsze, towarzyszył temu wszystkiemu stres. Wracając z poczuć, że to były moje najgorsze wakacje. Z czasem jednak doszedłem do wniosku, że prędzej, czy później i tak musiałbym przez to przejść. W sumie, żeby w pełni zaakceptować siebie na wózku, potrzebowałem 7 - 8 miesięcy.

Czym zajmował się pan przed chorobą? Co robił pan zawodowo?

Mam wykształcenie średnie techniczne. Byłem zatrudniony w jednej z jarocińskich firm branży metalowej jako operator maszyn CNC. Wtedy realizowałem swoje zamierzenia, przede wszystkim zrobiłem prawo jazdy, kupiłem auto, odkładałem na wakacje, słowem, żyłem jak większość ludzi.

Jakie miał pan marzenia i plany?

O podróżach po całej Polsce.

Kiedy narodziła się pana pasja fotografowania?

To się stało zaraz po diagnozie, kiedy przeszedłem na rentę. Pojawiła się nowa rzeczywistość. Miałem coraz mniej obowiązków, a coraz więcej czasu wolnego. Chciałem ten czas wypełnić takimi rzeczami, które lubię. Od dziecka gdzieś tam pociągało mnie pstrykanie aparatem. Nigdy jednak nie traktowałem tego poważnie. Często wyjeżdżaliśmy z przyjaciółmi w góry. Wtedy robiłem zdjęcia po to, by mieć pamiątkę do albumu. Tym razem postanowiłem, że będę zwiedzał moją najbliższą okolicę i uwieczniał na zdjęciach ciekawe miejsca i obiekty. Kupiłem mały aparat cyfrowy, założyłem sobie konto na Facebooku i tam pokazywałem swoje zdjęcia. W wirtualnym świecie trafiłem na zdjęcia Zygmunta Maliny z Jarocina, który robił to samo, co ja. Jeździł po okolicach i pokazywał różne obiekty i zabytki. Z tą różnicą, że jego zdjęcia były o niebo lepsze. Wkrótce poznaliśmy się osobiście. Wyjechaliśmy nawet na wspólny plener. Zygmunt miał profesjonalny sprzęt: lustrzankę, obiektyw, lampę błyskową, statyw. Kiedyś Zygmunt robił sesję ślubną moim krewnym, a ja się przypatrywałem



Fot. Zbyszek Hain

Na wózku odnalazłem swoją wielką pasję

Z JACKIEM KOSZALIKIEM, 51-letnim pasjonatem fotografowania, od ponad 10 lat zmagającym się ze stwardnieniem rozsianym rozmawia ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

całemu zajął. Wtedy podjąłem decyzję, że będę odkładał pieniądze na lustrzankę.

Co (kogo) lubi pan fotografować?

Najbardziej lubię fotografować obiekty nieruchome. (...) Nie muszę się spieszyć, a wręcz mogę delektować się robieniem zdjęć. Może związane jest to z moją naturą. Jestem stoikiem, lubię spokój, ciszę. Bardzo dobrze się czuję, kiedy w moim życiu jest harmonia. Nie lubię skrajności w postaci zbyt wielkich uniesień, radości, szczęścia lub w drugą stronę, łapania dołów, rozpacz, użalania się nad sobą. Taka huśtawka mogłaby tylko pogorszyć mój stan ducha. Dlatego niechętnie robię zdjęcia na koncertach, imprezach sportowych, bo tam już wkrada się chaos i trzeba szybko działać, by cokolwiek dobrego uchwycić. A ja nie lubię pośpiechu i zamieszania. Mam jeszcze jeden ulubiony temat. Lubię fotografować ludzi. (...) Lubię zdjęcia bardziej naturalne, często robione w momencie, kiedy fotografowana osoba się tego nie spodziewa. Bardzo wdzięcznym tematem są dzieciaki, które szybko

nudzi obiektyw i skupiają swoją uwagę na czymś innym.

Kiedy pojawiła się kolejna pasja - rysowanie?

Trudno to nazwać pasją. To raczej był sposób na dorobienie sobie do renty. Pomysł ten też zrodził się po diagnozie. Wykonywałem na zamówienie portrety w ołówku ze zdjęć, które mi przysyłano albo robiłem je sam. Nie ukrywam jednak, że rysowałem także dla siebie. Uwielbiam serial „Ranczo”, w związku z tym postanowiłem, że narysuję portrety wszystkich postaci tam występujących. Niestety, w rękach coraz częściej pojawiało się mrowienie i skurcze, co nie pozwalało na dalsze rysowanie. Skończyło się więc na jedenastu portretach. Jeden z nich zakupiła aktorka grająca w serialu, pozostałe przekazałem na aukcję charytatywną. Ale to nie koniec mojej „biznesowej” przygody. Sytuacja materialna skłoniła mnie do dalszych poszukiwań. W zeszłym roku zrodził się pomysł, aby wykorzystać moje zdjęcia do sprzedaży w formie magnesów na lodówkę.

I tak powstały unikatowe magnesy z zabytkami naszego regionu. Po raz pierwszy wystawiłem swoje magnesy na kermaszu przedświątecznym w grudniu 2019. Spotkały się z dużym zainteresowaniem, więc się ucieszyłem, że pomysł wypalił. Rynkiem zbytu miały być wszelkiego rodzaju imprezy masowe w powiecie jarocińskim. Niestety, pandemia sprawiła, że moja działalność musiałem zawiesić.

Co te pasje panu dają? Przynoszą radość, satysfakcję, są pewnego rodzaju ucieczką od zmartwień związanych z chorobą, z codziennym zmaganiem się z rzeczywistością, inaczej teraz postrzeganą z pozycji wózka?

Razem ze Zbyszkim Hainem z Pleszewa mamy taką nieformalną grupę fotograficzną pod nazwą Wielkopolskie Foty. Często wyjeżdżamy na plenery, Zbyszek zabiera ze sobą wnuczkę Majkę, która też połknęła tego bakcyła. Czasami nasze szeregi zasila jeszcze jeden pasjonat fotografii, kiedy uda mu się znaleźć czas wolny. Dlaczego o tym wspominałem? To właśnie moja pasja sprawiła, że mogę poznać ludzi. To właśnie dało możliwość, że spotkałem na swej drodze człowieka, który nie tylko jest serdecznym kolegą, ale potrafi mnie wysłuchać, zrozumieć i zaakceptować takiego, jakim jestem. A poza tym mamy wspólnego fioła - foto. Zbyszek też w jakimś stopniu był moim nauczycielem w robieniu zdjęć.

Cieszy, kiedy nasze zdjęcia zostały docenione przez ogólnopolski portal Katalog Polskie Zabytki. Zostaliśmy zaproszeni do współpracy, byliśmy też na zlotach redaktorów katalogu, gdzie poznałem wielu pasjonatów, nie tyle fotografii, co zabytków i historii. Zaproponowano nam sesję zdjęciową z udziałem grupy rekonstrukcyjnej pod nazwą Drużyna Tradycji 70. Pułku Piechoty. Tematem sesji było Powstanie Warszawskie, za scenerię posłużyła nam stara opuszczona cegielnia w Lenartowicach. Niełatwo tam było poruszać się wózkiem, ale ważniejsze były zdjęcia. Co roku ludzie oglądają wystawę naszych zdjęć na Pleszewskich Spotkaniach Kolekcjonerskich. Tam poznałem przeróżnych pasjonatów. (...)

Pasja fotografii jest też dla mnie pewnego rodzaju tarczą ochronną. Kiedy przychodzą te gorsze dni i człowiek musi wyrzucić to w poduszkę (tak, tak - chłopaki płaczą), to jednak wstaje nowy dzień i wtedy sobie myślę: a może to dzisiejszy dzień przyniesie mi najlepszą fotkę...

Na wszelkie zmartwienia najlepszym lekarstwem jest działanie, obojętnie jakie, byleby nie siedzieć i nie rozczulać się nad sobą.

Jakie są pana obecne marzenia?

Myszę, że nic się nie zmieniło. Chciałbym zwiedzić tę naszą Polskę, co roku inny region, inne zabytki, inni ludzie... Chociaż istnieje też aspekt wynikający z moich potrzeb związanych z niepełnosprawnością. Likwidacja barier architektonicznych czy zakup samochodu przystosowanego do obsługi ręcznej. Na dzień dzisiejszy są to rzeczy, o których mogę jedynie pomarzyć. Chociaż sprawa dofinansowania do windy dla niepełnosprawnych jest obecnie w toku. Jest zatem nadzieja. Mimo to potrafię cieszyć się z tego, co mam. Dla mnie frajdą jest każdy najmniejszy wypad na foty. Daje mi to poczucie szczęścia, niezależności i kawałek wolności w tym moim życiu na kółkach.

Stary Młyn - miejsce z duszą, to ponad - stuletni budynek, który jest jedną z perełek architektonicznych Jarocina. Nowi właściciele urządzili w nim klimatyczną restaurację. Czym się inspirowali?

Z RENATĄ KLIM ROZMAWIA MARIOLA DŁUGASZEK

Dlaczego zdecydowaliście się na otwarcie restauracji w takim miejscu? Dbając przy tym o najdrobniejsze szczegóły i wysoki standard wykończenia.

Często przejeżdżając koło Starego Młyna było nam żal patrzeć, w jakim jest stanie. Budynek był całkowicie zdewastowany. Pewnego dnia postanowiliśmy, że go kupimy i sprawimy, żeby znów zatętnił gwarem rozmów i śmiechem zadowolonych klientów. Daliśmy mu drugie życie. Ludzie, którzy mają marzenia, cele zawodowe, pasję i kochają to, co robią, zawsze osiągną każdy założony cel. Wspólnie z mężem od początku do końca wszystko projektowaliśmy. Efekt jest chyba zaskakujący, gdyż goście odwiedzający restaurację są zachwyceni. Mówią, że to niesamowita podróż kulinarna.

Stary Młyn to feeria najróżniejszych smaków i aromatów. To pizza acuto, deska serów gatunkowych z Francji, flammekueche, to wysokogatunkowe piwa i wina... taka międzynarodowa różnorodność to Wasz pomysł na biznes?

W naszej ofercie każdy znajdzie coś dla siebie. Mamy dania tańsze i nieco droższe, myślę, że adekwatne do jakości. Serwujemy polskie ślimaki, wysmażamy doskonałe steki wołowe, burgery z sezonowanej wołowiny, ale również serwujemy włoską pizzę i placek alzacki - flammekueche.



WIZYTA W STARYM MŁYNIE TO NIESAMOWITA PODRÓŻ KULINARNA I KULTURALNA

A w niedzielę zaskakujemy naszych gości tradycyjnym rosolem, kotletem schabowym z kością i innymi daniami spoza karty. Codziennie wypiekamy ciasta i podajemy doskonałą włoską kawę lly. Lubimy mile zaskakiwać gości promocjami np. od godziny 12.00 do 15.00 podajemy kawę z ciastem dnia za jedyne 15 zł. Proponujemy również doskonałe wina z Francji, Włoch, Austrii, a dla smakoszy piwa serwujemy belgijskie Grimbergen z beczki, które cieszy się dużym uznaniem. Czy to nasz pomysł na biznes? Myślę, że to najpierw ogromna pasja i miłość do gastronomii. To moje serce „podane na talerzu” i goście to czują i doceniają. Nam pozostaje się tylko cieszyć, że praca przynosi tyle satysfakcji.

Co sprawia, że ta restauracja jest inna niż wszystkie?

Przede wszystkim Stary Młyn ma duszę, niepowtarzalny klimat i charakter, a do tego smaki, które oferujemy, są jedyne w swoim rodzaju. Dania z najwyższej jakości produktów, przygotowane przez profesjonalistów, zawsze przyprawione miłością do gotowania. Nic dodać, nic ująć. Goście to czują i dlatego chętnie wracają do nas.

Stary Młyn żyje jazzem. Można posłuchać koncertu na żywo. Dlaczego taki profil muzyczny wybraliście?

Jazz uspokaja. To muzyka, która doskonale wkomponowała się w klimat naszego lokalu. Często

odbywają się u nas koncerty na żywo, które przyciągają wielu fanów tego gatunku. Piękna muzyka w tak klimatycznym miejscu... ludzie szukają chwili wytchnienia w codziennej bieganiu. Chcą choć na chwilę usiąść, zrelaksować się, wyciszyć, a jeśli mogą przy tym jeszcze dobrze zjeść... To idealne połączenie.

Dlaczego to miejsce idealne zarówno na randkę, kolację z rodziną, jak i spotkanie biznesowe?

Posiadamy kilka sal, które zapewniają prywatność naszych gości. Można ukryć się w przytulnych zakamarkach, które gwarantują ciszę i spokój. Tylko w tle słychać delikatną muzykę. Każdy znajdzie

opcję spotkania, jakiej w danej chwili potrzebuje

Goście mogą również zjeść posiłek w ogródku przy restauracji. W przepięknej, klimatycznej aranżacji...

Chcemy cieszyć się piękną pogodą i słońcem, wiemy, że nasi goście to lubią. Dlatego wykorzystaliśmy dostępną przestrzeń i zapraszamy wszystkich chętnych do ogródka. Zadbaliśmy o to, aby miejsce było ustronne i zaciszne, gdzie będzie można miło spędzić czas. Planujemy również koncerty na zewnątrz.

Co planujecie na najbliższe miesiące?

Rozwijać się dalej, realizować nowe projekty i nieustannie dobrze karmić naszych gości. Myślę, że niespodzianką będzie otwarcie ostatniego piętra Starego Młyna. Tym samym chcemy spełnić kolejne marzenie odwiedzających, gdyż miejsce to będzie miało przeznaczenie muzyczne - taneczne. Nie zdradzamy jeszcze szczegółów, ale jesteśmy przekonani, że gościom się spodoba.

Za co Stary Młyn kochają goście?

Często mówią, że przychodzą do nas, bo tuż za drzwiami znajdują się w innym świecie. Jakby odbywali podróż po francuskich winnicach, włoskich kafejkach czy najlepszych restauracjach świata. Myślę, że kochają nas właśnie za dobre jedzenie, klimat, muzykę, za to, że mogą się czuć swobodnie, ale jednocześnie wyjątkowo.

RESTAURACJA STARY MŁYN

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 43
tel. 514 006 888 lub 601 629 261
Lokal czynny codziennie od 12:00

przyszłość



WWSSE

**WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA
SPOŁECZNO-EKONOMICZNA
W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ**

**STUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE
ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH**

NA KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
- PEDAGOGIKA
- EKONOMIA
- PRACA SPOŁECZNA
- INFORMATYKA
- DIETETYKA
- FILOLOGIA - NOWOŚĆ

**NAJNIŻSZE
CZESNE
W REGIONIE**



ul. Surzyskich 2, 63-000 Środa Wlkp.
tel. (61) 222 45 56, 784 950 640
fax (61) 222 45 57
e-mail: info@wwsse.pl

www.wwsse.pl

SPĘDZACIE DUŻO CZASU PRZED KOMPUTEREM? Z LATWOŚCIĄ SERFUJECIE PO INTERNECIE? To do dzieła! Co trzeba zrobić, by wziąć udział w konkursie Edukacja z Dopłatami - eWniosekPlus 2Pokolenia?

Laptop, tablet i czytnik są nagrodami w konkursie, którego uczestnicy – uczniowie i ich opiekunowie rolnicy – wspólnie wypełnią e-WniosekPlus. Chodzi o to, by młodzi mieszkańcy wsi (siedzący w domach z powodu koronawirusa) zdobyli praktyczną wiedzę związaną z pozyskiwaniem środków unijnych, szlifując przy tym umiejętności z zakresu matematyki, geografii, przyrody i informatyki. Z tej ostatniej mogą się zresztą okazać lepsi od opiekunów.

Liczymy na to, że wspólne wypełnianie e-wniosku zaowocuje wymianą doświadczeń dwóch pokoleń, scementuje je. Nawiązuje do tego nazwa konkursu eWniosekPlus 2Pokolenia. Organizatorem jest redakcja „Wieści Rolniczych”, a patronat merytoryczny sprawuje prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Tomasz Nowakowski. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest też fundatorem głównych nagród w konkursie.

Co jeszcze trzeba zrobić – poza wspólnym wypełnieniem wniosku – aby zostać laureatem konkursu? Udokumentować pracę nad wnioskiem filmikiem (1-3 minuty) bądź memem wraz z krótkim komentarzem (500-1000 znaków) pokazującym przebieg czy też problemy zaistniałe

KONKURS! Razem wypełnijcie e-WniosekPlus i zgarnijcie laptopa!



Konkurs eWniosekPlus 2Pokolenia

Usiądźcie wspólnie z rodzicami lub z jednym z nich i po prostu wypełnijcie e-wniosekPlus na platformie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Uwiecznijcie ten moment filmikiem (1-3 minut) lub memem wraz z krótkim komentarzem (500-1000 znaków) pokazującym przebieg czy też problemy zaistniałe przy wypełnianiu formularza. To, co udało wam się stworzyć, prześlijcie na adres konkursy@wiescirolnicze.pl.

przy wypełnianiu formularza. Komisja konkursowa, w skład której wchodzi przedstawiciele redakcji oraz ARiMR, oceniać będzie zawartość merytoryczną, pomysłowość, oryginalność oraz jakość wykonania zgłoszonych materiałów. Regulamin konkursu dostępny na www.wiescirolnicze.pl.

Zgłoszenia dokonuje osoba pełnoletnia. Na prace czekamy do 30 czerwca 2020 r. Formaty, w jakich powinien zostać zapisany film, to: mp4 lub avi (rozdzielczość co najmniej 1280x720). Opis i film bądź mem wraz z danymi autora (imię, nazwisko, miejscowość, nr tel. i (lub) adres e-mail) należy nadesłać na adres mailowy redakcji: konkursy@wiescirolnicze.pl. W przypadku, gdy rozmiar filmu jest zbyt duży, można przesłać go na adres mailowy redakcji za pośrednictwem strony internetowej wetransfer.com. Zgłoszenie można także przesłać drogą pocztową na nośniku danych (płyta CD lub DVD bądź pendrive) na adres redakcji „Wieści Rolniczych” (ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin). W ciągu tygodnia po zakończeniu przyjmowania zgłoszeń komisja powołana przez organizatora wyłoni 3 zwycięzców. Możliwe jest także przyznanie wyróżnień.

Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody: I nagroda – laptop, II nagroda – tablet, III nagroda – czytnik elektroniczny + wyróżnienia: gadżety firmowe (w tym promujące cyfryzację w działaniach ARiMR) – ufundowane przez Agencję + prenumerata pisma + gadżety „Wieści Rolniczych”.

wiescirolnicze.pl

KORONAKRYZYS. 100 MLN EURO ZAMIAST MILIARDA NA RATUNEK ROLNICTWA!

Jest pozytywna decyzja w sprawie przesunięcia środków z PROW na łagodzenie skutków kryzysu w polskim rolnictwie.

Nie zadowala jednak całkowicie ministra rolnictwa i polski rząd. Dlaczego? Sytuacja w wielu sektorach polskiego rolnictwa jest bardzo trudna. Negatywne skutki pandemii zauważalne są chociażby w bran-

żach produkcji wołowiny, drobiu czy mleka. Aby w jak największym stopniu zminimalizować straty m.in. w tych gałęziach produkcji rolnej, strona polska zwróciła się do Komisji Europejskiej o przesunięcie środków z dotychczas zaplanowanych programów w ramach PROW 2014-2020 na działania interwencyjne. Z analiz ministerstwa rolnictwa na

ten cel potrzebna byłaby ogromna suma – miliarda euro. KE nie zaaprobowała tak dużej kwoty. Zgodziła się na o wiele mniej, bo 100 mln euro, a więc około 450 mln zł. Środki mają trafić do rolników i przedsiębiorców rolnych, którzy najbardziej ucierpieli w wyniku kryzysu wywołanego koronawirusem.

wiescirolnicze.pl

Ceny żywca wieprzowego w górę - nawet o ponad złotówkę!



Skupy podniosły stawki za świnię. Zapowiadają, że to nie koniec podwyżek! Czy to koniec wielotygodniowej tendencji spadkowej cen żywca wieprzowego? Wszystko wskazuje na to, że tak! W miniony poniedziałek po raz pierwszy firmy skupujące zwierzęta poinformowały o wzroście cen za świnię. Niektórzy pośrednicy wywindowali je nawet o 1 zł na kilogramie żywej wagi. To naprawdę sporo! Średnio ceny wzrosły od 0,60 do 1,00 zł. I obecnie stawki za tucznika kształtują się w przedziale od 4,60 do 5,80 zł/kg.

O znacznym ożywieniu na polskim

rynku wieprzowiny mówi także Aleksander Dargiewicz, prezes POLPIG. W jego opinii to wyprzedź żywca w ostatnich tygodniach spowodowała braki na rynku tuczników. Wysoka podaż przyczyniła się do wzrostu cen. Nabiera ona rozpędu i zaczyna oscylować w przedziale 6,60 - 7,00 zł/kg (wbc). W Niemczech natomiast cena wzrosła o 6 centów do wysokości 1,66 €/kg (wbc) (dane na 20.05 na giełdzie VEZG). Ceny żywca wieprzowego aktualizowane w każdy poniedziałek i czwartek na portalu wiescirolnicze.pl

UWAGA ROLNICY! WAŻNA ANKIETA

JESTEŚ ROLNIKIEM? CHCESZ MIEĆ WPŁYW NA NOWE PŁATNOŚCI BEZPOŚREDNIE. Wypełnij ankietę on-line.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi prowadzi prace związane z opracowaniem Krajowego Planu Strategicznego na lata 2021-2027, w tym w zakresie nowej płatności bezpośredniej, tzw. ekoschematów. W celu zebrania jak najszerszych informacji na temat potencjalnego zainteresowania rolników realizacją proponowanych praktyk w ramach ekoschematów, resort rolnictwa przygotował ankietę. - Ekoschematy będą płatnością roczną za realizację zobowiązań/praktyk korzystnych dla środowiska i klimatu, które wykraczają ponad wymogi podstawowe (m.in. warunkowość) i są różne od innych zobowiązań określonych w Planie Strategicznym, tj. m.in. zobowiązań rolno-środowiskowo-klimatycznych. Na podstawie wypełnionych ankiet określona zostanie liczba wnioskodawców oraz hektarów na realizację danego wariantu – wyjaśnia Bartosz Banaszak, przewodniczący Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Jarocinie.

Szef izby apeluje, aby jak największa liczba beneficjentów wypełniła ankietę. Wszystko po to, aby na etapie opracowania planu strategicznego wskazać warianty najbardziej korzystne dla środowiska i interesujące z punktu widzenia polskiego rolnika. Termin wypełnienia ankiety upływa 20 czerwca.

Ankieta jest dostępna na fanpage'u Rady Powiatowej WIR Jarocin.

(era)

Każdy z najmłodszego okresu swojego życia pamięta mniej lub więcej. Im bardziej odległa przeszłość, tym wspomnienia coraz bliższe, ale są takie, które pozostają z nami do dzisiaj. Często dzięki nim zachowujemy w sobie ten pierwiastek dziecięcej ciekawości i radości życia, oby jak najdłużej! Poniżej kilka wspomnień z dzieciństwa, którymi podzielili się z nami...

Materiał zebrała Mariola Długaszek

WSPOMNIENIE Z DZIECIŃSTWA KTÓRE NAJBARDZIEJ U MI W PAMIĘCI...



TOMASZ JANKOWSKI
nauczyciel muzyki, dyrektor Szkoły
Podstawowej w Golinie

Dzieciństwo kojarzy mi się przede wszystkim z dwoma rzeczami. Po pierwsze z bez troską, a po drugie z dziecięcą naiwnością, bezgranicznym zaufaniem i w ogóle z przeświadczeniem, że świat jest dobry, piękny. Największy czas bez troski to były oczywiście wakacje. W moim przypadku lato spędzane u dziadków w Golinie. Co roku przez dwa miesiące tam stacjonowałem. Każdy dzień to nowa przygoda z ekipą, z niektórymi kolegami i koleżankami mam kontakt cały czas. Dzisiaj przeprowadzają swoje dzieci do szkoły, w której pracuję. Te wakacje to smak oranżady, którą piliśmy na zapleczu sklepu tzw. pawilonu - babcia w nim pracowała i smak smażonego białego sera w jej wykonaniu. W życiu nie jadłem lepszego, nawet we Francji. To także biel serwetek, które wycinały i haftowały moja babcia, mama i jej siostry oraz sąsiadki dziadków. W całym domu było mnóstwo kalek z wzorami, białego płótna i nici. Dopiero później dowiedziałem się jak wielką wartość mają snutki golińskie. Wakacje na wsi to także żniwa, jaka to była frajda.



CORDIAN SZWARC OFM

Dziadek Jan, który był niewidomy, każdego dnia przed południem zapraszał mnie, małego brzdąca na kawę zbożową. Codzienny rytuał połączony był z lekturą gazety i smacznymi ciastkami, które moczyliśmy w kawie. Dziś z sentymentem wspominam czas, w którym mój kochany dziadek chciał słuchać wieści ze świata dukanych z ust małego chłopca.



ROBERT KĄMIERZAK
były wiceburmistrz Jarocina

Wydarzenie, które ze względu na duży ładunek emocji zostało ze szczegółami w mojej pamięci pochodzi z 1982. Mundial w Hiszpanii. Najpierw dwa bezbramkowe remisy z Włochami i Kamerunem, aż wreszcie przełamanie i 5:1 z Peru. Wszystkie mecze oglądałem w świetlicy ośrodka wczasowego „Jaromy” w Świnoujściu. Kierownikiem był pan Ryszard Baranek. Z tatą chodziłem po Świnoujściu od jednego do drugiego kiosku „Ruchu”, aby kupić naklejki do albumu ze zdjęciami grupowymi poszczególnych reprezentacji i z pojedynczymi piłkarzami. W albumie wpisywałem też wyniki kolejnych meczów. W drugiej rundzie rozgrywek Polska grała z Belgią. Boniek strzelił trzy gole. Transmisję oglądałem u wujka Inka w Boguszowie Gorcach. Bardzo przeżywałem dla mnie najważniejszy mecz tego Mundialu: Polska - ZSRR. Nie padła żadna bramka, ale Włodzimierz Smolarek pokazał, jak Polak może sobie radzić z „kacapami”, nawet, jeśli ci zepchną go do narożnika boiska. „Kacapy” - ani tata, ani wuj Inek inaczej nie mówili na piłkarzy ZSRR. Emocje były niesamowite, brawa i okrzyki, których lepiej, aby nie słyszał mieszkający po sąsiedzku sekretarz partii kopalni, w której pracował wujek. Dlatego, mimo upału, zamykało się drzwi balkonowe. Ale za to trzecią bramkę dla Polski w meczu z Francją o miejsce na podium pamiętam tak, jakby Janusz Kupcewicz zdobywał ją wczoraj.



ADAM PAWLICKI
burmistrz Jarocina



Kiedy miałem parę lat, w telewizji było wiele filmów o wojnie. Jako małe dzieci biegaliśmy po lasach i żwirowni w Wilkowyi, bawiąc się „w strzelanie”. Najwięcej sporów było przy udowadnianiu, czy ktoś kogoś trafił, czy nie. Łatwiej było kiedy bawiliśmy się w Indian, gdyż strzelało się z łuków własnej roboty. Takich z wierzby i sznurka od snopowiązałki. Strzały trafiały bądź nie, ale trafiony o tym wiedział. Zabawa była do czasu, kiedy jeden z naszych kolegów niemal stracił oko. Tym razem zakończyła się krzykiem: „moje oko, moje oko, moje oko”. Po latach opowiadałem tę historię dzieciom. Zażyczyły sobie karabiny wykonane przez tatę, tak jak przed laty, z drewnianych listewek. Zdjęcie przedstawia moją córkę Amelkę z takim właśnie karabinem.

STWA, KWIŁO



BEATA SKOWROŃSKA
dyrektor biblioteki publicznej
w Kotlinie i sołtys Sławoszewa

Zawsze lubiłam podróże. Co roku z utęsknieniem czekałam na upragnione wakacje, które spędzałam razem z tatą u wujka - franciszkanina w Niemczech - RFN. Niestety nie mogliśmy jeździć całą naszą rodziną. Gdyż były to lata 70 i 80, czasy PRL-u i problemy z wizami. Czas ten wspominam bardzo serdecznie. Górskie wycieczki, rejsy statkiem po jeziorze, zwiedzanie starych zamków i odpust św. Anny w Duren. Przyjeżdżało tam na tydzień największe wesołe miasteczko w Europie i te wszystkie karuzele, kolejki górskie - od dziecka, to był mój żywioł. Uwielbiam je do dziś. W szczególności cieszyłam się na prezenty od wujka. Nigdy nie zapomnę wózka dla lalek z trzema w środku. Jedna chodząca i bliźnięta. O takich lalkach dzieci w moim wieku, a miałam wtedy 9 lat, mogły tylko pomarzyć. I tak było co roku. Niestety wujek zmarł i skończyły się cudowne wyjazdy. Jednak te wspaniałe wakacje pozostaną w moim sercu na zawsze.



TAK DZIECIŃSTWO WSPOMINAJĄ PRACOWNICY POŁUDNIOWEJ OFICyny WYDAWNICZEJ

KAROLINA GOŚCIŃCZYK - PIECHALAK

pracownik biurowy Południowej Oficyny Wydawniczej

Moje dzieciństwo było zielone, pachnące lasem, ale przede wszystkim wypełnione bliskością różnych zwierząt. Większość rówieśników czytała o nich w podręcznikach, a ja miałam je na wyciągnięcie ręki. W latach 80-tych mieszkaliśmy z rodzicami w lesie, dlatego odwiedzały nas sarny, dziki, zające... Najbardziej w pamięci utkwiła mi sarenka „Mizia”. Jak się znalazła w naszym domu? Pamiętam, że pewnego poranka tata zawołał mnie do ogródka i pokazał nowego członka rodziny, prawdopodobnie jej matka padła ofiarą kłusownika i dlatego zabrał ją z lasu do domu. Była z nami do momentu aż podrosła, potem została wypuszczona i ślad po niej zaginął. Tak naturalna, niczym nieskrępowana bliskość natury, nauczyła mnie ogromnego szacunku do świata przyrody, do dziś wchodzę do lasu jak do domu.



BARTOSZ NAWROCKI

redaktor naczelny Gazety Jarocińskiej



Miałem kilka lat. Być może chodziłem już do przedszkola. PRL trzymał się jeszcze całkiem nieźle. W sklepach brakowało wszystkiego i trzeba było robić naprawdę wiele, by załatwić chociaż to, co najpotrzebniejsze... Na tzw. dzisiaj „szopping” wybieraliśmy się często do sąsiednich miast - Koźmina, Książa Wlkp., Gostynia. Były wakacje, lipiec, naprawdę upalne, suche lato. Koleżanka mamy miała samochód (wtedy nie każdy miał). Wysłuzony, zdezelowany, niebieski moskwicz. Pamiętam, że zakupy się udały. Poza mnóstwem rzeczy, które wtedy uważałem za niepotrzebne, zdobyliśmy kalosze. Tak. Gumiaki! Były, to kupiliśmy. Na jesień będą jak znalazł. Wracaliśmy do domu dzisiejszą krajową drogą nr 12. Ja na tylnym siedzeniu skupiony na zakupach. Przeglądałem, nawet przymierzałem... gdy nagle moskwicz wyzionął ducha. Dalej nie pojedzie. Musieliśmy z mamą, w tym nieznośnym upale, ratować się stopem. Zatrzymała się ciężarówka PKS-u. W kabinie wszystko było tajemnicze i wspaniałe. Proporczyki, szaliki, maskotki, jakieś wisiorki, medaliki i flagi, które przekonują, że to nie zwykła ciężarówka, ale prawdziwy TIR. Wracamy. Pamiętam, że kierowca narzekał na upał i niedostatek i że też „nic nie może dzieciakom kupić”. Ale najgorsza bieda to chyba na wsi musi być, tak powtarzał patrząc na mamę. Wreszcie fascynująca dla kilkulatek podróż dobiegła końca. Trzask drzwi, pomruk rozgrzanego diesla i znów staliśmy na niemal płynnym od słońca asfalcie... Wtedy mama zrozumiała aluzję tirowca. Był środek lata, południe, 40 stopni w cieniu, a ja miałem na nogach wysokie kalosze.

ŁUKASZ TYRAKOWSKI

dziennikarz Wieści Rolniczych

Wychowałem się na wsi. Moi rodzice prowadzą gospodarstwo rolne, więc już od najmłodszych lat poznałem, czym jest naprawdę ciężka praca. W większości była ona jednak dla mnie frajdą. Do dzisiaj pamiętam chwile, kiedy jeszcze siedząc na kolanach taty mogłem kierować ciągnikiem. Z biegiem czasu nauczyłem się jeździć sam - przyjemność była (i jest!) jeszcze większa. Moje dni wyglądały tak, że po powrocie ze szkoły szybko odrabiałem lekcje, odkładałem książki i biegłem na podwórko. I tak najczęściej aż do wieczora. Pracy było dużo, ale zawsze znajdowałem też chwilę na zabawę i grę w piłkę nożną czy siatkówkę. Zacięte rozgrywki z tatą i kolegami trwały często do zmroku. Nie było czasu na zmęczenie, ale tak to właśnie jest, jak się robi to, co się kocha.



WERONIKA WESOŁEK

pracownik księgowości



Zamiłowanie do muzyki i śpiewy towarzyszą mi już od najmłodszych lat. Z opowiadań mamy wiem, że jako kilkuletnia dziewczynka całymi dniami śpiewałam piosenkę Natalii Kukulskiej „Zuzia lalka nieduża”. Tak ten utwór przygnał do mnie, że najbliższa rodzina „przechrzcila” mnie na Zuzię. Do dziś niektórzy mówią do mnie Zuzia lub Zuzik. Marzyłam, żeby zostać piosenkarką i często pokój był sceną, a za mikrofon służyła zapalarka do gazu i to koniecznie z długim kablem, który musiał się ciągnąć po podłodze. Tak jak na prawdziwą piosenkarkę przystało. Brat dzielnie znosił moje „pianie”. Czasami był nawet moim dźwiękowcem lub oświetleniowcem: oświetlał moją scenę pokojową lampą biurkową. Mama zawsze dbała o to, by nauczyć mnie wiersza lub piosenki, na różnego rodzaju wydarzenia. Na wesela, dzień babci czy imprezy, które odbywały się na tzw. festynach. I to właśnie mamie zawdzięczam zamiłowanie do muzyki. Koleżanki z biura mogą potwierdzić, że dziś zdarza mi się czasami nucić przedszkolne piosenki.

ANNA LEGOWICZ-GOGOŁKIEWICZ

zastępca redaktora naczelnego Gazety Jarocińskiej

- Ciociu, ciociu! Ania wisi! - Gdzie? - Na drzewie! W dzieciństwie, podczas pobytów u babci, otaczali mnie głównie chłopcy, więc często uczestniczyłam w „chłopackich” zabawach z kuzynami. Ta polegała na skakaniu w żerkowskim lesie z drzewa na drzewo, a kto dotknął ziemi - ten ciapa. W rodzinnym mieście sprawność zdobywałam na trzepaku i placach budowy, więc zazwyczaj dawałam radę. Tym razem życie uratowała mi porządna bistorowa sukienka, na której wisiłam jakiś czas na sośnie kilka metrów nad ziemią, zanim nadeszła odsiecz. Byłam też znana z miłości do kotów, niestety raczej bez wzajemności, zwłaszcza te u cioci Czesi (przy okazji pozdrawiam) pod Stęgoszą pamiętały mnie długo...



WUJEK „ILDEK” ZASZCZEPił W NIM ODWAGĘ

Osobiście pani Grażyna Zbyszka, jak zwykła nazywać swojego kuzyna, poznała w latach 70., gdy razem z jego siostrą Elżbietą wybrały się z Katowic, gdzie ta mieszkała, do ich rodzinnego Krakowa. Wtedy mieszkanka Krobi miała po raz pierwszy okazję na własne oczy zobaczyć osobę, która odcisnęła duże piętno na jej życiu. Z kolei kuzyn z miasta Kraka z wielką radością powracał pamięcią do lat młodości spędzonych u rodziny Guderskich. – On był ode mnie 10 lat starszy, ale przyjeżdżał do nas. W jednej z jego książek wspomina mojego tatę. Zbyszek bał się w młodości bardzo zwierząt. No i pewnego raz wujek „Ildek” wziął go do lasu, żeby mu pokazać zwierzątko. W ten sposób wyzbył się lęku, tata zaszczerpił w nim taką odwagę. Zbyszek nigdy tego nie zapomniał – mówi pani Grażyna.

NIEŚWIADOMIE WPAŁ NA CHRZCINY

Przynajmniej dwa razy w roku dzwonił do swoich krewniaków z Biskupizny. Ale częściej zdarzało mu się wpadać. Czasami niespodziewanie, jak podczas chrzcina Michała, syna państwa Polowczyków. Gdy rodzina zebrała się podczas uroczystości w domu przy krobskim rynku (pani Grażyna mieszka tam z rodziną) nagle w drzwiach pojawił się wysoki, opalony na brąz mężczyzna w czarnych okularach. Wszyscy byli początkowo zaskoczeni, ale szybko go poznali, a pani Czesława, mama pani Grażyny uradowana skwitowała pojawienie się gościa: „O, Zbysiu przyjechał”. Okazało się, że muzyk przywiózł opaleniznę z Florydy, z której niedawno wrócił.

„A KACZKA JEST?”

Zbigniew Wodecki nigdy nie odmawiał. Pewnego razu rodzina poprosiła go o udział w 50-leciu Domu Pomocy Społecznej w Chumiętkach w 2002 roku – zgodził się bez wahania (mąż pani Grażyny, też Zbigniew był tam przez kilkanaście lat dyrektorem). – Przyszło chyba z 1000 osób do naszego parku – mówi Zbigniew Polowczyk. Dobrze to pamięta, bo fani nie chcieli wypuścić muzyka i bis trwał 45 minut, a czekano już na niego na imprezie kilkadziesiąt kilometrów dalej. Jest jeszcze drugi powód, dla którego to lecie wyrzyło się Zbigniewowi Polowczykowi w pamięci. – W jednym roku robiłem raz park, a w drugim go poprawiałem, bo mimo że ludzie uważali, to rozdeptali. Ale warto było, bo była fajna impreza.

Rodzina Guderskich i Polowczyków przyznaje, że Zbi-

„No przecież mnie znacie. Wodecki jestem”

W mojej rodzinie legendą już owiana jest historia z „Pszczółką Mają” ściśle związana z moim dzieciństwem. Gdy tylko rozpoczynały się napisy końcowe zaczynałem płakać, dosłownie ryczeć, bo „Maja” się kończyła. Piszę o tym, gdyż tak naprawdę było to moje pierwsze „spotkanie” ze Zbigniewem Wodeckim. Wtedy oczywiście nie miałem jeszcze o tym pojęcia. W ogóle mało o nim wiedziałem. Dopiero przygotowania do artykułu pozwoliły mi poznać muzyka z Krakowa, zarówno jako człowieka, jak i artystę. Człowieka zaprawdę niezwykłego (w powieści gostyńskim). A wszystko dzięki bardzo bliskiej rodzinie „pana Zbyszka”, która mieszka w Krobi. Grażyna Polowczyk z domu Guderska jest jego pierwszą kuzynką (mama pani Grażyny, pani Czesława oraz Irena, mama Zbigniewa Wodeckiego, były siostrami).

Bogdan Bujak



Ostatnie wspólne zdjęcie Grażyny Polowczyk ze Zbigniewem Wodeckim podczas pogrzebu jej mamy (8 czerwca 2016 roku)

gniew Wodecki zawsze starał się uczestniczyć w różnych uroczystościach rodzinnych. Na jubileuszu firmy brata pani Grażyny, Leszka, na początku 2007 roku w okolicach Piły „Zbyszek” był gwiazdą wieczoru. – W domu kultury był koncert. Pięknie zagrał, do tego jeszcze powiedział: „Ale wiecie państwo, ja tutaj mam rodzinę, ja muszę dobrze wypaść. Bo ja nie mogę im zrobić wstydu”. Wszystko brał „pod humor” – dodaje Grażyna Polowczyk. A pierwszym pytaniem, które padało z ust artysty podczas spotkań rodzinnych było: „A kaczka jest?” Jeżeli była kaczka w menu, dodatkowo przygotowana przez panią Czesławę można było być pewnym, że artysta zostanie na dłużej.

CIOCIA CZESIA BY MU DAŁA

Spśród wszystkich członków rodziny z Krobi Zbigniew Wodecki szczególnie kochał i darzył wielkim szacunkiem właśnie mamę pani Grażyny. Gdy zmarła 6 czerwca 2016 roku dwa dni później pojawił się z rodziną z Krakowa, aby pożegnać ją w jej ostatniej drodze. Podziękowania za obecność na pogrzebie, jakie złożyła mu jego pierwsza kuzynka przyjął z właściwym dla siebie poczuciem humoru. – On do mnie takim tonem: „A co ty mi dziękujesz? Przecież jak ja bym tutaj nie przyjechał, to ciocia Czesia by wstała z grobu i by powiedziała: „Zbyszek nie przyjechał do mnie”. Przecież ja musiałem przyjechać”. Właśnie taki był – opowiada pani Grażyna.

Z tymże pogrzebem związana jest jeszcze jedna historia. Otóż jeszcze przed samą uroczystością Zbigniew Wodecki poprosił o numer telefonu organisty, który będzie grał na pogrzebie. Ponieważ dobrze znany krobski organista Czesław Piotrowiak zachorował, zdecydowano się sprowadzić z Gostynia Jana Gogóla. – Zatałwiałam ten numer i dzwonię: „Panie Janku, jestem Grażyna Guderska. Pan będzie jutro grał na pogrzebie u mojej mamy i do pana zadzwoni za chwilę Zbigniew Wodecki”. A on na to: „Kto zadzwoni? Pani sobie ze mnie żartuje”. Powiedziałam: „Nie żartuję, to jest mój kuzyn i przyjdzie dla mamy grać”. W życiu chyba nie był taki zdenerwowany – mówi z uśmiechem na twarzy Grażyna Polowczyk. Zbigniew Wodecki zagrał na skrzypcach. Wchodząc na chór w kościele św. Mikołaja w Krobi, a jeszcze wcześniej spotykając przed kościołem członków zespołu biskupiańskiego przywitał się podając wszystkim rękę swoim zwyczajowym: „No przecież mnie znacie, wiecie, jestem Wodecki”. Na chórze towarzyszył mu m.in. wujek Antoni, brat zmarłej pani Czesławy, również organista. Na pogrzebie była również wspomniana

6 maja 2017 roku Zbigniew Wodecki dostał życzenia od rodziny z Krobi. To był ich ostatni kontakt. Odpowiedzieć już nie zdążył

Zbyszek Wodeck

Łódź, 6 maja

Dużo zdrowia i siły potrzebnej na obecny czas wszelkiej pomyślności z okazji urodzin... trzymaj się Zbyszeku pozdrawiamy z Krobi Grażyna z rodziną

Pewnego razu Zbigniew Wodecki zawiązał po koncercie w krobskim kinie „Szarotka” do państwa Guderskich i Polowczyków, razem z Włodzimierzem Korczem, Alicją Majewską i Halną Frąckowiak



Zbigniew Wodecki bardzo chętnie wpadał z odwiedzina do rodziny w Krobi

wcześniej Elżbieta Wodecka, matka chrzestna pani Grażyny, śpiewaczka operetkowa. Z tego wydarzenia pani Grażyna ma ostatnie zdjęcie ze swoim kuzynem, gdyż rok później o tym czasie Zbigniewa Wodeckiego już nie było wśród żywych.

ŻEGNANO GO NIEMAL JAK PREZYDENTA

Drugi pogrzeb w swoim życiu, który pani Grażyna mocno wspomina to właśnie śmierć kuzyna w 2017 roku. Zbigniew Wodecki miał mieć wszczepione bajpasy. Rodzina mówi, że podchodził to tej operacji rutynowo, raczej jak do zabiegu niż poważniejszej „sprawy”. 4 maja był już w szpitalu. W jego urodziny kuzynka wysłała mu jeszcze smsa z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia. Ale już nie zdążył odpisać. 8 maja dowiedzieli się, że ze Zbyszkim dzieje się coś złego. 22 maja dotarła do nich informacja o jego śmierci. Byli zdruzgotani.

30 maja, wśród 13,5 tysiąca żałobników żegnających Zbigniewa Wodeckiego w Krakowie

6 maja tego roku przypadała 70. rocznica urodzin Zbigniewa Wodeckiego. Jednocześnie **22 maja** minęły 3 lata od jego śmierci

była również rodzina Polowczyków. – To było wielkie przeżycie. Żegnano go niemal jak prezydenta. Msza święta w Kościele Mariackim, pochówek na Cmentarzu Rakowickim. Ja żegnałam go jednak jako kuzyna – wspomina Grażyna Polowczyk. To wtedy usłyszeli z ust obcej osoby, która dobrze знаła Zbigniewa Wodeckiego z jego rodzinnego miasta, że „Najbardziej będzie go brakowało ludziom w Krakowie”. Bo artysta miał wielkie serce. Potrafił wykupić obiady na cały miesiąc kobiecie, która poprosiła go o jedzenie. A wychodząc z domu już zawsze rozmieniał kilkaset złotych na drobne w jednym i tym samym sklepie wiedząc, że rozda je potrzebującym.

Zdjęcia: Archiwum rodzinne

WIELKI ARTYSTA Z DUŻYM DYSTANSEM DO SIEBIE

Kiedy pojawiła się informacja, że na Dniu Pomidora w Kotlinie w sierpniu 2016 roku wystąpi Zbigniew Wodecki, wiele osób przyjęło ją z radością, ale i z pewnym niedowierzaniem. Januszowi Barańskiemu, dyrektorowi Domu Kultury już wcześniej udało się przekonać artystę, aby wystąpił na imprezie plenerowej. I nie wycofał się ze swojej decyzji nawet wtedy, gdy okazało się, że album „1976: A Space Odyssey” nagrany z towarzyszeniem Mitch & Mitch Orchestra and Choir święci triumfy, zdobywając m.in. dwie nagrody Fryderyka. W bezpośrednim kontakcie okazał się bardzo ciepłym człowiekiem, z dużym poczuciem

humoru i dystansem do siebie. Normalnym, bez kaprysów gwiazdy. Uwagę na temat szkodliwości papierosów, które palił jeden za drugim, skwitował krótko: „na coś trzeba przecież umrzeć”... Na scenie nawiązał bardzo dobry kontakt z publicznością. Zaśpiewał dla nich swoje największe przeboje, w tym również „Pszczołkę Maję”. Bardzo dobrze wspomina ten pierwszy wywiad, który jak się później okazało, był zarazem ostatnim. 22 maja 2017 roku media podały informację o śmierci Zbigniewa Wodeckiego. W tym roku 6 maja obchodziłby swoje 70. urodziny.

LIDIA SOKOWICZ

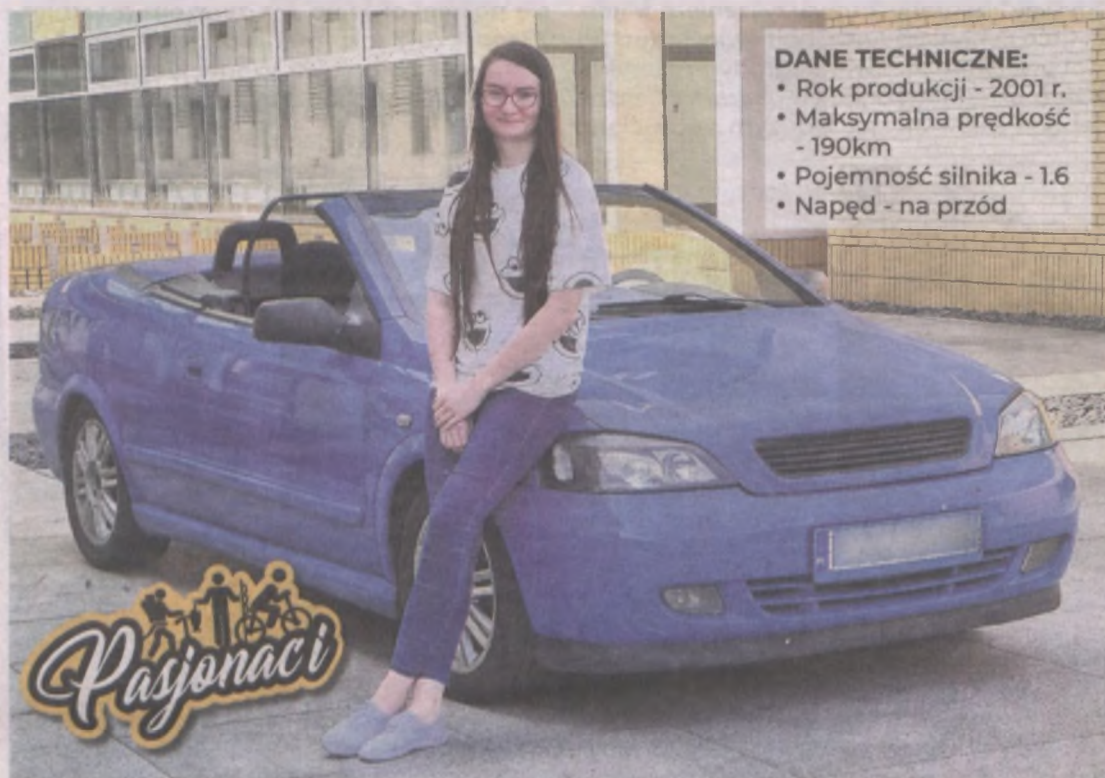


- Kącik dla Zbyska. Myślę, że Zbysiu nieraz się cieszy, że coś takiego mu zrobiłam. Jestem dumna, że miałam takiego kuzyna. Zawsze pozostanie w naszych sercach i w naszej pamięci - mówi Polowczyk Grażyna. Pośród rodzinnych pamiątek jej kuzyn ma swoje specjalne miejsce i przechodząc obok zawsze może o nim wspomnieć



ANEGDOTA: Wszyscy artyści kontaktowali się ze Zbigniewem Wodeckim, gdy nie wiedzieli, gdzie jest miejscowość, w której mają grać. Muzyk koncertując przejeżdżał rocznie... 180 tys. kilometrów. Samochód zmieniał co dwa lata. Dlatego utarło się wśród nich powiedzenie: „Nie wiesz, gdzie jechać? Dzwon do Wodeckiego.”

SWOIM AUTEM PRÓBOWAŁA POBIĆ REKORD GUINNESSA



KOLEJNYM BOHATEREM NASZEGO CYKLU „CO MASZ W GARAŻU?” JEST MONIKA NIEMCZYK Z LUDWIONOWA, która zdecydowała się opowiedzieć nam o swojej miłości do motoryzacji - a konkretnie do samochodów marki Alfa Romeo. Pomimo tego, że aktualnie na co dzień jeździ oplem cabrio, to miłość do włoskich czterokołków pozostała.

Tak jak każdy inny model, Alfa posiada swoich sympatyków na całym świecie. Jednak wśród normalnych fanów, którzy po prostu lubią jeździć alfa, są także pasjonaci, którzy swój wolny czas spędzają na specjalnych zlotach poświęconych właśnie marce Alfa Romeo. O modelach włoskiego producenta niejednokrotnie wspominał także prowadzący popularnego programu motoryzacyjnego „Top Gear”, Jeremy Clarkson, znany m.in. ze swoich surowych ocen. W jednym z odcinków stwierdził nawet, że Alfa Romeo Brera to jeden z najpiękniejszych samochodów na świecie. Na naszym terenie również mamy sympatyków tej marki. Jedną z nich jest Monika Niemczyk z Ludwionowa. - Alfa wśród miłośników i pasjonatów motoryza-

cji uznawana jest za auto z duszą. Jak mawiał Clarkson, każdy prawdziwy fan motoryzacji chociaż raz w życiu powinien mieć Alfę Romeo. U mnie było to pierwsze auto tuż po zdaniu prawa jazdy. Aktualnie Alfa Romeo 145, o którym mowa, jest już rok u nowego właściciela, a w jej miejsce wskoczyło cabrio. Jednakże miłość do włoskiej motoryzacji, w szczególności do Alfę Romeo, pozostała. Obecnie jeżdżę popularnym Astrą G Cabrio - mówi nasza bohaterka. Monika dodaje, że przełomowym momentem w jej pasji było odebranie prawa jazdy. Jak sama mówi, wtedy wachlarz jej możliwości znacznie się rozwinął. - Zaczęły się spoty, zloty, wyjazdy i organizacja własnych imprez związanych z motoryzacją - tłumaczy pasjonatka. - Generalnie trudno jest w stu procentach wyjaśnić, skąd bierze się w nas konkretna pasja. Od zawsze bliskie były mi tematy motoryzacyjne, a jazda autem nawet jako pasażer sprawiała mi radość. Każda osoba posiadająca pasję poszukuje i poznaje siebie na nowo - dodaje. Nasza bohaterka jest również częstym bywalcem różnych zlotów motoryzacyjnych, które niejednokrotnie także organizowała. - Jednym z wydarzeń, które utkwiły mi najbardziej w pamięci była

Próba Bicia Rekordu Guinnessa w Gliwicach w 2015 roku. Tego dnia zjechało się ponad 1000 aut marki Alfa Romeo, aby wspólnie pokonać wytyczoną trasę, próbując ustanowić nowy rekord Guinnessa - mówi Monika. Rekord dotyczył liczby samochodów jadących w kolumnie na dystansie 3,5 kilometra. - Oficjalnie rekord nie został zatwierdzony, ale i tak to duży sukces, jeżeli chodzi o ilość aut jadących jeden za drugim - dodaje pasjonatka.

Pomimo swojej wielkiej miłości do włoskiej motoryzacji, Monika porusza się aktualnie niemieckim Oplem Astrą II w wersji cabrio. Nie jest to jednak auto w stanie fabrycznym, ponieważ wiele rzeczy w nim zostało zmodyfikowane. - Już po samym zakupie wewnątrz zyskało nowe życie, wymieniony został m.in. grill, dach, a całe auto zostało obniżone - wyjaśnia pasjonatka. W planach jest jeszcze dwuetapowa korekta lakieru oraz wymiana felg na większe. Jednym z największych marzeń Moniki jest podróż do muzeum Alfę Romeo w Arese. - Jeśli chodzi o marzenia samochodowe, to najbardziej urzekła mnie Alfa Romeo Giulietta Spider Veloce - dodaje.

(Jkn)

Ma pan 54 lata. Dwa lata temu ukazała się debiutancka płyta. To nie trochę za późno, żeby zaczynać profesjonalną przygodę ze śpiewaniem?

Prawdziwa rewolucja zaczęła się od spotkania z Jakubem Tomaszewskim, liderem zespołu „Fest”. Bardzo wiele mu zawdzięczam. Zaproponował mi nagranie własnej piosenki. Nazywała się „Country w Jaraczewie”. Namawiał mnie na napisanie kolejnych tekstów. Piosenki powstały w ciągu pół roku. W 2018 roku wydałem swoją pierwszą płytę. Dzięki temu miałem wiele występów. Dzięki Jakubowi poznałem wielu ludzi. To on mnie pchał. Teraz grają mnie głównie w radiach na Śląsku. Wiele osób w Jarocinie mnie znało, ale nikt mi nie pomógł tak jak Jakub.

To ciekawe, że jest pan bardziej doceniany poza Jarocinem.

Najnowszy utwór „Ballada kolejowa” jest teraz na pierwszym miejscu na liście przebojów. Byłem gościem w wielu z tych rozgłosni. Na Śląsku ich rodzimy folklor już im się chyba przejadł, a my w Wielkopolsce jeszcze pragniemy tego, co wielu nazywa biesiadą śląską. Występowałem kilka razy z Grzesiem Stasiakiem. Zdarzyło się nawet, że kilku znajomych z zazdrości odsunęło się ode mnie. No to w odpowiedzi dla nich napisałem piosenkę „Przyjaźń”, która znalazła się na pierwszej płycie.

Akompaniuje pan sobie na gitarze. Chodził pan do szkoły muzycznej?

W szkole podstawowej chodziłem do Ogniska Muzycznego w Jarocinie. Uczyłem się grać na akordeonie. To był wybór rodziców, ale ja też chciałem grać. Sprawiało mi to przyjemność i dobrze mi to wychodziło. Grałem bardzo dobrze głównie z nut. Teraz już wiele

pozapominałem. Wtedy na akordeon mówili „wstyd”. Pamiętam, że uczył mnie pan Kwiatkowski. Później, jeszcze przed wojskiem, miałem zespół „Kompleks” w Golinie, a potem grupę w Kotlinie. Występowałem w zespole m.in. z Leszkiem Świdorskim, Mirkiem Kościńskim z Kotliny, Krzysiem Niewiadomskim i śp. Waldkiem Basińskim, który bardzo mi imponował umiejętnością wydobywania dźwięków countrowych ze wszystkiego. Występowałem też z Januszem Wojtczakiem, który grał na gitarze basowej. Uczyłem się grać na gitarze od prawdziwych muzyków. Gram na gitarze, ale w tej dziedzinie jestem samoukiem. Grałem wesela. Byłem wodzirejem. Prowadziłem ocepiny. Kiedyś bardzo często śpiewałem Wodeckiego, Grechutę. Teraz występuję z własnym repertuarem.

Gra pan wiele koncertów. Ma pan jeszcze tremę?

Zawsze przed występem mam stres. To mnie trzyma do dzisiaj. Do momentu aż nie wyjdę na scenę potrafię chodzić w kółko przez dwadzieścia minut, bo się denerwuję. Mam potężną tremę. Kiedy stanę przed publicznością, wszystko mija. Jestem zupełnie innym człowiekiem. Ważny jest dla mnie kontakt z widzami. Robię też biesiady z humorem, kabarety. Przebieram się za księdza czy za doktora „kopertę”. W sezonie jeżdżę z tymi programami po całej Polsce. Od Lublina po Pomorze. Teraz mamy taki okres zastoju, ciszy, wyhamowania, ale może to nawet i dobrze. Poznałem wiele ciekawych osób zajmujących się kulturą. Cały czas się uczę, rozwijam się. Wpadłem w prawdziwy wir.

Jest pan też autorem tekstów do swoich piosenek. Skąd czerpie

Wszystko zaczęło się w An

MILENA MIKOŁAJEWSKA PRZEKAZAŁA SZPITALOM W JAROCINIE I PLEZIEWIE KILKADZIESIAT SWOICH FOTOGRAFII. W naszym mieście ozdobiły one ściany na nowym oddziale ginekologicznym i położniczym. Pomyśl był wynikiem obserwacji poczynionych podczas wieloletniego pobytu za granicą.

Autorka specjalizuje się w sesjach noworodkowych od sześciu lat. Pochodzi z Lubini Małej. W Jarocinie zamieszkała po 12-letnim pobycie w Anglii. Razem z mężem zdecydowali się wrócić do kraju ze względu na córkę, aby umożliwić jej podjęcie nauki w Polsce. Przygoda z fotografią zaczęła się właśnie od narodzin Abigail. To wtedy mąż pani Mileny kupił jej pierwszy aparat fotogra-

ficzny. Młoda mama nie była jednak zadowolona z efektów, tym bardziej że zaczęła porównywać swoje zdjęcia z osiągnięciami znanych fotografów zajmujących się sesjami noworodków m.in. Anne Geddes. - To mąż zasugerował mi, że skoro tak to mnie interesuje, to powinnam się tym zająć profesjonalnie. Byłam na warsztatach w Anglii i Irlandii. Zarówno grupowych, jak i indywidualnych. Ta druga forma daje naprawdę dużo. Ktoś musi najpierw pokazać, jak to robić. Myślę, że postępy widać, kiedy się porówna moje zdjęcia sprzed lat i te obecne. Poza tym zawsze uwielbiałam dzieci. Tym bardziej, że mam brata młodszego o 12 lat, którym się opiekowałam. W Anglii robiłam sesje w mieszkaniu. W Jarocinie mam osobne studio i więcej możliwości - opowiada pani Milena. Efekty jej pracy można

PRZEBIERAM SIĘ ZA KSIĘDZA

Z jarocińskim wokalistą **DARIUSZEM „KRUSZYŃKA” WENCLAWKIEM** rozmawia **LIDIA SOKOWICZ**



Dariusz Wencławek występuje też z programami kabaretowymi

pan pomysły?

Pisanie idzie mi dość łatwo. Często zdarza się, że pomysł przychodzi mi nagle do głowy. Inspirację czerpię z natury, z życia. Ostatnio napisałem utwór o aniołach, bo spojrzałem na chmury. Na nową płytę brakuje mi jeszcze około pięciu utworów. Piszę tylko o tym, co czuję. Zawsze pytam żonę o zdanie, ale moim prawdziwym recenzentem jest najmłodsza córka. Zdarza mi się, że pomysł na tekst czy melodia przychodzi do głowy w nocy. Wtedy chwytam telefon i nagrywam. Zdarza się, że z kilku tekstów tworzę jeden. Niektóre wymagają odłożenia ich na jakiś czas.

Jaka będzie ta druga płyta?

Materiał jest trochę biesiadny, trochę country, ale i trochę poetycki. Myślę teraz, żeby podzielić to na dwie płyty. Jedna byłaby na wesoło, z humorem, a druga bardziej refleksyjna. Mam nadzieję, że uda mi się to zrobić jeszcze w tym roku. Pierwszą melodię wymyśliłem sam, ale później Jakub pomaga mi w aranżacji tego motywu. Tę pierwszą płytę teraz też chcę zmienić. Brakuje mi tam instrumentów, dlatego będziemy to jeszcze dogrywać. Na dożynkach występowałem zarówno jako „gwiazda wieczoru”, ale i jako support. Nie dziwię się jednak, że niektóre zespoły występują z pełnego playbacku. Bez dobrego odsłuchu, nagłośnienia nikt nie zaryzykuje śpiewania na

żywo. Kiedyś występowałem przed Mariuszem Kalagą. On jest bardzo skrupulatny. Nie może nic mu nawet zapisać w głośnie. I wiem, że wszystko jest idealnie ustawione. Rzadko tak jednak jest. Wielu organizatorów oszczędza na kosztach nagłośnienia. Ja zawsze występuję jako Dariusz Wencławek, ale mam teraz obok siebie mały team. Towarzyszy mi jedna dziewczyna na skrzypcach. Mam też dobrego gitarzystę. Czasem występuje też ze mną córka. Profesjonaliści radzą mi skupić się na jednym, dlatego chcę zrezygnować z gitary. Lepiej będzie, jeśli skupię się na śpiewaniu, tym bardziej że jestem amatorem. Nowe utwory na drugą płytę pisałem już pod swoją gitarę.

Jak rozumiesz wydaję pan płyty i nagrywa teledyski do piosenek za własne pieniądze?

Tak. Wszystkie utwory są zgłoszone w ZaiKSie. Do kilku piosenek zrobiliśmy razem z Jakubem amatorskie teledyski. Pierwszy powstał na moim ogrodzie. Do „Ballady kolejowej” pojeździliśmy już trochę po mieście. Nagrywaliśmy m.in. na torach w Golinie, przy dworcu, ale i w Muzeum Parowozownia w Jarocinie. To była okazja, aby pokazać to miejsce, które tworzą prawdziwi pasjonaci. Udostępnili mi do nagrań m.in. wagony. Myślę, że wielu jarociniaków jeszcze tam nie było, więc mają okazję zobaczyć eksponaty. W Jarocinie jest się czym chwalić.

Kto jest dla pana wzorcem, jeśli chodzi o artystów?

Takim niedoścignionym wzorem jest Marek Piekarczyk i zespół „TSA”. Bardzo chciałbym zaśpiewać jakąś ich piosenkę, ale niestety głos nie pozwala. Ale nie jest tak, że jestem zawzię-

tym wielbicielem jakiegoś gatunku muzycznego. Z Markiem Piekarczykiem znałem się jakieś nie lata, ale 70-80 kilogramów wstecz. Sympatyczny facet. Poznałem go na festiwalu rockowym w Jarocinie.

Uczestniczył pan w tej imprezie?

Byłem zastępcą szefa zabezpieczenia. Ochroną zajmował się śp. Andrzej Bardel, a ja byłem jego prawą ręką. Zawsze byłem duży i barczysty, chociaż nie taki jak teraz, więc już jako gówniarz zgłosiłem się do ochrony. Kulturą rządził wtedy Marian Szurygajło, a z jego synem – Jackiem chodziłem do szkoły. Andrzej Bardel też chałturzył na gitarze i chyba mnie polubił. Bardzo dobrze wspominam tę przygodę. Te festiwale wcale nie były aż takie groźne, jak się niektórym wydaje. Na stadionie nigdy nie pojawiali się milicjanci w mundurach, żeby nie drażnić uczestników. Mieli posterunek otwarty przy stadionie. Zdarzały się różne dziwne akcje, jak np. ktoś biegł z nożem napity czy nawłachany klejem, to się takiego delikwenta delikatnie wyprowadzało.

Był pan na tym ostatnim festiwalu, na którym były te słynne rozróby?

Nie byłem. Zawsze na odprawach mówiliśmy, że jesteśmy bramkarzami, ale nie po to, żeby kogoś bić, ale po to, żeby pilnować porządku i zapewniać bezpieczeństwo. Jak na początku patrzyłem na pogo, to nie mogłem tego zrozumieć. Potem zrozumiałem, że ci ludzie chcą się tak bawić. Mimo że było naprawdę dużo ludzi, to interwencje zdarzały się bardzo rzadko. Z Muńkiem Staszczykiem szarpaliśmy się nawet kiedyś pod sceną. Moim kolegą z dawnych lat jest też Paweł Kukiz. Wtedy wyglądałem zupełnie inaczej.

A skąd wziął się pseudonim artystyczny „Kruszyńka”?

Pojawił się dzięki Bogusławowi Harendarczykowi – wtedy dyrektorowi Jarocińskiego Ośrodka Kultury, który w taki sposób określił mnie zapraszając na scenę podczas „Śpiewających Dzieci po 30-tce”: „A teraz wystąpi Darek Wencławek, nasza kochana kruszynka”. Wtedy też zauważyła mnie „Gazeta Jarocińska”, która napisała o moim występie jako o odkryciu. Zaśpiewałem wtedy piosenkę „Królowie życia”. Bogusławowi bardzo wiele zawdzięczam. Później jeździłem na występy z Beatą Godniak i z jej podopiecznymi m.in. z kwintetem „Pincet”. Dziewczyny brały udział m.in. w „Idolu”, „Szansie na sukces” czy „Drodze do gwiazd”, a ja dzięki temu mogłem od podszewki zobaczyć nagrywanie programów muzycznych. Dużo się wtedy nauczyłem. Byłem też jurorem na przeglądzie artystycznym osób niepełnosprawnych. Kiedy się na mnie teraz patrzy, to aż trudno uwierzyć, że byłem w wojsku i to w jednostkach specjalnych i skakałem ze spadochronem.

Największą pasją jest muzyka, czy może też coś jeszcze?

Na pewno muzyka i ogród. Stałem się domatorem. Lubię pływać motorówką. Jestem ratownikiem wodnym. Zajmuję się zabezpieczaniem imprez typu spływy kajakowe.

Plany na przyszłość? Marzenia?

Pragnę śpiewać, występować na scenie, bawić ludzi. A to wymaga dobrej kondycji. Muszę zadbać o siebie, o swoje zdrowie. Dlatego też zdecydowałem się na operację bariatryczną. Chcę zmienić swój wizerunek, aby dobrze się czuć na scenie.

li od zdjęć córki

obejrzeć na fb oraz stronie internetowej.

Wykonała kilka sesji ślubnych dla znajomych, ale nie jest to coś, w czym czuje się dobrze. – W sesji noworodkowej czy ciążowej mam wpływ na wszystko. Decyduję o efekcie. Mam swoją wizję. To, że mam swoje dziecko, to też daje mi większą swobodę w układaniu malucha – podkreśla pani Milena. Dodaje, że ważne jest, aby rodzice nie oszukiwali jej w kwestii wieku dziecka. – Do 14. dnia życia dziecko jest elastyczne, giętkie i pamięta jeszcze pozycję z brzuszka mamy, które można odtworzyć na zdjęciach. Później, szczególnie wśród chłopców, zaczynają się też problemy z kolkami, nietolerancjami mleka. To wszystko ma wpływ. Po latach pracy radzę sobie jednak nawet z takimi rozbudzonymi dziećmi. Sesję

robię zawsze od rana i to w rytm dziecka. Na to potrzeba czasu i spokoju. Zdjęcia mogą trwać nawet trzy, cztery godziny. Rodzice też się wyciszają, rozluźniają. Dzięki temu powstają piękne zdjęcia rodzinne – tłumaczy fotografka. Wszystkie są poddawane dodatkowej obróbce. Podczas sesji używa różnych rekwizytów, strojów i scenografii. Ich koszt jest niebagatelny np. mała sofa to kwota ponad tysiąc złotych. – Ważne jest, żeby to wszystko było niepowtarzalne. Jestem w tych sprawach wręcz pedantyczna. Te zdjęcia mają być pamiątką na całe życie. Tych chwil nie da się już nigdy powtórzyć. Zwracam też uwagę na jakość wydruków zdjęć. To jest coś, co kocham robić. Nie zamieniłabym tego na nic innego. Ta pasja, która zrodziła się w czasie robienia zdjęć córeczki, stała się moim zawodem – podkreśla.

Przed sesją rodzice wypełniają formularz, który pozwala na dopasowanie zdjęć do kolorystyki i wystroju domu. Reszta to pomysły pani Mileny. – Najważniejsze są dla mnie zawsze kwestie bezpieczeństwa. Niektóre zdjęcia są składane. Główka dziecka jest podtrzymywana przez rodziców, ale w efekcie końcowym tego nie widać – uchyla rąbka tajemnicy. Cieszy się, że po przerwie spowodowanej koronawirusem wraca do robienia sesji. – Już się nie mogę doczekać. Chociaż w tym czasie przestoju miałam i tak sporo pracy przy obróbce zdjęć. Zajął się też dekorowaniem domu i projektowaniem ogrodu. Myślę też o tym, żeby rozwinąć się jeszcze w dziedzinie fotografii dziecięcej Fine Art, w której zdjęcia są bardziej bajkowe – informuje.



Kilka z 32 prac dla jarocińskiego szpitala Milena Mikołajewska oficjalnie przekazała na ręce starosty Lidli Czechak

(15)



Przez lata zmieniało się wszystko - od nazwy po wyposażenie. Jednak od momentu powstania batalion był zawsze specjalistyczną jednostką zajmującą się odbudową lotnisk. Obecnie - jedną tego typu w Polsce



ppłk Jarosław Grzesznik - dowódca batalionu



ppor. Maciej Żurek - rzecznik prasowy

75-LECIE JAROCIŃSKIEGO BATALIONU

KILKANAŚCIE LAT TUŁALI SIĘ PO CAŁEJ POLSCE

HISTORIA JAROCIŃSKIEGO BATALIONU ZACZYNA SIĘ W ROKU 1945, ale na stałe w naszym mieście żołnierze osiedli dopiero w 1957.

1 Samodzielny Batalion Inżynieryjno-Lotniskowy pod dowództwem kpt. inż. Czibizowa został sformowany w Dęblinie, ponieważ potrzebna była specjalna jednostka, która zajęłaby się odbudową lotnisk zniszczonych podczas II wojny światowej. Na początku praktycznie nie miał stałego miejsca bazowania, gdyż wykonywał zadania na terenie całego kraju m.in. w Łodzi-Lublinku i na Oksywiu, gdzie wykonano kompleksową odbudowę bazy lotniczej „Babie Doły”. Latem 1948 roku batalion przeniesiono do Elbląga, ponieważ żołnierze zajmowali się odbudową lotnisk w Ornece, Gdańsku, Mrągowie i Słupsku. Od roku 1951 jednostka została zreorganizowana i zmieniła nazwę na 16. Batalion Budowy Lotnisk. Żołnierze stacjonowali wtedy w Grudziądzu. Dopiero w 1957 roku przenieśli się do garnizonu, w którym stacjonują do dziś, czyli do Jarocina. W kolejnych latach, w ramach ćwiczeń, batalion wybudował wiele lotnisk dla aeroklubów, m.in. dla Rybnika i Nowego

Targu. I to właśnie społeczeństwa tych miejscowości w dowód uznania ufundowały naszej jednostce sztandar, który wręczono na jarocińskim rynku 16 grudnia 1962 roku.

Kolejne lata to ciągłe doskonalenie umiejętności żołnierskich i inżynierskich, dzięki czemu wybudowano i rozbudowano wiele lotnisk. Lata 90. przyniosły nowe wyzwania. Żołnierze wielokrotnie pomagali przy pracach na rzecz społeczności jarocińskiej oraz uczestniczyła w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych w regionie m.in. w 2017 roku w gminie Jaraczewo. Obecnie batalion jako nowoczesna struktura w polskiej armii jest jednostką, która ma za zadanie szybko przywracać zdolność bojową zniszczonych w toku działań wojennych lotnisk. Zgodnie z założeniami w ciągu 4 godzin ma być w stanie odbudować 1000 metrów zniszczonej drogi startowej. W związku z tym od 1 stycznia 2004 nazwę jednostki zmieniono na 16. Batalion Usuwania Zniszczeń Lotniskowych. Jednostka jest wyposażona w sprzęt specjalistyczny do budowy powierzchni lotnisk, jak i ciężarówki, spychacze, koparki oraz maszyny drogowe. Od 1 stycznia 2009 batalion

zmienił nazwę na 16. Batalion Remontu Lotnisk i związkiem taktycznym, pod który od tego czasu podlega jest 2. Skrzydło Lotnictwa Taktycznego. W 2009 roku do nazwy dodano przymiotnik „Jarociński”, a rok później patronem został gen. bryg. Stanisław Taczak. Święto batalionu obchodzone jest co roku 29 kwietnia. W tym roku niestety uroczyste obchody nie mogły zostać zorganizowane z uwagi na pandemię koronawirusa. Żołnierze, cywilni pracownicy wojska oraz osoby współpracujące z batalionem otrzymały pamiątkowe medale wybite z okazji jubileuszu 75-lecia.

Jednostka w trakcie swojej działalności wspierała również szkoły. Żołnierze budowali m.in. boisko w Czerminie. W 1969 roku razem z bliźniaczym batalionem (obecnie już nieistniejącym) z Elbląga wykonywali ćwiczenia na drodze z Jarocina do Krotoszyna. W ciągu kilku dni przygotowano 3-kilometrowy odcinek na potrzeby startu i lądowania ówczesnych statków powietrznych. Wydarzeniem historycznym była też budowa w 1976 roku utwardzonego pasa startowego w Wilczy, na przedprożu Bieszczad, na wysokości 550 metrów n.p.m.

DOWÓDCY BATALIONU:

- kpt. Czibizow (1945-1946)
- mjr Czesław Baczyński (1946-1947)
- por. Stefan Hojce (1947-1948)
- kpt. Jerzy Rudkowski (1948-1950)
- por. Kazimierz Nowakowski (1950-1951)
- por. Henryk Kurzajewski (1951-1953)
- kpt. Jan Wróblewski (1953-1957)
- kpt. Zdzisław Mydlowski (1957-1959)
- mjr Ignacy Grzelak (1959-1966)
- ppłk Kazimierz Krogulecki (1966-1978)
- ppłk Czesław Kusiński (1978-1984)
- ppłk Grzegorz Adamczak (1984-1998)
- ppłk Stanisław Grabowski (1998-2002)
- ppłk Witold Lubiński (2002-2003)
- ppłk Mariusz Poczekaj (2003-2008)
- ppłk Marian Borowiak (2008-14.XI.2012)
- ppłk Andrzej Galan (14.XI.2012 - 28.IV.2017)
- ppłk Jarosław Grzesznik (28.IV.2017-31.V.2020)

Wykonany w skale, służy do dnia dzisiejszego. W 2011 roku batalion realizował prace związane z ekspozycją Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. Informacja na ten temat znajduje się na tablicy pamiątkowej. Żołnierze z Jarocina mieli też swój wkład m.in. w Światowe Dni Młodzieży, które odbyły się w 2016 roku w Krakowie. Batalion wybudował parking o powierzchni ponad 5 tys. metrów kwadratowych. W 2017 roku przywrócili do życia lotnisko w Nowym Mieście nad Pilicą, które nie było w ogóle użytkowane przez 16 ostatnich lat. Informacje o tym, co wykonali żołnierze z jarocińskiego batalionu można znaleźć w nowoczesnej Izbie Tradycji oraz na ozdobnych płytkach chodnikowych wyłożonych przed budynkiem, w którym znajduje się gabinet dowódcy. Główne obiekty koszarowe pochodzą z 1914 roku, dlatego renowacja budynków odbywa się pod nadzorem konserwatora zabytków. Żołnierze we własnym zakresie wykładają kostkę brukową drogi wewnętrzne na terenie jednostki. W planach jest również wymiana ogrodzenia na płot z elementami kutymi, nawiązującymi do historii jednostki.

MARIUSZ MAŁYNICZ 1977-2020

Zawsze będzie go nam brakować

MARIUSZ MAŁYNICZ, WIELOLETNI PREZES ZGO I SAMORZĄDOWIEC przegrał walkę z chorobą. Miał zaledwie 43 lata. Osierocił dwójkę dzieci.

Spółkę Zakład Gospodarki Odpadami prowadził od początku istnienia, czyli od 2003 roku. Dzięki zdolnościom menadżerskim i wykształceniu branżowemu z gminnego składowiska doprowadził do powstania regionalnej instalacji o zasięgu ponadlokalnym. Rezygnację z funkcji prezesa spółki złożył we wrześniu 2017 roku, ale pozostał członkiem zarządu.

Był także powiatowym radnym. Wolne chwile lubił spędzać ze swoim owczarkiem Efendim. Był ceniony jako dobry fachowiec, a jednocześnie dobry człowiek. „Stawia przed nami ambitne cele i skutecznie motywuje do ich osiągnięcia. Prezes Zarządu poprzez sprawiedliwość i mądre zarządzanie całym zespołem przyczynił się do stworzenia pozytywnych relacji między pracodawcą a pracownikami. Relacja zaufania i wzajemnego szacunku zbudowana przez lata



wpływa na osiąganie coraz lepszych wyników, które łatwo założyć poprzez poziom rozwoju spółki. Pan Mariusz Małynicz nigdy nie dzielił pracowników na lepszych i gorszych i zawsze dawał równe szanse każdemu z nas. W naszej spółce obowiązują proste zasady: uczciwość, rzetelność i lojalność. Są to wartości, których nie da się kupić, na które pracuje się latami i które w każdej firmie są cennym kapitałem” – pisali o nim pracownicy. W 2016 roku otrzymał odznakę Zasłużony Dawca Przyszłości wraz z legitymacją. Kilka lat wcześniej został dawcą szpiku.

Witosław Gibasiewicz, obecny prezes ZGO, współpracował z Mariuszem Małyniczem jako wiceburmistrz, już od końca 2002 roku. – Mariusz zawsze mi imponował nie tylko rozmachem, gotowością zmierzenia z każdym, nawet bardzo dużym wyzwaniem. Był też dla mnie przykładem konsekwentnego budowania pozycji spółki. (...) Kolejna rzecz, za którą podziwiam Mariusza i zawsze powtarzam swoim bliskim, że nie wiem, czy by mi starczyło tyle siły, to sposób i czas, w którym stawiał czoła chorobie. Walczył z nią z pełną świadomością tego, co to jest za choroba i do czego może ona prowadzić. Walczył dzielnie i przez tak długi czas, że przyglądając się tej jego walce, zawsze zastanawiałem się, czy ja miałbym tyle siły i czy byłbym w stanie przeciwstawić się tej chorobie. Pod koniec zeszłego tygodnia rozmawiałem z jego żoną i nic nie zapowiadało tak szybkiego odejścia Mariusza. Tym bardziej go nam brak, również całej, liczącej prawie 200 osób załogi – wspomina zmarłego.

(15)

BISKUP: SĄ SYTUACJE, GDZIE TRZEBA MILCZEĆ, DLA DOBRA WSZYSTKICH

Diecezja kaliska ma trzech nowych kapłanów. Uroczystość udzielenia święceń odbyła się w sobotę 23 maja w katedrze. Początkowo szafarzem sakramentu miał być biskup Edward Janiak. Informacja ta spowodowała jednak falę niezadowolenia, komentarzy i protestów. Dlatego ordynariusza zastąpił biskup senior Stanisław Napierała, który od ośmiu lat jest na emeryturze. Przed kościołem hierarcha został zapytany przez dziennikarzy o komentarz do filmu braci Sekielskich „Zabawa w chowanego”, opowiadającego historię trzech mężczyzn, którzy jako dzieci byli molestowani przez księdza Arkadiusza H., który przez lata był proboszczem również na naszym terenie.

W toku dochodzenia prokuratura ustaliła sześć kolejnych ofiar księdza. Do tych zdarzeń dochodziło właśnie wtedy, gdy biskup Napierała był ordynariuszem nowo powstałej diecezji kaliskiej. Jego następcą – ksiądz biskup Edward Janiak w momencie, gdy sprawa została zgłoszona przez rodziców jednej z ofiar, odwołał księdza z funkcji

proboszcza w Chwaliszewie. Później powołał go jednak na kapelana w kaliskim szpitalu.

Biskup senior nie odpowiedział dziennikarzom. Zalecił im, aby się modlili oraz zobaczyli, czy sami nie mają czegoś na sumieniu. – Ja nie spotkałem jeszcze nikogo, któremu zależy na Kościele, żeby o kapłanach mówił źle. Boleje, bardzo boleje, gdy jakimś księdzu potknie się noga, gdy się dopuści grzechu, ale nie potępia. Nie potępia, ponieważ chce być w prawdzie, a prawda mu mówi, że on też jest grzechem dotknięty. Pan Jezus, jak mu przyprowadzono kobietę, która dopuściła się cudzołóstwa. No i ci oskarżyciele, pewni siebie, publicznie: „Mojżesz nam kazał takie kamienować, a Ty co?”. A Pan Jezus milczał. Wydawało się im, że go wstawili w taką sytuację, w której nie ma wyjścia. Powie „potępić, ubiczować czy ukamienować jak Mojżesz przepisał”, ale wtedy powiedzą „Ty, taki miłosierny?”. A powie „dajcie jej spokój”, to powiedzą, że przekracza prawo Mojżeszowe. A więc bez wyjścia. Pan Jezus milczał, bo są sytuacje, gdzie trzeba milczeć, dla dobra wszystkich – powiedział w kazaniu podczas mszy św.

(15)

ODESZLI

WIESŁAWA MAJCHRZAK
l. 57 (Raszewy)
FELIKS CENKIER
l. 89 (Chrzan)
JÓZEFA BOGUSZYŃSKA
l. 80 (Kotlin)
JÓZEF GARSZTKOWIAK
l. 63 (Magnuszewice)
STEFANIA MIZERNA
l. 90 (Lubinia Mała)

CZESŁAWA WALCZAK
l. 99 (Jarocin)
KRYSTYNA PAWLAK
l. 88 (Jarocin)
KAROL URBANIAK
l. 48 (Nosków)
ROMAN GAUZA
l. 61 (Antonin)

Rodzinom składamy
wyrazy współczucia



Ze smutkiem przyjąłem wiadomość
o śmierci

MARIUSZA MAŁYNICZA

Rodzinie i bliskim
składam serdeczne wyrazy współczucia

Piotr Plotrowicz

Prezes Południowej Oficyny Wydawniczej



Z żalem i zdecydowaniem za wcześnie żegnamy
naszego Kolegę

MARIUSZA MAŁYNICZA

wieloletniego Prezesa ZGO w Jarocinie
samorządowca oddanego lokalnej społeczności
Łączymy się w bólu z Rodziną

Zarząd i Członkowie

Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska



Po długiej i ciężkiej chorobie odszedł

**MARIUSZ
MAŁYNICZ**

współtwórca i wieloletni prezes
Zakładu Gospodarki Odpadami
samorządowiec
o odważnych pomysłach,
które konsekwentnie realizował
zaangażowany w rozwój
Ziemi Jarocińskiej
zawsze spieszący z pomocą
drugiemu człowiekowi
PRZYJACIEL

Rodzinie i bliskim składamy wyrazy
głębokiego współczucia

Rajmund Banaszyński
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Jarocinie

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONK POLSKIEJ LIGI POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowo obsługa klienta czynna od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509 660 948, całonocowy 509 320 121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747 18 20
czynna od 8.00 do 17.00
całonocowy tel. 604 242 489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

Chęć posiadania własnego warzywnika jest dla właścicieli ogrodów powszechna, dla którego wiosną sięgają po szpadeł, nasiona oraz sadzonki warzyw i rozpoczynają pracę na grządce. Chcąc uprawiać warzywa zwykle kierujemy się zdrowiem i zamiarem zaspokojenia potrzeb żywieniowych rodziny, której chcemy dostarczyć zdrowych, świeżych i aromatycznych warzyw. Uprawiać warzywa możemy od wiosny do późnej jesieni. Siejąc ulubione nowalijki, pomidory, ogórki czy inne pyszne warzywa mamy pewność, że dostarczymy domownikom samych witamin. Niestety kupując je w sklepie czy na bazarze nie mamy takiej pewności. Nie znamy pochodzenia warzyw i czy hodowca nie stosował oprysków albo nawozów do ich wyhodowania. Tylko warzywa z własnego ogrodu będą smaczne i zdrowe.

Zanim jednak się ich doczekamy, musimy wybrać odpowiednie miejsce, przygotować podłoże, posiać lub posadzić flance.

Każdy, kto choć jeden raz wyhodował w swoim ogrodzie choćby rzodkiewkę, przyzna rację, że samodzielna uprawa warzyw daje ogromnie dużo satysfakcji. Bardzo ważnym argumentem jest fakt, że zdecydowanie bliżej jest nam w trakcie gotowania obiadu do ogrodu niż do nawet najbliższego sklepu. Obserwowanie rozwijających się warzyw za oknem obdarzy nas sporą radością i zmotywuje do dalszego działania.

Przeanalizujmy zatem kolejne etapy zakładania ogrodu warzywnego krok po kroku.

MIEJSCE POD OGRÓD WARZYWNY

Miejsce, w którym uprawiać będziemy warzywa, jest niezwykle istotne. Wszystkie bowiem kochają słońce, powinniśmy też sadzić je w części w miarę osłoniętej od wiatru. Ogródek powinien być podzielony na kilka części. Najlepiej ażeby przez środek prowadziła ścieżka, którą będziemy mogli się swobodnie poruszać. Powinna być na tyle szeroka byśmy mogli przejechać taczka. Zagonki powinny być szerokie na 50 centymetrów. Planując nasadzenia, kierujemy się tym, jakie warunki i tym samym miejsce lubi dane warzywo. Pomidory, papryka, ogórki będą szybko dojrzewały, kiedy zostaną posadzone w słońcu. Sałata może rosnąć w półcieniu.

PRZYGOTOWANIE GLEBY POD UPRAWĘ

Gleba to klucz do sukcesu. Nie powinna być kiepskiej jakości. Najodpowiedniejsza będzie luźna, lekka, nigdy tylko gliniasta ani piaszczysta. Najlepsza będzie mieszanka gleby gliniastej, piaszczystej z zawartością wapnia i próchnicy. Dobrze jest, by była wzbogacona nawozami organicznymi. Dlatego istotne jest, żeby sezon wcześniej przygotować już podłoże pod ogród, gdzie uprawiać będziemy warzywa. Jesienią powinniśmy przekopać z obornikiem lub kompostem i tak pozostawić do wiosny. Wiosną

OGRÓD WARZYWNY



raz jeszcze kopujemy i przygotowujemy zagonki.

PLANOWANIE

Jako początkujący ogrodnicy wybieramy rośliny, które dają wiele korzyści i obfitość plonu przy minimum starań. Dla osób rozpoczynających przygodę z ogrodem strzałem w dziesiątkę będą odmiany, które zaraz po zbiorze smakują najbardziej. Istnieje kilka gatunków, które udadzą się nawet tym, którzy nie mieli do tej pory styczności z uprawą warzyw.

Na początek wysiejmy odmiany łatwe w uprawie np. cebulę szczypiorową polecam odmianę Rossa Lunga di Firenze, która smakuje równie delikatnie jak szalotka, ale rośnie szybciej i potrzebuje mniej zabiegów pielęgnacyjnych. Łatwy w uprawie jest burak liściowy „Feurio”. Trzeba tylko pamiętać, żeby nie wysiewać go zbyt gęsto. Sałata uważana jest za idealne warzywo dla osób początkujących. W chwili obecnej jest dostępnych tyle odmian o różnym okresie wegetacyjnym, że możemy uprawiać ją cały sezon.

Fasola „Facta” jest tak samo aro-

matyczna jak zwykła. Kalarepa „Kolibri” odporna jest na pęknięcie, ma delikatne zgrubienia, które nie drewnieją nawet wtedy, gdy czasem zapomina się o podlewaniu. Miłośnicy cukinii powinni koniecznie wybrać odmianę „Cocozelle von Tripolis” z uprawy ekologicznej, która będzie rosła od maja do września. Odmiana ta daje dekoracyjne pasiaste i bardzo aromatyczne owoce.

WYBÓR DOBRYCH NASION I ZDROWYCH SADZONEK TO POŁOWA SUKCESU

Starajmy się zawsze kupować nasiona znanych i sprawdzonych firm. Jeśli do tej pory nie kupowaliśmy nasion i nie mamy pojęcia o tym, jaka firma jest dobra, jakiej nasiona szybko wschodzą, zapytajmy naszych sąsiadów, którzy ogrody warzywne uprawiają od lat. Z całą pewnością pomogą nam w wyborze. Możemy zapytać również w sklepach i centrach ogrodniczych, jakiej firmy nasiona kupowane są najczęściej. Pamiętajmy, że najtańsze nigdy nie oznaczają dobre. Nie kierujemy się zatem ceną. Niska cena nie zawsze idzie w parze z jakością sprzedawanego towaru i dotyczy to wszystkich towarów handlowych. Kupując nasiona patrzmy na datę zbioru i ważności. Nie może być ona długa. Nasiona możemy też pozyskiwać ze swoich zbiorów. Z wielu odmian łatwo jest zebrać nasiona do siewu.

Jeżeli w tym roku posadzimy pomidory, paprykę czy ogórki, po zbiorze możemy w bardzo łatwy i szybki sposób samemu je zebrać. Podobnie jest z grochem lub fasolą. Wystarczy zostawić kilka dojrzałych strączków na roślinie i poczekać, by w pełni dojrzały i zaschły. Po całkowitym wyschnięciu zbieramy nasionka i gotowe. Ważne, abyśmy przechowywali je w suchym miejscu, najlepiej zapakowane w papierową kopertę. Tak przygotowane nasiona będziemy mogli z całą pewnością wysiać i cieszyć się swoimi warzywami z własnych nasion.

W maju na grządki możemy wysiewać sałatę, cebulę, ogórki, fasolkę, marchew, pietruszkę, buraczki, groch, dynię czy cukinię. Jeszcze jest czas na wysiew ziół. Niestety na wysiew pomidora, warzyw kapustnych jest już za późno.

Sadzonki najlepiej przygotowywać samemu. Jeśli tego nie zrobiliśmy, bo nie mieliśmy miejsca, czasu, dostatecznej wiedzy na temat terminów przygotowania takich rozsąd, kupmy je. Na jarocińskim targowisku jest mnóstwo ogrodników, u których wiosną możemy zakupić sadzonki pora, selera, papryki, pomidorów, różnych odmian sałat, kapusty, kalafiora czy ziół. Wybierajmy te najmniej wybujałe i wyrosnięte. Jeśli posadzimy mniej rozrośnięte, ale zdrowe sadzonki, to i tak zdążą nam wyrosnąć w terminie i dojrzeć.

Maj jest trudnym miesiącem dla roślin. Jeszcze bardziej dla warzyw. Wszystkie ciepłolubne, wrażliwe na przymrozki wysiewamy po połowie miesiąca. Po tym terminie możemy

mieć prawie pewność, że nocne przymrozki już nie wystąpią, choć w dzień temperatura wcale nie jest za wysoka. Ubiegły rok był znacznie cieplejszy i warzywa szybciej rosły.

Pamiętajmy, siejąc i sadząc rośliny jadalne, koniecznie je podlejmy. Warzywa, jak i inne rośliny do prawidłowego wzrostu potrzebują wilgotnego podłoża. Podleamy rozsądnie, nie zalewając nasion i sadzonek.

UROZMAICONE UPRAWY MIESZANE CHRONIĄ PRZED SZKODNIKAMI I CHOROBYMI

Jeśli jesteśmy początkującymi ogrodnikami, powinniśmy wiedzieć, że nie bez znaczenia jest sąsiedztwo i dobór roślin. Warzywnik bez pysznych, pachnących słońcem pomidorów i innych warzyw owocowych dla wielu ogrodników jest nie do wyobrażenia. Pomidory mogą rosnąć na przemian z sałatą czy kalarepą. Warzywa możemy uprawiać również z kwiatami, dlatego nie powinniśmy zapominać o nasturcjach i aksamitkach. Nasturcje będą przyciągały wełnowce. Kiedy posadzimy ją obok ziemniaków, rzodkwi, grochu, fasoli, bobu swoim zapachem roślina zwabi mszyce. Skutek będzie taki, że szkodniki te gromadzą się na niej, a nie na warzywach. Aksamitki – znamy je z ogrodów naszych prabab i babć. One wiedziały, jaka jest niezwykła moc tych jednorocznych roślin. Specyficzny zapach aksamitki wabi wszystkie owady i gryzonie. Myszy nie lubią jej zapachu, dlatego kiedy je czują, omijają ogród warzywny z daleka.

ODCHWASZCZANIE GLEBY JEST KONIECZNOŚCIĄ

W ogrodzie warzywnym również rosną chwasty. Można powiedzieć, że chyba nawet szybciej niż na rabatach ozdobnych. Warzywnik częściej podlewamy, troszcząc się o nasze warzywa i właśnie dlatego chwasty pojawiają się tu szybciej. Jeśli zauważymy ich młode siewki, powinniśmy je regularnie usuwać. Nie możemy dopuścić do wyrosnięcia dużych okazów, gdyż chwasty, jak roślina ozdobna, zakwitają i zawiązują nasiona. Równie szybko wysiewają się.

UPRAWA W MINIATURZE. JAKIE WARZYWA MOŻEMY UPRAWIAĆ W DONICACH?

Jeśli mieszkamy w bloku z balkonem, nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy uprawiali swoje warzywa na balkonowym parapecie bądź w większej skrzyni. Uprawiać możemy papryki, pomidory koktajlowe, zioła, sałatę, a nawet truskawki. Musimy pamiętać o jednej ważnej zasadzie. Ziemia w donicach i korytkach musi być żyzna, lekka, przepuszczalna. Nie zapominajmy o podlewaniu. Na spodzie donic musimy zrobić drenaż, dopiero na niego wsypujemy ziemię i sadzimy sadzonki ulubionych warzyw.



W MOIM OGRODZIE
Kinga Łatecka

ZŁÓŻ ŻYCZENIA



STEFANOWI TOBOLSKIEMU
Kochanemu ojcu, dziadkowi
i pradiadkowi z okazji 93.
urodzin bukiet najszczerzych
życzeń: zdrowia, radości i opty-
mizmu w każdy dzień oraz bło-
gosławieństwa Bożego skła-
dają synowie: Marek, Witold
i Zbigniew z rodzinami



HELENIE
I ANDRZEJOWI ŻURKOM
W 50. rocznicę ślubu kochanym rodzicom za trud wychowania życzenia zdrowia, pomyślności oraz wielu łask Bożych na dalsze lata składają dzieci, wnuki i prawnuki



MISZA POTRZEBUJE RODZINY I DOMU

JAROCIN

**PRZYJDŹ NA BEZPŁATNE SZKOLENIA,
POMOGĄ CI ODNALEŹĆ SIĘ
W INTERNECIE**

Zakładanie internetowego konta pacjenta, profilu zaufanego oraz e-recepta - to tylko niektóre z tematów bezpłatnych szkoleń, które w dobie epidemii proponuje jarocińska biblioteka w ramach uruchomionego gminnego wsparcia antykrzysowego.

Sytuacja zagrożenia przeniosła nasze życie w dużej części do sieci. Jedni radzą sobie z tą sytuacją lepiej, inni gorzej. Dlatego burmistrz Jarocina wychodzi z inicjatywą

pomocy. Będzie ona udzielana w formie bezpłatnych, indywidualnych szkoleń w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Jarocin.

Aby dowiedzieć się więcej i umówić na spotkanie, należy zadzwonić pod numer telefonu: 887-766-861. Organizatorzy zapewniają ochronę danych osobowych oraz środki ostrożności w postaci maseczek, rękawiczek i dezynfekcji powierzchni.

(ann)

W jarocińskiej bibliotece można skorzystać z następujących szkoleń: zakładanie profilu zaufanego oraz internetowego konta pacjenta, e-recepta, e-urząd Jarocin, poczta elektroniczna e-mail, komunikatory - skype, whatsapp oraz messenger, zoom, portale społecznościowe na przykładzie facebooka, portale sprzedażowe na przykładzie allegro, pobieranie/drukowanie/wypełnianie wniosków i formularzy.

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)
Nowy miesiąc otwiera długą listę pomyślnych dla Ciebie dni. Nie będziesz narzekał na niepowodzenie czy nudę, ale od Ciebie samego zależy, jak wykorzystasz czas.

BYK (20 IV - 20 V)
Masz przed sobą kolejny korzystny miesiąc, bo planety będą strzec Twoich dotychczasowych dokonań. Odzyskasz stabilizację i poczucie bezpieczeństwa.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Chociaż jesteś ulubieńcem planet (głównie Słońca), ten tydzień będzie wymagał skupienia i rozważ. Twoja aktywność dotycząca sfery materialnej może okazać się nieprzemysłana.

RAK (21 VI - 22 VII)
W sercu Raków ścierać się będzie
potrzeba stabilizacji i chęć zmian.
Te dwie siły w sumie pozytywnie
wpłyną na Twoje decyzje i czyny, bo
zmobilizują Cię do wysiłku w dąże-
niu do osiągnięcia celu.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Lwy w tym miesiącu będą nadzwyczaj aktywne i pobudzone, co nie zawsze wyjdzie Wam na dobre. Zrób wszystko, by teraz zwyciężał rozsądek i umiejętność prowadzenia dialogu.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Droga do kariery wydaje się coraz krótsza i prostsza. Już w tym tygodniu zarysują się optymistyczne perspektywy.

WAGA (23 IX - 22 X)
Będziesz podróżować i poszerzać horyzonty. To dla Ciebie możliwość odkrywania czegoś nowego, poznawania ludzi. Dla osób samotnych to okazja, by poznać kogoś.

SKORPION (23 X - 21 XI)
Planety w tym tygodniu nie będą dla wszystkich Skorpionów jednakowo łaskawe. Najprzyjemniej potoczy się życie osób urodzonych w trzeciej dekadzie znaku. Priorytetem są relacje międzyludzkie.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
W czasach kryzysu działaj wolniej i z rozmysłem. Uwielbiasz wydawać pieniądze i czujesz dyskomfort, jeśli musisz ograniczać wydatki. Nie lubisz narzekać, lecz natychmiast kombinujesz, jak wyjść z impasu.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
Otwórz się na to, co oferuje Ci świat. Teraz nastał czas szukania nowych dróg i skupiania się na tym, co najważniejsze. Koziorożce świetnie sprawdzają się w takich sytuacjach.

WODNIK (20 I - 18 II)
Układ planet jest dla Ciebie bardzo korzystny - załagodzi wszelkie wstrząsy i zapewni szczęście. Spowoduje wzrost sił witalnych, wyostrzy intuicję, co pozwoli działać skuteczniej i odnosić sukcesy jeden za drugim.

RYBY (19 II - 20 III)
Pierwszy tydzień nowego miesiąca stwarza Ci możliwości wkroczenia na proste tory ku lepszej przyszłości pozbawionej niepotrzebnych uzależnień od tego, co Cię dotąd ograniczało i kępowało.

[illegible]**KRZYŻÓWKA nr 1094**

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, od 1 do 43, utworzą rozwiązanie krzyżówki. Prosimy je przesłać SMS-em na numer **71601 (koszt 1,23 zł z VAT)**, w treści wpisując „**gj.nr krzyżówki.hasło.imię i nazwisko.miejscowość**”. Na rozwiązania czekamy do 11 czerwca do godz. 23.59. Dwóch autorów prawidłowych rozwiązań dostanie nagrodę: **pizze o wartości 30 zł, ufundowaną przez pizzerię „Stajenka” lub kubek.**

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 1093 „W lustrze prawdy nie ma, patrzy na siebie twoimi oczyma.”

NAGRODY OTRZYMUJĄ: ANNA SZYMONIAK, Siedlemin (zaproszenie do pizzerii o wartości 30 zł), **MATEUSZ KOZŁOWSKI, Twardów** (kubek). Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.

KONCERNY MANIPULUJĄ MŁODZIEŻĄ

6-KROTNIE WZROSŁA LICZBA POLSKICH NASTOLATKÓW, którzy próbowali e-papierosa.

30% uczniów w wieku od 15 do 19 lat regularnie in-
haluje elektroniczne papie-
rosy, a 60% co najmniej raz
ich próbowało. Ponad połowa
badanych (54,8%) uważała,
że e-papierosy są dużo bez-
pieczniejsze niż zwykłe pa-
pierosy. * Używanie e-papie-
rosów jest traktowane przez
młodych ludzi jako mniej ry-
zykowne. Młodzież nie zdaje
sobie sprawy, że e-papiero-
sy tak samo uzależniają i tak
samo negatywnie wpływają
na zdrowie, co papierosy tra-
dycyjne.

20 maja wycofano ze
sprzedaży papierosy men-
tolowe, smakowe oraz „kli-
kane”. Papierosy mają mieć
smak tylko i wyłącznie tyto-
niu. Zmiany te mają również
na celu zniechęcać do sięgania
po papierosy wszystkich pa-
laczy, a szczególnie młodych
ludzi. Papierosy mentolowe
sprawiały wrażenie, że są
mniej szkodliwe dla zdro-
wia, tymczasem najnowsze
badania wskazują, że szyb-
ciej uzależniają, a sam mentol
ułatwia wnikanie substancji
rakotwórczych do organizmu
człowieka. Zakaz sprzeda-
ży papierosów mentolowych
nie obejmuje e-papierosów,
a także podgrzewaczy tytoniu.

Oprac. Anna Kopras-Fijołek

**JAKIE METODY STOSUJĄ BRANŻE
TYTONIOWE, MANIPULUJĄC
MŁODZIEŻĄ?**

- w wyrobach tytoniowych i nikoty-
nowych występują smaki atrakcyjne
dla młodzieży, takie jak wiśnia, guma
balonowa i wata cukrowa,
- używane są atrakcyjne wzory pro-
duktów, np. w kształcie pendrive'a lub
cukierków, które są również łatwe do
noszenia,
- promują produkty jako „zmniesza-
jące szkody” lub „czystsze” alternatywy
dla tradycyjnych papierosów przy braku
obiektywnej wiedzy naukowej uzasad-
niającej te twierdzenia,
- sponsorują gwiazdy/influencerów
i konkursy w celu promocji wyrobów
tytoniowych i nikotyny (np. influencerów
na Instagramie), w punktach sprzedaży
uczęszczanych przez dzieci stosują
marketing produktów np. eksponują
je w pobliżu słodczy, przekąsek lub
napojów,
- wynagradzają sprzedawców za
eksponowanie produktów w miej-
scach odwiedzanych przez młodych
ludzi, a także dostarczają materiały
marketingowe i gabloty sprzedawcom
detalicznym,
- kierują sprzedaż papierosów i in-
nych wyrobów tytoniowych do punktów
w pobliżu szkół,
- stosują pośredni marketing wyrobów
tytoniowych w filmach, programach
telewizyjnych i programach streamin-
gowych online.

* Tak wskazują badania
przeprowadzone w 2019 roku
przez CBOS

CHIRURGIA \ ONKOLOGIA

**KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPE-
CJALISTA CHIRURG.** Przyjęcia Jarocin
ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰.
Rejestracja telefoniczna 691/692-223.
(160J07)

**LESZEK MICHALAK - SPECJALI-
STA CHIRURG.** Przyjęcia w środy
od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja
telefoniczna 603/058-715.
(456J13)

**SPECJALISTA CHIRURG GRZE-
GORZ SZYMCAK** Jarocin, ul. Wrocław-
ska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00 - bez
rejestracji, piątek od 16.00 - rejestracja
telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek
od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-
362.
(33J18)

**CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIE-
LIŃSKI.** Rejestracja telefoniczna; Jarocin,
ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05,
660/733-126.
(500J18)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓL-
NEJ I ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ
ROSZAK.** Przyjęcia po rejestracji tele-
fonicznej 602/593-835, Jarocin, ul.
Wodna 23.
(514J18)

GINEKOLOGIA

**PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GA-
BINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA
USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie
nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K.
Małeki - specjalista ginekolog-położnik.**
Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja
telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.
(502J18)

**GABINET GINEKOLOGICZNY, dr
n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI,**
specjalista ginekolog i położnik; LA-
SER - leczenie nadżerek, KTG, USG.
Badania okresowe i wstępne. Jarocin,
ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-
18, rejestracja telefoniczna 532/785-
228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki
od 15.00.
(504J18)

**SPECJALISTYCZNY GABINET GI-
NEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA
ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik.**
USG, KTG, KRIOTERAPIA. Przyjęcia
pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Ja-
rocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel.
(62)747-59-36, (62)747-37-61.
(512J18)

Centrum Medyczne Profesor dr hab.
nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista
w POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ON-

KOLOGII GINEKOLOGICZNEJ, Jarocin,
ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35,
(62)747-12-86.
(372J18)

**GABINET GINEKOLOGICZNY - USG,
KTG, lek. med. MIROSLAWA SOSIŃ-
SKA-WALCZAK, specjalista ginekolog-
położnik.** Rejestracja telefoniczna (62)
740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE!**
(1088J20)

KARDIOLOGIA

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK
GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie
wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin
ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35,
(62)747-12-86.
(1484J18)

LARYNGOLOGIA

**SPECJALISTYCZNY GABINET LA-
RYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz
Nowak, specjalista OTOLARYNGOLOGII**
(certyfikat WIL). Przyjęcia dzieci i doro-
stych po 16.00. Jarocin, ul. Moniuszki
2B, tel. (62)747-21-35.
(79J120)

NEUROLOGIA

**PRYWATNY GABINET NEUROLO-
GICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med.
B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEU-
ROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII
DZIECIĘCEJ.** Przyjęcia poniedziałki 18.00-
20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-
14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-
12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.
(501J18)

OKULISTYKA

**GABINET OKULISTYCZNY, lek.
med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA.**
Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00
- 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin,
ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05,
660/764-253.
(499J18)

**GABINET OKULISTYCZNY - lek.
okulista ALINA BUDZYŃSKA,** kompute-
rowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wro-
cławska 46 a. Przyjęcia: wtorki i czwartki
od 15.00 do 18.00. Tel. (62)747-83-18.
Nagłe przypadki 508/155-615.
(503J18)

**OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FEL-
TZKE.** Badanie wzroku, dobór okularów.
Tel. (62)747-31-16.
(3J20)

ORTOPEDIA

Centrum Medyczne Docent **FRAN-
CISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany
w **CHIRURGII URAZOWEJ I ORTOPE-
DII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel.
535/205-206.
(384J19)

PSYCHOLOGIA \ PSYCHIATRIA

**PRYWATNY GABINET PSYCHIA-
TRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI.**
Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-
15.30 tel. (62)505-22-40.
(506J18)

**GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr
JULIA PIEKARSKA,** ul. T. Kościuszki
12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276.
Młodzież i dorośli. Obecnie spotkania
on-line. (42J20)

REHABILITACJA

**REHABILITACJA I MASAŻ mgr
ALEKSANDRA TUCZYŃSKA.** Tel.
661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16,
Jarocin. Możliwy dojazd do domu.
(74J20)

STOMATOLOGIA

**GABINET STOMATOLOGII I MEDY-
CZNY ESTETYCZNEJ** Ludmiła Białasz-
kiewicz-Strugała, Jarocin Kwiatowa 17,
rejestracja 500/156-048.
(319J20)

**GABINET STOMATOLOGICZNY lek.
stom. D. BĄKOWSKA-MICHAŁSKA,** Ja-
rocin, ul. Brandowskiego 2. Świadczenia
w sprawie pilnej proszę dzwonić pod nu-
mer tel. (62)747-81-65, 667/916-474.
(1098J20)

UROLOGIA

**GABINET UROLOGICZNY - KAZI-
MIERZ WYSOCKI, specjalista urolog.**
USG w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wro-
cławska 38, przychodnia "MEDAN".
Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od
godz. 8.00 do 18.00.
(505J18)

Centrum Medyczne Docent **ANDRZEJ
ANTCZAK** specjalista **UROLOG** Jarocin,
ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.
(2633J19)

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

DYŻURY APTEK

Do **6 czerwca** w godzinach
od 8.00 do 21.00 dyżur pełni
apтека „**Dbam o zdrowie**”
(ul. Kościuszki 16 A,
Kaufland), **7 czerwca**
- „**Bratek 3**” (ul. Piaskowa 3),
a w dniach
od **8 do 10 czerwca**
- „**Dbam o zdrowie**”.

STOMATOLOGIA DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

na **NFZ** bezpłatnie
dla osób z I i II grupą inwalidzką
bądź z orzeczeniem
stopniem niepełnosprawności
w narkozie lub znieczuleniu miejscowym
więcej info na:
www.stomatologianiepełnosprawni.pl
ul. Grota Roweckiego 9K, Rawicz
tel. 663 133 873

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Ziolo
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00
- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder,
prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic
Rejestracja tel. (62) 740-02-77

STOMATOLOGIA

- leczenie
- usuwanie
- protezy
- wybielanie

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- modelowanie ust, policzków
- redukcja bruzd i zmarszczek
- odmładzanie, ujędrnianie skóry
- leczenie zmian potrądzikowych,
rozstępów, nadpotliwości, łysienia

Przyjęcia **JAROCIN, ul. Kwiatowa 17**
Rejestracja 500-156-048

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, ul. STENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik
poznajskich w zakresie:
• chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom 604 181 005
• ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej
poniedziałek i czwartek
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markowicz
• chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Wojciech Garbacz

stomatologia
zachowawcza
protetyka
chirurgia
choroby przyzębia
wybielanie zębów
Gabinet wznowił działalność.
Przyjmujemy pacjentów po uprzedniej
rejestracji telefonicznej.
Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28-08
Czynne od poniedziałku do czwartku
od 14.00 do 19.00

lek. Aleksander MALESZKA GASTROENTEROLOG

SPECJALISTA CHOROBY WĘJTERNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Zwłoki i Wigury 10
tel. 61 628 76 58
DIAGNOSTYKA
I LECZENIE CHOROBY
UKŁADU POKARMOWEGO
PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA
OD GODZ. 15.00
REJESTRACJA TELEFONICZNA
od poniedziałku do piątku od godz. 14.00
Tel. 625 033 893, sprawy pilne 507 112 002
OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 547 19 73, 539 911 947

Implant-Dent.pl
WITOLD IWIEK
Żółków 16B
609 196 790
• Implanty
• Chirurgia jamy ustnej
• Kompleksowe leczenie
stomatologiczne
• Tomografia 3D (CBCT)
• RTG pantomograficzne
• Endodoncja
mikroskopowa
• Bezbolesne znieczulenie
komputerowe - The
Wand
• Zabiegi z użyciem
membran PRF (Fibryna
bogata w płytki)
• Laseroterapia
stomatologiczna
• Nowoczesna metoda
wszczepiania implantów
z użyciem szablony
chirurgicznych
Do tej pory wszczepiliśmy
ponad 2500 implantów

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
**REHABILITACJA
DOBIESZCZYNA
W RAMACH UMOWY
Z NFZ**
Oferujemy kompleksową rehabilitację
zarówno prywatnie, jak i w ramach
usług świadczonych przez NFZ.
Gabinet Fizjoterapii NZOZ DOSMED
w Dobieszczynie oferuje zabiegi
fizjoterapeutyczne w ramach umowy
z NFZ od 01.05.2018 r.
Wykonujemy zabiegi usprawniające
dla pacjentów ze schorzeniami
ortopedycznymi, urazowymi,
neurologicznymi, reumatologicznymi,
sportowymi oraz w domu pacjenta.
Zapewniamy krótkie terminy
oczekiwania po wcześniejszej
rejestracji telefonicznej
pod nr (62) 740 27 04, 886 506 368
w godz. 8.00 - 16.00
lub osobiście w NZOZ DOSMED
Dobieszczyna 47, 63-210 Żerków
www.dosmedrehabilitacja.pl

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA
naprawa
odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

**Byczki mięsne
z odpajalni
130-160 kg**

TANIO

Tel. 782 169 714

Na podstawie art. 38 ust. 1, 2 i 4, art. 39 ust. 1, art. 40 ust. 1 pkt 1 oraz art. 67 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020r., poz. 65) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014r., poz. 1490)



Starosta Jarociński

w związku z negatywnym wynikiem pierwszego przetargu przeprowadzonego w dniu 18 marca 2020r. ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

1. Nieruchomości zabudowanej wzdłuż północnej i wschodniej granicy budynkiem garażowo-warsztatowym z lat 1960-1970, w całości utwardzonej kostką granitową, usytuowanej na nieruchomości położonej w Jarocinie, oznaczonej w ewidencji gruntów na arkuszu mapy 16 jako działka nr 301 o pow. 0.0543 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr KZ11/00001405/3 na rzecz Skarbu Państwa, bez obciążeń w dziale III i IV.
Działka posiada dojazd z drogi publicznej oraz dostęp do urządzeń infrastruktury technicznej w postaci sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej.
Dla terenu, na którym zlokalizowana jest przedmiotowa nieruchomość nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego teren oznaczony jest symbolem MU -0 tereny z przewagą zabudowy mieszkaniowo - usługowej.
Nabywca wyżej wymienionej nieruchomości w akcie notarialnym jej nabycia ustanowi służebność przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości oznaczonej jako działka nr 302.
Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej wraz z garażami wynosi 153 230,00 zł (słownie: sto pięćdziesiąt trzy tysiące dwieście trzydzieści złotych 00/100).
Wadium wnoszone w pieniądzu wynosi 15 323,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy trzysta dwadzieścia trzy złote 00/100).

Przetarg odbędzie się w dniu 16.07.2020r. o godz. 1000 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy Al. Niepodległości 10-12, sala nr 30.
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu - minimalnie: 1 533,00 zł.

2. Nieruchomości zabudowanej wzdłuż wschodniej granicy budynkiem z roku 1944, pełniącym w przeszłości funkcję administracyjno - socjalną, utwardzonej w większości kostką granitową, na niewielkiej części betonem, usytuowanej na nieruchomości położonej w Jarocinie, oznaczonej w ewidencji gruntów na arkuszu mapy 16 jako działka nr 302 o pow. 0.0516 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr KZ11/00001405/3 na rzecz Skarbu Państwa, bez obciążeń w dziale III i IV. Przy budynku znajdują się nasadzenia w postaci około 30 letnich świerków.
Działka nie ma dojazdu z drogi publicznej ani bezpośredniego dostępu do urządzeń infrastruktury technicznej. Jest wyposażona w przyłącze energetyczne, wodociągowe i kanalizacyjne. Dostęp do drogi publicznej będzie ustanowiony poprzez obciążenie służebnością przechodu i przejazdu na nieruchomości oznaczonej jako działka nr 301.
Dla terenu, na którym zlokalizowana jest przedmiotowa nieruchomość nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego teren oznaczony jest symbolem MU -0 tereny z przewagą zabudowy mieszkaniowo - usługowej.
Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej wraz z garażami wynosi 142 450,00 zł (słownie: sto czterdzieści dwa tysiące pięćdziesiąt złotych 00/100).
Wadium wnoszone w pieniądzu wynosi 14 245,00 zł (słownie: czternaście tysięcy dwieście czterdzieści pięć złotych 00/100).

Przetarg odbędzie się w dniu 16.07.2020r. o godz. 1030 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy Al. Niepodległości 10-12, sala nr 30.
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu - minimalnie: 1 425,00 zł.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne. Podmioty podlegające wpisom do rejestrów, winny przedłożyć aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, wydany w ciągu ostatnich trzech miesięcy, natomiast spółki cywilne - umowę spółki. W przypadku reprezentowania osoby prawnej lub osoby fizycznej przez pełnomocnika należy przedłożyć pełnomocnictwo upoważniające do działania na każdym etapie postępowania przetargowego z notarialnie poświadczonym podpisem mocodawcy, natomiast do czynności przetargowych i nabycia w drodze umowy notarialnej - pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego.
W przypadku małżonków, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości. Pełnomocnictwo do czynności przetargowych i nabycia w drodze umowy notarialnej powinno być sporządzone w formie aktu notarialnego, natomiast do czynności przetargowych dopuszczalne jest pełnomocnictwo współmałżonka w formie pisemnej z poświadczonym notarialnie podpisem. Małżonek pozostający w rozdzielności majątkowej, uczestniczący samodzielnie w czynnościach przetargowych, powinien przedłożyć dokument potwierdzający zniesienie współwłasności ustawowej małżeńskiej.
Przy nabyciu nieruchomości przez cudzoziemca zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2278).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w pieniądzu wadium w wyżej wymienionej wysokości na konto Starostwa Powiatowego w Jarocinie Bank PKO BP S.A. ROK w Poznaniu nr 72 1020 2212 0000 5202 0120 9295 w terminie do dnia 10.07.2020r.
Przez datę wpłaty rozumie się datę wpływu wadium w wyżej wymienionej wysokości na podane konto.
Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości zabudowanej wraz z pomieszczeniem garażowym bądź nieruchomości zabudowanej budynkiem administracyjno-socjalnym.
Pozostałym oferentom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.
Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w terminie wyznaczonym przez organizatora przetargu tj. najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Nabywca nieruchomości ustalony w przetargu zobowiązany jest przed zawarciem umowy notarialnej do wpłacenia ceny nabycia nieruchomości osiągniętej w przetargu oraz pokrycia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.
Przetarg odbędzie się chociażby pojawił się jeden uczestnik.
Starosta Jarociński zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
Starosta Jarociński może odwołać przetarg z ważnego powodu, podając przyczynę jego odwołania.
Ogłoszenia nieruchomości można dokonywać każdorazowo po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu.
Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Jarocinie ul. Kościuszki 10 (pokój nr 102) lub pod numerem (62) 740-79-62.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych:

Zgodnie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 94/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz.UE.L.2016.119, str. 1, sprost. Dz.Urz.UE.L.2018.127, str. 2), zwanego w skrócie „RODO”, informuję, że:

1. Administratorem danych jest Starosta Jarociński, Starostwo Powiatowe w Jarocinie, Al. Niepodległości 10-12, 63-200 Jarocin.
2. W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych: Starostwo Powiatowe w Jarocinie, Al. Niepodległości 10-12, 15-950 63-200 Jarocin.
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu przeprowadzenia procedury przetargowej związanej ze sprzedażą nieruchomości, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.
4. Dane nie będą udostępniane podmiotom innym niż uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmiotom, którym dane zostały powierzone do przetwarzania.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres 25 lat, licząc od końca roku w którym zakończyła się sprawa w której dane osobowe zostały zgromadzone, a po tym okresie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego.
6. Przystępując Pani/Panu prawo do żądania dostępu do swoich danych, prawo do sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
7. W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
8. Podanie danych wynika z przepisów ustawy i jest obowiązkowe. Ich niepodanie uniemożliwi udział w postępowaniu przetargowym. Podanie danych w celach kontaktowych jest dobrowolne, służy usprawnieniu komunikacji.
9. Dane nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 505-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

DEKA Jarocin
ul. Dąbrowskiego 16
tel. 62 505 25 60
fdeka@tlen.pl

DEKA
Autoryzowany przedstawiciel w Jarocinie

BRAMY OGRODZENIA OKNA, DRZWI

WIŚNIEWSKI

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS RALTY!!!

Oferujemy:
■ okna, drzwi
■ rolety, moskitiery
■ bramy, parapety
■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!
63-820 Piaszki, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30, kom. 603 803 866, 691 709 405

MATERIAŁY BUDOWLANE SKUP ŻŁOMU

DAN-MET

- SYSTEMY DOCIEPLEN (10 LAT GWARANCJI)
- TYNKI, FARBY, GRUNTY
- ZAPRAWY KLEJOWE
- ZAPRAWY WYRÓWNUJĄCE
- HYDROIZOLACJE
- CHEMIA BUDOWLANA
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZA
- SUFITY PODWIESZANE
- MATERIAŁY MUROWE
- DACHY
- KOSTKA BRUKOWA

- METALE KOLOROWE
- ŻŁOM STALOWY
- ŻŁOM ŻELWNY
- ŻŁOM AKUMULATORÓW
- PUNKT ZBIÓRKI SPRZĘTU RTV/AGD
- USŁUGI TRANSPORTOWE HDS
- USŁUGI MOPARKO-LADOWARKA
- WYNAJEM RUSZTOWAŃ
- NARZĘDZI BUDOWLANE

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00
danmet@vp.pl

Dostawa i transport HDS GRATIS

ul. Wrocławska 274
63-200 Jarocin

62 747 99 40
www.dan-met.pl

sprzedam

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE.

Aktualny cennik na stronie: www.drewno-kominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393.

ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAŻARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600.

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

SKŁADY OKIEN PCV oraz DRZWI ZEWNĘTRZNYCH DOSTĘPNE OD RĘKI Tel. 603/123-192.

Sprzedam ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR. USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, WYBURZENIA - KOMPLEKSOWO. PRZYJMĘ ODPADY OGRODNICZE. Tel. 604/812-736.

PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ. WYWÓZ GRUZU. Tel. 660-475-876

PIASEK, ŻWIR, ZIEMIA, ŻWIR SORTOWANY. Transport od 1t. Tel. 663/778-439.

Sprzedam CEGŁĘ PIĘCIOCEGLÓWKĘ BRZOSTOWSKĄ 30x19x19 szt. 330, CEGŁĘ DZIURAWKĘ KRATÓWKĘ 24x12x6 szt. 900. Tel. 601/067-367.

Sprzedam zachodnie używane: ME-BLE palisander indyjski, STOŁY dębowe, KRZESŁA, KOMODY, WITRYNY, ROWERY, PRALKI. Tel. 600-242-153.

Sprzedam RUSZTOWANIE WARSZAWSKIE 46 szt., 25 zł/szt. ZAOPIEKUJĘ SIĘ osobą starszą lub małżeństwem. Tel. 572/859-136.

Sprzedam KOSIARKĘ ELEKTRYCZNĄ 120 zł oraz STÓŁ OGRODOWY szklano-metalowy 150 zł. Tel. 697/146-226.

kupno

KUPUJĘ: SILNIKI; SPAWARKI; NARZĘDZIA, SPRZĘT z likwidacji warsztatów, garaży. QUADY; KOMAR; WSK itp. Tel. 692/990-828.

motoryzacyjne

SPRZEDAM

BMW 120 E87 - 2007r., 2.0, 177 KM, M - pakiet, przebieg 158 tys. km. Zarejestrowany w Polsce. Tel. 530/653-255.

CITROEN BERLINGO MULTISPACE 2016 rok, przebieg 31 000 udokumentowany, stan bdb. Tel. 696/012-113.

FIAT PANDA 1.1, 2009r., RENAULT SCENIC II 1.6 benzyna, 2004r. Tel. 502-411-825.

FORD FIESTA 2017 r., 1.5D, mocny i ekonomiczny silnik 90 KM, przebieg 28 tys. km, w dobrej cenie. Tel. 601/932-422.

FORD MONDEO - 2008r., 2.0 diesel, 140 KM, limuzyna. Wersja Giha. Xenon. Bogata wersja. Stan bdb. Tel. 666/142-399.

HONDA CRV, 2000 r., 2.0, benzyna + LPG, stan techniczny dobry. Tel. 666/358-312.

HONDA JAZZ 1.2 benzyna 2010r., 103 000km, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryczne szyby i lusterka, stan BDB. Tel. 666/142-399.

HYUNDAI TUCSON, 2006 r., 2.0, SUV, 4x4, 140 KW. Tel. 602/386-406.

MITSUBISHI ASX 1.8 150 KM, diesel, 2012 r., 1 właściciel, skrzynia manualna, 22.000 zł. Tel. 694-197-083.

OPEL ANTARA - 2007r., 2.0 diesel, przebieg 260 tys. km, automat. Zarejestrowany w Polsce. Stan mechaniczny i wizualny bdb. Tel. 661/392-689.

PRZYWÓZ BARDZO MŁODYCH AUT pokolezijskich, możliwa naprawa oraz wszelkie formalności. DOBRE CENY !! Tel. 601/932-422.

RENAULT MEGANE 2009, VW GOLF VI PLUS 2010, CITROEN PICASSO 2009, zamiana na tańszy. Tel. 605/742-111.

RENAULT MEGANE KOMBI 1.3 benzyna, 140 KM, 2019 r., full opcja, salon RP, w rozliczeniu auto do 15 tysięcy zł. Tel. 669/891-999.

RENAULT TRAFIC - 2004r., 1.9 diesel, przebieg 152 tys. km, 2 x klimatyzacja, pełna osobówka, serwisowany. Stan bdb. Tel. 666/142-399.

SEAT IBIZA 2003 r., 1.9 Sdi, stan dobry. Tel. 600/561-877.

SEAT IBIZA 2008 r. Tel. 579/070-616.

Sprzedam WSK, poj. 125, 1967 r. Tel. 663/200-290.

VW GOLF r. 96, stan bdb, cena 2000 zł do negocjacji. Tel. 509/496-060.

VW PASSAT - 2006r., TDI, przebieg 260 tys. km, serwisowany, zadbane, gwarantowany, książka serwisowa. Bogata wersja, po wymianie dwumasu itp. Tel. 722/105-255.

VW POLO - 2003r., 1.4 benzyna, przebieg 190 tys. km, zarejestrowany w Polsce. Bogate wyposażenie w 100% bezwypadkowe. Kraj pochodzenia Niemcy. Tel. 503/776-219.

VW TOURAN - 2004r., 1.9 TDI, 105 KM, przebieg 280 tys. km, zarejestrowany w Polsce. Bogate wyposażenie. Auto prywatne. Tel. 503/776-219.

KUPIĘ

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

695/061-826 Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem.

AA AUTO - SKUP WSZYSTKIE MARKI OSOBOWE, DOSTAWCZE, STARE TRANSITY, MERCEDESY, TOYOTY, DAEWOO. Tel. 503/193-487.

AA Skup aut, całe lub rozbite, sprzedaż części, wystawiamy kasacje. Tel. 883/151-515

AUTO-KASACJA POJAZDÓW na korzystnych warunkach. Wydawanie zaświadczeń o kasacji. Sprzedaż części używanych. WIMAR-PIERUCHY. Tel. (62) 741-67-16, czynne: pn-pt 8⁰⁰ - 16⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 13⁰⁰.

AUTO-SKUP za gotówkę osobowe, dostawcze, stan marka obojętne. Tel. 888/751-461.

Kupię KAŻDE AUTO do kasacji lub remontu. Płacę gotówką. DOJADĘ. SKUP MASZYN ROLNICZYCH. Tel. 609/041-771.

SKUP AUT. Gotówka od ręki. Kupimy każde auto. Tel. 665/216-893.

SKUP SAMOCHODÓW za gotówkę, osobowe i dostawcze. Tel. 511/335-102.

nieruchomości

Sprzedam DOM MIESZKALNY z budynkami gospodarczymi i działką, gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną. Gmina Rozdrażew. Tel. 696/012-113.

Sprzedam MIESZKANIE w Jarocinie na os. Bajkowym, 65 m², 1 piętro, wyposażone, po remoncie. Cena za metr 4.20Q zł. Proszę dzwonić po 15.00, tel. 793/969-698.

Sprzedam MIESZKANIE 52 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w bloku przy ul. Św. Ducha 44 w Jarocinie, 2 piętro, za 219 tys. zł. Tel. 515/088-934, 692/470-083.

KUPIĘ MIESZKANIE KAWALERKĘ, może być do remontu. Płatne gotówką. Tel. 669/945-935.

Sprzedam DWUPOKOJOWE MIESZKANIE w Poznaniu na pierwszym piętrze, w niskim bloku, bardzo dobre położenie na osiedlu Piastowskim, przy Rondzie Rataje. Tel. 576/177-880.

Sprzedam w centrum Czermina obiekt na działalność gospodarczą lub mieszkanie 130 m², działka 414 m². Tel. 729-368-394.

Na sprzedaż kawalerka 19 m² na parterze. Pokój z aneksem kuchennym, łazienka, korytarz. Posiada balkon i piwnice. Gostyń, ul. Przemysłowa II. Cena 82.000 zł. Kontakt po godz. 14. Tel. 502/120-054

Sprzedam lub wynajmę budynek o pow. 180 m² na magazyn, na działce o pow. 3000 m². Czermin. Tel. 729/368-394.

Sprzedam DOM 100 m² gm. Gizałki, wieś Wierzchy 43, na działce 15000 m². Tel. 663-074-932.

Sprzedam DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Jarocinie, na ul. Nyskiej, 1260 m². Tel. 785/495-302.

Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ do 1500 m², może być uzbrojona, z warunkami zabudowy lub bez, priorytet okolice las. Tel. 607/113-116

OSIEDLE DIAMENTOWE
SUPER CENA

ogródek w cenie mieszkania

Pomożemy w załatwieniu kredytu

Najniższa cena w mieście

665 400 097

biuro.sjdevelopment@onet.pl

Adres: ul. Siedleńska w Jarocinie

- > bezczynszowe
- > piękne i stylowe

- > parter 40 m² w cenie 148.160 zł netto + 8% VAT
- > I piętro 40 m² w cenie 140.800 zł netto + 8% VAT
- > II piętro 40 m² w cenie 133.320 zł netto + 8% VAT

POŻYCZKI

DLA STAŁYCH KLIENTÓW

- 1000 zł - 12 RAT MIESIĘCZNYCH PO 128 zł
- 1000 zł - PO 30 DNIACH ODDAJESZ 1060 zł

698 832 192
(62) 766 81 95

Pegaz Nieruchomości Poznań

Działka inwestycyjna Wysoko - imi tylko telefonicznie. Do sprzedaży mieszkania w segmentach na mini-osiedlu w Jarocinie w rejonie ulicy Polnej. Korzystna lokalizacja, solidne wykonanie. Pozostały jeszcze:

- a) mieszkania o pow. 24 i 28 m² z ogródkiem i miejscem parkingowym - idealne dla singla lub jako inwestycja na wynajem. Ceny 105 i 120 tys.
- b) mieszkania 44 i 48 m² z możliwością powiększenia do 65 m² również z miejscem parkingowym i ogródkiem. Cena 210 i 220 tys.

Większe mieszkania oferujemy z zasobów tego samego dewelopera na budowie w Pleszewie. Stan deweloperski. Możliwość wykończenia „pod klucz”. Pomagamy w uzyskaniu kredytu - zadzwonił, szybko ocenimy Twoją możliwość!

Szczegóły pod nr tel. + 48 531 441 009

Sprzedam **MIESZKANIE** w Jarocinie - trzypokojowe. Kontakt pod nr tel. 605/554-753.

(1128J20)

Sprzedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ** 1.900 m², Siedlemin. Tel. 693/484-841.

(1143J20)

Sprzedam **2 ha 80-letniego LASU SOSNOWEGO**, gmina Żerków. Tel. 667/520-230.

(1144J20)

Sprzedam **DOM WOLNOSTOJĄCY** w centrum Jarocina, pow. ok. 110 m² [sup], działka zagospodarowana pow. 897 m². Garaż oraz pomieszczenie gospodarcze z drewna. Tel. 661/224-274.

(1159J20)

ODDAM W NAJEM

Wynajmę **MIESZKANIE 52 m²**, 2 pokoje, kuchnia, łazienka w Jarocinie. Odstępne 1500 zł + kaucja 1500 zł + media. Tel. 603/893-550.

(510J20)

Do wynajęcia **LOKAL USŁUGOWY** o pow. 37 m² na salon kosmetyczny, fryzjerski, itp. w centrum Jarocina. Tel. 607/363-544.

(1121J20)

Mam **MIESZKANIE** do wynajęcia w Jarocinie - 54 m². Kontakt pod nr tel. 605/554-753.

(1123J20)

Mam do wynajęcia **KAWALERKĘ**, 6 km od Jarocina. Tel. 500/167-919.

(1131J20)

Wynajmę **KAWALERKĘ 27m²** w centrum Jarocina, nieumeblowaną. Tel. 693/836-194.

(1151J20)

Wynajmę **MIESZKANIE 50 m²** w Jarocinie. Tel. 516/073-922.

(1155J20)

Wynajmę **KAWALERKĘ** umeblowaną 36 m² w Jarocinie. Tel. 889/543-341.

(1158J20)

MIESZKANIE jednopokojowe do wynajęcia. Tel. 608/831-878.

(1160J20)

DO WYNAJĘCIA

Wezmę w najem **GARAŻ** lub **SZOPKĘ** w Witaszycach. Tel. 697/146-226.

(1153J20)

rolnicze

OKNA INWENTARSKIE, PCV, różne wymiary, prosto od producenta, profesjonalny montaż. Tel. 515/241-917.

(1768J13)

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ. Rozważę każdą ofertę. Tel. 577/262-384.

(2276J19)

Przegląd, atest OPRYSKIWACZA z dojazdem do gospodarstwa. Sprzedaż, montaż **KOMPUTERÓW**. Tel. 888/789-935.

(154K20)

BIELENIĘ OBÓR I MAGAZYNÓW itp. Okazja. Tel. 694/991-857.

(512P20)

UBEZPIECZENIE UPRAW Z DOPŁATĄ budżetu państwa do 65% już od 10 zł za 1ha. Tel. 509/418-141.

(984J20)

Sprzedam **SŁOMĘ, ROZRZUTNIK OBORNIKA** 2-osioły polski, **KOŁA** 1.000x20, **WYCINAK** do kiszonek. Tel. 785/471-462.

(188R20)

OKNA INWENTARSKIE OD RĘKI + SI-ATKI PRZECIWF ASF - każdy wymiar. Produkcja - Wolica Pusta 8, tel. 505/724-704.

(1071J20)

Sprzedam **mieszankę zbożową**: pszenicę, jęczmień, owies. Broniszewice. Tel. (62) 741-62-95, 797-236-115.

(656P20)

Bielenie obór i kurników, tanio i dobrze. Tel. 664-419-635

(662P20)

Sprzedam **gospodarstwo rolne** z zabudowaniami 1.5 ha ziemi, w Pieruszcach. Tel. 602-484-158.

(689P20)

Sprzedam **SŁOMĘ** baloty 120x120, 60 szt., ze stodoły. Tel. 516-975-560, 507-227-826.

(691P20)

150 000 zł PREMII DLA MŁODEGO ROLNIKA z ARIMR - wypełnianie wniosków i biznesplanów. Tel. 607/871-867.

(1111J20)

Sprzedam **PSZENICĘ, PSZENŻYTO, ŻYTO**. Tel. 784/738-121.

(1122J20)

Sprzedam **pszenicę workowaną 800 zł/tona z dowozem**. Tel. 603-878-073.

(698P20)

Sprzedam **GRUNTY ORNE 3 ha V, VI klasa**, Łuszczanów, gmina Jarocin. Tel. 606/226-473.

(1126J20)

Sprzedam **chłodnię do mleka 430 l**. Tel. 697/637-299.

(700P20)

UBEZPIECZENIA UPRAW Z DOPŁATĄ PAŃSTWA 65%. Tel. 609/880-879.

(235K20)

Korekcja i pielęgnacja racic, bielenie pomieszczeń inwentarskich, chlewnie, obory, kurniki. Tel. 661/421-630

(544G20)

Firma ROL-TOM oferuje **ZBIÓR SIANOKISZONKI** z pokosu **SIECZKARNIĄ, ZBIÓR ZIELONEK** z pnia, **PRASOWANIE PRASĄ "LELY"** z nożami. Zapraszamy do współpracy. Tel. 661/189-339, 723/423-363.

(1141J20)

Sprzedam **SIŁOS DO ZBOŻA, ŻMIJKĘ** 4-metrową do zboża i **WAGĘ** do 500 kg. Tel. 691/037-217.

(1142J20)

Kiszzonka z kukurydzy, 500 ton. Dowóz. Tel. 730/326-770

(558G20)

Sprzedam **ZIEMNIANKI paszowe**. Tel. 504-416-427.

(713P20)

Sprzedam **ZBOŻA paszowe lub oczyszczone** wszystkie gatunki, owies gnieciony z transportem. Kupię prasę **Z224**. Tel. 609/305-437.

(715P20)

MASZYNY

Sprzedam **ŚRUTOWNIK** ssąco tłoczący, węże 10m/3m dwukomorowy **NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW**. Tel. 506/102-776.

(135K17)

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH**. Tel. 883/646-199.

(530J18)

Kupię **ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny**. Tel. 694/229-446.

(1592P18)

Kupię absolutnie każdy **ciągnik rolniczy URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS**, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/400-305.

(1593P18)

Sprzedam **KOŁA bliźniacze z oponami** 13,6R38. Tel. 696/012-113.

(1208K18)

Kupię **CIĄGNIK C-330, C-360, MF255, WŁADIMIREC MTZ82, ZETOR, CYKLOP, ROZRZUTNIK** oraz inne, **PRZYCZEPY, KOMBAJN ZIEMNIACZANY** i inny sprzęt. Tel. 602/811-423.

(143R20)

Kupię **KOMBAJN DO MARCHWI, ZBOŻOWY, PETKUS, ZETOR, BOLKO, ANNA, beczkowiec, prasa** i inne maszyny rolnicze. Tel. 798/336-300

(153R20)

Sprzedam **KOMBAJN "BIZON"** z oryginalnym podsiewaczem. Przerobiony układ chłodzenia i młóćnia. Tel. 603/904-164.

(989J20)

Sprzedam **SŁOMĘ, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, PRZETRZĄSACZ DO SIANA, SIEWNIK "AMAZONE", ROZRZUTNIK "MENGELE"**. Tel. 880/265-003.

(1046J20)

Sprzedam **PRASĘ KOSTKUJĄCĄ K442/1** oraz **AGREGAT PODORYWKOWY "ROLMAKO"** z zabezpieczeniem sprężynowym 2,6 m. Tel. 784/092-617.

(1053J20)

Sprzedam **pszenżyto, ciągnik C385, kombajn International Case 431**. Tel. 600-327-930.

(636P20)

Sprzedam **zgrabiarkę do siana 4-gwiazdowa (zawieszana), pług podorywkowy 5-skiłowy, rozsiewacz nawozu-Kos**. Tel. 784-339-221.

(640P20)

Sprzedam **słomę w balotach, żyto, zgrabiarkę 7-gwiazdową, gniotownik z silnikiem, konstrukcję stalową 10 m**. Tel. (62)741-16-57.

(644P20)

Sprzedam **siewnik Poznaniak i C360 na części**. Tel. 600/564-039

(521G20)

Ładowarka przegubowa napęd 4x4, udźwig 1,8 t., przegrabiarka siana 4,5 m. Tel. 693/764-072

(526G20)

Śrutownik z mieszalnikiem 1/t, chłodnia do mleka. Tel. 604/821-654

(537G20)

Sprzedam **PRZYCZEPĘ AUTOSAN D-46 B - 4,5t, 1988r., 1-właściciel, ROZSIEWACZ NAWOZU-RAUCH-921 szer.10-21 m**. Tel. 516-405-011.

(657P20)

SKUP BYDŁA

Najlepsze ceny
Gotówka z VAT
Odbieramy sztuki
na ubój z konieczności
SPRZEDAŻ CIELĄT
tel. 531 855 606

POPLONY

- RZODKIEW OLEISTA
- GORCZYCA • FACELIA
- WAPNO GRANULOWANE
- WYKA OZIMA, JARA
- słonecznik • lubin • lucerna
- groch • siemię lniane • gryka
- trawy poplonowe • peluszk
- koniczyna • proso • raygras

Z TĄ REKLAMĄ DOWÓZ GRATIS !!!
tel. 663-325-800

KLIMA-ROL

Mobilny Serwis
Klimatyzacji Samochodów,
Ciągników i Maszyn
Rolniczych
BEZPŁATNY DOJAZD
DO KLIENTA
tel. 793 732 465
Racendów 50, 63-220 KOTLIN

DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku
NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów
ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ
608 439 125
609 218 648

dht
t a r t a k

OFERUJEMY:

- KORĘ DĘBOWĄ DO OGRÓDKÓW
- DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE SUCHÉ
- BRYKIETY DĘBOWE

TARTAK KOSZKOWO
Tel. 65 571 66 20, 515 131 606
czynne: pn-pt 6-16
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

UBÓJ Z KONIECZNOŚCI W GOSPODARSTWIE BYDŁA SKUP macior, knurów

tel. 608 227 570

ROGOFARM
Sprzedaż odbywa się co środę
CENY JUŻ od 400 zł!
SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA
CIELĄT KRAJOWYCH
Pakostów /k Rawicza
ul. 22 Stycznia 2
724 087 089

Agroinvest
Handlowa bydlęta mięsne
Sprzedaż
cieląt
Ceny od 650 zł netto
Siedmiorogów II nr 1, 63-810 Borek Wlkp.
609 14 11 11, 609 18 11 11

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW
Szybki przelew
tel. 691 744 453
(65) 572-29-54
DOBRA CENA

Stankowo 5
63-800 Gostyń
KUDEŁKA
SPRZEDAŻ CIELĄT SKUP BYDŁA
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT
601-057-112
www.bydlo-kudelka.pl

TECHNIK
SKUP BYDŁA
SPRZEDAŻ CIELĄT
SZYBKIE ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU
Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

Kupię stonę lub zamienię za obornik.
Tel. 881-520-938.

(677P20)

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, praca dorywcza, przewóz płodów rolnych tel. 881 520 938

(678P20)

Sprzedam SŁOMĘ, PRASĘ PA-SOWĄ, PRZYCZEPĘ, OPRYSKIWACZ, KARUZELĘ DO SIANA, DMUCHAWĘ DO ZBOŻA. Tel. 501/970-760.

(1100J20)

Sprzedam dojarke przewodową, chłodnię do mleka 2400 litrów. Tel. 661/680-824

(539G20)

Sprzedam OPRYSKIWACZ 400 litrowy o szerokości 12 m, stan dobry i PRASĘ "RENAULT RG 125". Tel. 695/215-214.

(1120J20)

Kupię KAŻDĄ DOJARKĘ Alfa Laval w całości lub na części i same konwie. Tel. 663/931-294.

(197R20)

Kupię używane maszyny rolnicze, ciągniki ursus, przyczepy i inne do remontu. Tel. 603-878-073

(699P20)

Sprzedam MTZ-82, CHŁODNIĘ 650 l. Tel. 511/234-974.

(1138J20)

Sprzedam: kombajn-BIZON, rozsiewacz-Piast, kosiarkę rotacyjną, talerzówkę, wialnię, przetrząsacz, zgrabiarkę. Tel. 512-431-340.

(703P20)

Sprzedam przyczepę 3.5 t - wywrotka, 3.500zł, rozrzutnik, ładowacz UNHZ-500, prasę Z224, mieszalnik. Tel. 692-392-002.

(707P20)

TURY do wszystkich traktorów, CHWYTAKI do balotów, PALECIANKI, KROKODYLE, (cały osprzęt do podnośnika) nowe, solidnie wykonane. Montaż u klienta, www.inter-gom.pl. Tel. 600/242-153.

(708P20)

Sprzedam PRASĘ Z-224, stan dobry. Tel. 692/700-575.

(1147J20)

ZWIERZĘTA

Kupię JAŁOWICE wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

(1954J12)

Skup macior i tuczników, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

(256J13)

Sprzedam byczki i jałówki mięsne oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. Możliwość transportu. Tel. 601/057-112

(619G15)

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

(620G15)

Kupię BYDŁO HF od 6,50/ BBB do 7,80/MIESZAŃCE do 7,00/ JAŁÓWKI do 6,00-7,40/ KROWA do 5,20. Ceny NET-TO!!! Płatność od ręki. Tel. 883/993-179.

(171J18)

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

(866K19)

SKUP BYDŁA. Gotówka z VAT/Byki z luzu + 20 gr. Tel. 782/793-222.

(2818J19)

Kupię BYDŁO RZEŻNE, KROWY, BYKI, JAŁÓWKI. Przelew w gospodarstwie. Tel. 572/770-932.

(2819J19)

Kupię BYCZKI, JAŁÓWKI do dalszego chowu. GOTÓWKA. Tel. 725/500-370.

(2820J19)

KUPIĘ TUCZNIKI, MACIORY, KNU-RY. Gotówka na miejscu. Tel. 725/500-370.

(1408J19)

SKUP TRZODY CHLEWNEJ. CAŁA WIELKOPOLSKA. Tel. 508/436-263.

(51J20)

SKUP BYDŁA- ODBIÓR W CIĄGU 24 GODZIN. Odbieramy pojedyncze sztuki. Płatność na miejscu. Tel. 508/436-263.

(52J20)

Kupię jałówki hodowlane i użytkowe cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

(588P20)

Sprzedaż CIELAKÓW z własnej hodowli. Tel. 537/955-124.

(1029J20)

Sprzedam JAŁÓWKĘ HF, wycielenie 11.06.2020. Tel. 880/112-920.

(1091J20)

Sprzedam 2 BYCZKI 2-miesięczne oraz BYCZKA 2-tygodniowego. Okolice Rawicza, tel. 888/068-594.

(195R20)

Sprzedam JAŁÓWKI MIĘSNE, CEGŁE POROTERM, PUSTAKI STROPOWE. Tel. 880/265-003.

(1105J20)

Sprzedam ZGRABIARKĘ KARU-ZELOWĄ "POTTINGER" 2.8 m. oraz KOSIARKĘ ROTACYJNĄ szer. 1.6 Tel. 666/835-465.

(1113J20)

Sprzedam PROSIĘTA 18 szt. Tel. 889-138-894.

(695P20)

Skupujemy MACIORY 3.40 zł, KN-URY 3 zł. Odbiór własnym transportem. Płatność gotówkowa. Tel. 500/357-999, 691/517-653.

(1123J20)

Sprzedam PROSIĘTA 25-30 kg, szt. 13. Tel. 500/357-999.

(1124J20)

Sprzedam 13 szt. PROSIĄT od 22 do 25 kg. Tel. 504/801-067.

(1133J20)

Sprzedam JAŁÓWKĘ HODOWLANĄ termin wycielenia 07.07.2020. Tel. 725/416-824.

(1137J20)

Sprzedam byczka 5 miesięcy. Tel. 783/792-657

(546G20)

Sprzedam byczka rasy MM. Tel. 693/791-710

(547G20)

Sprzedam KROWY i JAŁÓWKI na wycieleniu i po wycieleniu. Tel. 663/734-878.

(200G20)

Sprzedam PROSIĘTA. Tel. (62)740-85-41.

(1156J20)

usługi

VIDEOFILMOWANIE - Profesjonalne Studio Cyfrowej Produkcji Video. Film + fotoksiążka. Korzystne ceny. Tel. 604/295-249.

(336J12)



Zatrudnimy:

TAPICERÓW

lub osoby do przyuczenia w zawodzie

Żerniki 6, 63-210 Żerków
tel. 604 396 146
fhu_szostek@poczta.fm

RYNEK PRACY

Oferty pracy z PUP w Jarocinie zgłoszone od 26 maja do 1 czerwca

OPERATOR MASZYN DO OBRÓBK DREWNA
Wytwórnia Mozaiki Osiewicz Sp. z o. o. Sp. k. Jaraczewo

KSIĘGOWY
Bogusława Kańka Cielcza

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
Jkarcon Jolanta Kowalska Jarocin

PIELĘGNIARKA
Dom Pomocy Społecznej im. Marii Kaczyńskiej w Kotlinie

PRACOWNIK BUDOWLANY
DAM BRUK Daniel
Danielkiewicz Żerków- miejsce wykonywania pracy woj. wielkopolskie

KONTROLER JAKOŚCI, SZWACZKA
JAMIKS KIDS FASHION SP. Z. O. O. SP. K. Jarocin

MYJKOWY, REFERENT ADMINISTRACYJNO-BIUROWY
Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o. o. Golina

ELEKTRYK
ELEKTRIX Piotr Pietrzak Jarocin

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na:
www.psz.praca.gov.pl,
www.jarocin.praca.gov.pl

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM
od 15.05 do 21.05/ od 22.05 do 28.05
liczba bezrobotnych
1.393 / 1.398

zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach **45 / 37**
wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach **13 / 14**
w tym podjęli pracę **3 / 5**

PRANIE TAPICERKI, DYWANÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYŃKÓW.
Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

(63J16)

VIDEOFILMOWANIE RGB: fotografowanie, przegrywanie do form DVD, foto album MIX - Gratis weekend w Zakopanem. Tel. (62) 747-24-37, 601/568-781.

(285J16)

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

(496J18)

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

(497J18)

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

(515J18)

PRANIE TAPICERKI, DYWANÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYŃKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

(15J20)

NAPRAWA, PIERWSZE URUCHOMIENIE, PRZEGLĄDY, SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH firmy Viessmann i ACV. Sprawdzenie szczelności instalacji gazowej. Tel. 697/870-265 lub 690/035-010.

(851J20)

SPRZEDAŻ PIASKU, ŻWIRU, ZIEMI, TŁUCZNIA Z TRANSPORTEM od 1 t do 26 t. **WYNAJEM WYWROTEK**. Tel. 695/969-599.

(963J20)

PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ I MEBLOWEJ, WYNAJEM ODKURZACZY PIORĄCYCH, PRZEMYSŁOWYCH I MYJEK CIŚNIENIOWYCH. Kontakt 696/345-832.

(974J20)

ZAKŁAD STOLARSKI świadczy usługi w zakresie: meble kuchenne, garderoby, meble ogrodowe, altany, schody, domki dla zwierząt, naprawy. Tel. 500/494-227

(1044J20)

PRZERÓBK, NAPRAWY, RENOWACJE ODDZIEŻY MOTOCYKLOWEJ. Tel. (62)747-56-48, Jarocin, ul. Wrocławska 237.

(1066J20)

MOSKITIERY NA OKNA PCV - Każdy wymiar/ produkcja. Wolica Pusta 8, tel. 512/136-188.

(1072J20)

PRANIE DYWANÓW, CZYSZCZENIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ, SPRZĄTANIE - krótkie terminy, niska cena, 100 % satysfakcji BŁYSK. Tel. 605/041-719.

(1090J20)

LAKIERNICTWO I BLACHARSTWO POJAZDOWE, SPAWANIE PLASTIKÓW, PRANIE TAPICERKI. Tel. 607/761-247.

(1136J20)

SCHODY DREWNIANE na beton. Tel. 510-530-690.

(710P20)

BUDOWLANE

Pokrycia dachowe wszystkie, blachodachówka (wykonywanie opierzeń), papy termozgrzewalne, podbitki, płyta poliestrowa pod tynk, adaptacja poddaszy (sucha zabudowa), wykańczanie wnętrz, projektowanie i wykańczanie łazienek, styropapa, posadzkarstwo. **PRZYJĘM DEKARZA.** Leszek Matela, 606/575-469, e-mail: dek-pos@o2.pl.

(932J10)

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

(1647J10)

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

(4666P11)

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Tel. 600/302-985.

(21J3)

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

(3161P15)

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

(1111K16)

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. Wszystkie prace BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE. KŁADZENIE papy termozgrzewalnej 8zt/m². **AWARIE hydrauliczne i elektryczne.** TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE! Tel. 537/524-696.

(184K18)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, tapetowanie. Malowanie elewacji. Solidnie i TANIO!!! Tel. 691/846-171.

(521J18)

CYKLINOWANIE 230V bezpyłowe parkietów, podłóg i schodów. Sprzedaż i profesjonalny montaż podłóg drewnianych, www.sklep-podlogi.eu, tel. 510/244-220, Salon Ekspozycyjny-Jarocin, ul. Moniuszki 7.

(525J18)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘZBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN I ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, GRANITU, OGRODZENIA Z KLINKIERU, ODWODNIENIA, KANALIZACJE. Tel. 515/377-557.

(2977J19)

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE PODŁOGI. Tel. 694/993-417.

(2J20)

"WEBER-BRUK" BRUKARSTWO PROFESJONALNE, UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I TRYLINKI W ATRAKCYJNYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

(33J20)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(170J20)

Układanie kostki brukowej, utwardzanie placów tłuczniem, ogrodzenia. Kanalizacja, oczyszczalnie przydomowe, wyburzenia, usługi koparką i minikoparką. Tel. 887/288-516

(71G20)

DOCIEPLANIE ŚCIAN poprzez wtłaczanie pianki w mur dokanałowo i **STROPODACHÓW** przez wdmuchiwanie granulatu styropianowego lub wełny mineralnej. Wycena gratis. Tel. 600/977-623.

(848J20)

MALOWANIE ELEWACJI, DOCIEPLANIE, REMONTY KOMPLEKSOWE. Tanio, solidnie. Tel. 504/063-569.

(896J20)

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

(897J20)

OKAZJA! TYNKOWANIE, OCIEPLANIE BUDYNKÓW. WYNAJMUJĘ RUSZTOWANIA. Tel. 694/991-857.

(593P20)

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW jednorodzinnych i inwentarskich, hale itp. **USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE. BUDOWA DOMÓW** jednorodzinnych. Tel. 502-413-816.

(621P20)

TRANSPORT PIASKU, ŻWIRU, ZIEMI OGRODOWEJ, TŁUCZNIA. Tel. 692/431-351.

(1037J20)

PŁYTKI - kuchnie, łazienki, posadzki. Remonty, wykończenia, montaż. Doradztwo, projekty. Tel. 502/981-904.

(1049J20)

REMONTY MIESZKAŃ, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Tel. 691/149-699.

(1035J20)

MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE. Tel. 665/572-259.

(1140J20)

FINANSOWE

663/906-467 - LOMBARD LIDER - natychmiastowe POŻYCZKI POD ZASTAW (złoto, srebro, telefony, laptopy, RTV i inne), SKUP ZŁOTA i SREBRA, Jarocin ul. Kilińskiego 5, tel. 663/906-467, www.lombardlider.pl.

(516J18)

Operator Bankowy Zaprasza - **Kredyty Gotówkowe Konsolidacyjne do 250 tys.**, długi okres kredytowania. **Kredyty Hipoteczne, kupno - remont - budowa domu**, pomożemy we wszystkich formalnościach. Gostyń, ul. Rynek 15. Tel. 609/749-363 lub 505/330-948

(538G20)

KREDYTY GOTÓWKOWE, samochodowe, konsolidacja. KREDYTY HIPOTECZNE - kilkanaście banków. **ODZYSKANIE PROWIZJI ZA WCZEŚNIEJ SPŁACONE KREDYTY.** Tel. 695/917-356, (65)571-57-36.

(1146J20)

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE od 1.500 zł, **BLACHY TRAPEZOWE.** Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

(498J18)

RENOWACJA (farba lub woskowanie) **ODZIEŻY ZE SKÓR NATURALNYCH. NAPRAWY, ZAMKI, PRZERÓBK.** Tel. (62)747-56-48.

(1068J20)

praca

Zatrudnię **PRACOWNIKA** do **PRAC REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWYCH.** Dobre warunki. Tel. 502/909-641.

(1463J19)

Przyjmę **UCZNIA** w zawodzie **MONTER ZABUDOWY i ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH w BUDOWNICTWIE** oraz **UCZNIA** w zawodzie **ELEKTRYK.** Tel. 502/909-641.

(214J20)

Zakład Remontowo Budowlany zatrudni **PRACOWNIKÓW w zawodzie malarz-szpachlarz oraz do prac dociepleniowych.** Mile widziane doświadczenie. Dobre warunki. Praca na stałe. Kontakt: 602/450-695.

(888J20)

Przyjmę do pracy przy koniach, praca w Niemczech 1500 e/m, bezpłatne zakwaterowanie na miejscu. Pomożemy zorganizować transport transport BUS-em z miejsca zamieszkania na miejsce pracy w Niemczech). Tel. 600-656-636.

(659P20)

Przyjmę **MURARZA i POMOCNIKA.** Tel. 663/506-630.

(957J20)

Przyjmę **SZPACHLARZY** z umiejętnością podwieszania sufitów GK i **POMOCNIKA DO SPRZĄTANIA.** Tel. 533/877-744.

(982J20)

Praca w Niemczech w okresie wakacyjnym (pełnoletni uczniowie, studenci, emeryci/renciści, gospodynie) - zbiór borówki. Praca na akord. Tel. 781/768-350

(600P20)

Przyjmę **UCZNI** w zawodzie **ELEKTRYK.** Tel. 691/949-499 lub 785/681-951.

(998J20)

Zatrudnię do pracy przy tynkach maszynowych: tynkarzy, praca całoroczna we Wrocławiu, na obiektach wielorodzinnych, załatwiamy kierowcę. Tel. 609-475-523.

(608P20)

ZATRUDNIĘ DO PRACY NA FERMIE NOREK w okolicach Koźmina Wielkopolskiego. Więcej informacji udzieli telefonicznie pod numerem tel. 795/507-224.

(1040J20)

Praca szuka **MONTERA PŁYT GIPSOWO-KARTONOWYCH.** Praca w Niemczech, wyjazdy w niedziele, powroty w czwartki. Wymagana własna działalność. Tel. 533/988-898.

(1041J20)

PRACA DORYWCZA dla mężczyzn **W PIECZARKARNI.** Tel. 783/998-825.

(1051J20)

POSZUKUJĘ OSOBY DO POMOCY W OPIECIE nad osobą starszą i niepełnosprawną. Tel. 535/097-165.

(1061J20)

Praca w Niemczech. Wykończenia domów. Malowanie, tapetowanie, regipsy oraz prace murarskie. Tel. 501/724-558, 049 160 384-09-98

(513G20)

Przedsiębiorstwo Rolne **RUSKO** przyjmie do pracy na stanowisko **MECHANIK MASZYN ROLNICZYCH, ŚLUSARZ.** Tel. kontaktowy 600/955-654.

(1064J20)

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na LINIĘ PRODUKCYJNĄ w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

(1025J20)

OPIEKA NIEMCY. Legalnie. Tel. 725/248-935.

(1106J20)

Przyjmę do pracy **MECHANIKA SAMOCHODOWEGO** z doświadczeniem. Auto-Szymczak Kotlin. Tel. 660/942-797.

(1110J20)

Firma transportowa z Wrześni zatrudni **KIEROWCĘ** na trasach międzynarodowych z kategorią **C+E.** Firma oferuje wysokiej klasy pojazdy, posiadamy własną spedycję. Kierowca może liczyć na: dodatkowe ubezpieczenie, wysokie zarobki, pracę w firmie z 20-letnim doświadczeniem. Tel. 608/391-785.

(1112J20)

Zatrudnię **KIEROWCĘ** kat. **C+E.** Codzienne zjazdy na bazę. Tel. 695/795-820.

(1115J20)

Szukam pracy dodatkowej jako **TECHNIK MASAŻYSTA.** Posiadam certyfikat. Tel. 570/040-376.

(1117J20)

Nawiążę współpracę z doświadczonym **BRUKARZEM.** Proponuję udział w zyskach 50/50. Szczegóły nr do kontaktu 505/646-444.

(1119J20)

"Grill Bar "GÓRSKI" w Kotlinie zatrudni **KELNERKI/ÓW** oraz **PRACOWNIKÓW OBSŁUGI GRILLA.** Tel. 668/559-443 lub (62)740-54-45.

(1125J20)

Zatrudnię **SZWACZKI** oraz **OSOBY DO PRAC POMOCNICZYCH** na krojowni i szycia na owerloku. Tel. 693/344-173.

(1130J20)

PILNIE! Przyjmę do pracy w ogrodnictwie od zaraz. Pleszew. Tel. 668-420-392.

(702P20)

MALARZY, SZPACHLARZY, PŁYTKARZY, MURARZY, TYNKARZY, ORAZ POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH. MOŻLIWY ODBIÓR Z MIEJSCA ZAMIESZKANIA. Tel. 609-050-833.

(711P20)

matrymonialne

KAWALER 35 lat, miły, sympatyczny z poczuciem humoru, niezależny, bez nałogów **POZNA PANNĘ** do lat 35. Tel. 724/803-635.

(1073J20)

Nie musisz być sam! Samotność nie jest sprzymierzeńcem człowieka. **SERDECZNIE ZAPRASZAM DO BIURA MATRYMONIALNEGO "RUSALKI"** - Aneta Sierowa, tel. 662/400-165.

(1145J20)



KIBICE Z JARACZEWA Z AKCJĄ #ZDROWYGKS

Kibice mistrza A-Klasy GKS-u Jaraczewo zainicjowali akcję #zdrowyGKS, która ma zachęcić ludzi do odpowiedzialności i dbania o higienę w czasach pandemii koronawirusa. Na transparentach, które wywieszone zostały m.in. na ogrodzeniu parku w Górze czy skateparku w Jaraczewie, widnieją hasła „Dbaj o higienę” i „Od Ciebie zależy, w ilu spotkamy się na stadionie”. Jeden z kibiców GKS-u - Szymon Gęsty w krótkiej rozmowie przybliżył, jak wyglądały działania w tej akcji.

Skąd pomysł na taką inicjatywę jak #ZdrowyGKS? Jest to pomysł grupy kibicowskiej Ultras GieKSa 18, która powstała wraz z ponownym utworzeniem zespołu seniorskiego GKS-u Jaraczewo w 2018 roku. Była to inicjatywa społeczności gminnej. Akcja #ZdrowyGKS wyszła właśnie od osób z tej grupy. Postanowiliśmy podczas pandemii koronawirusa zrobić coś, aby przypomnieć o sobie. Chociaż aktualnie nie rozgrywamy meczów, to walkę z koronawirusem trzeba traktować jako taki mecz. Całe społeczeństwo toczy taką walkę i chcieli-

śmy ukierunkować ludzi, aby zachowywali się rozsądnie i gdy już to się skończy, abyśmy mogli wszyscy wrócić na stadion i wspierać GKS. Staliśmy się, aby akcja trafiła do wszystkich i celem było przypomnienie zasad, którymi powinniśmy się kierować. Chyba każdemu zależy na zdrowiu w tym czasie.

Ile osób jest zaangażowanych w akcję?

To nie była duża grupa. Działaliśmy w około 10 osób. Cała akcja zajęła nam jeden dzień, wliczając w to malowanie i rozwieszenie transparentów. Wiszą one w Jaraczewie, Rusku, Górze, Noskowie i Goli.

Jaki był odbiór tej akcji przez inne osoby?

Teraz ludzie nie wychodzą często z domu, więc ten kontakt jest mniejszy niż normalnie. Bardziej niż o odzew chodziło nam o to, że chcemy jak najlepiej dla wszystkich. Sytuacja jest trudna i trzeba odpowiednio się do niej dostosować. Próbuje walczyc z koronawirusem i my jako kibice chcemy dołożyć do tej walki swoją cegiełkę.

(db)

Poznam pannę od 20-33 lat, stałą związek. Tel. 791/867-458.

(706P20)

Przystojny **CHŁOPAK POZNA** szczupłą **DZIEWCZYNĘ** do 35 lat. Cel st. związek. Tel. 889/712-907.

(1157J20)

towarzyskie

FAJNA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642

(1070J20)

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - **JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI.** Pomoc językowa: **WŁOSKI i FRANCUSKI.** Tel. 698/481-211.

(2710J19)

Przyjmę **UCZNIÓW** na praktyczną **naukę zawodu** w zakresie kierowca-mechanik samochodów ciężarowych na rok 2020-2023. Tel. 604/422-288.

(236K20)

Do wynajęcia od miesiąca lipca 2020 lokal użytkowy o metrażu 96 m² Jarocin ul. Rynek12

Informacja
tel 62 747 24 25
lub 510 285 403,
605 742 097

MŁA jarocińska

EXTRA

Nr 21 | 2 czerwca 2020

DRODZY CZYTELNICY I CZYTELNICZKI!

Zapraszamy do kolejnej zabawy z naszym ekstra dodatkiem. Wykonane prace można sfotografować i wysłać zdjęcia z danymi autora poprzez wiadomość prywatną na Fb „Gazety Jarocińskiej” (przesłanie informacji jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych w związku z organizacją konkursu). Najciekawsze opublikujemy na naszym profilu.

Miłej zabawy!

ZADANIE NR 2 | Wskaż właściwy cień



ZADANIE NR 1 | Która droga doprowadzi detektywa do złodzieja?



ZADANIE NR 3 | Oblicz wyniki

9	+	5	+	11	=	
+		+		+		+
9	+	9	+	10	=	
+		+		+		+
11	+	10	+	10	=	
=		=		=		=
	+		+		=	

ZADANIE NR 4 | Ile widzisz różnic na obrazkach?

